

Ochroniarze sądu w Toruniu pracują na czarno? - To bezpodstawne pomówienia - twierdzą jego władze **str. 4**



FOT. POLSKAPRESS

Od dziś zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą **str. 11-12**

**STRONA
ZDROWIA**

Środa
1.04.2026

Wydanie 3
Nr 76 (23.586)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

To nie żart. Rosną opłaty w Spółdzielni Mieszkaniowej **str. 8**



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń

NIE dla hałasu z MotoParku – petycja jest w urzędzie **str. 9**

Zabytki

Konserwator ukarał właściciela komory celnej na Wiśle **str. 10**



FOT. SZYMON SPANDOWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

500 seniorów z regionu gościliśmy na XII Forum Seniora. Upłynęło ono pod znakiem arcyciekawych prelekcji. Gościem specjalnym była Bożena Siedlińska, uczestniczka 8. edycji „Sanatorium miłości”. Wystąpił chór kameralny „Belcanto”. *Relacja w jutrzejszej „Pomorskiej” i na pomorska.pl*

Renta wdowia to średnio 300 zł co miesiąc

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS. Obowiązują nowe limity. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty **str. 2**

Taniej lejemy do baku na stacjach w regionie

Karolina Rokitnicka, DZ
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Najtańszą benzynę Pb95 znaleźliśmy za 6,04 zł wczoraj na stacji w Bydgoszczy. Z kolei tańszy diesel - za 7,49 zł - był również w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu.

W odpowiedzi na gwałtowne wzrosty cen, rząd wprowadził specjalny pakiet pod nazwą CPN („Ceny Paliwa Niżej”), który ma doprowadzić do wyraźnych obniżek na stacjach. Codziennie ustalane są stawki maksymalne za paliwa.

Według obwieszczenia z poniedziałku 30 marca - we wtorek 31 marca maksymalne ceny wynosiły: 7,60 zł za litr diesla, 6,16 zł za litr benzyny

Pb95 oraz 6,76 zł za Pb98. Sprawdziliśmy jak wczoraj kształtowały się ceny w Kujawsko-Pomorskiem. Wiele stacji rzeczywiście stosuje najwyższe możliwe ceny, nie przekraczając maksymalnych stawek ogłoszonych przez ministra. Zdarza się jednak, że są niższe ceny.

I tak, np. w Radziejowie diesel kosztował 7,54 zł, a PB95 - 6,16 zł. Na stacji Shella przy ul. Wojska Polskiego w Bydgoszczy życzono sobie identycznie: za PB 95 - 6,16 zł, za diesla - 7,54 zł. Z kolei we Włocławku na stacji przy ul. Polnej diesel kosztował 7,49 zł, a PB95 - 6,09 zł. Grudziądz, ul. Magazynowa: diesel 7,60 zł, a PB95 - 6,16 zł. W Ciechocinku PB95 kosztowała 6,12 zł, a diesel - 7,50 zł.

Na bydgoskich Wyżynach mieści się niesieciowa stacja Trans Oil. Tam zwykłe paliwo jest tańsze (i jak twierdzą kierowcy, wcale nie gorsze) i tak było wczoraj. Za PB 95 trzeba było zapłacić 6,04 zł, a za diesla 7,49 zł. Dobre ceny zanotowaliśmy również w Aleksandrowie Kujawskim - PB95 kosztowała 6,06 zł. Tu już od tygodnia paliwo to było po 6,59 zł.

Ekspert podkreśla, że CPN to rozwiązanie tymczasowe. Jego skuteczność zależy od sytuacji na światowym rynku ropy i napięć geopolitycznych. Jeśli ceny ropy nadal będą wysokie, po zakończeniu programu paliwo może ponownie zdrożeć. Wprowadzenie pakietu to jedna z największych interwencji państwa na rynku paliw od lat. ©©
Czytaj więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Więźniowie pomagają oczyścić miasto z graffiti



FOT. ALEKSANDRA PAŚIS

Po zimowej przerwie reaktywowana została akcja zamalowywania nielegalnych, szpetnych graffiti. Wczoraj zainaugurowano ją, malując ścianę kamienicy przy ul. Kościuszki 35. Pożyteczną pracę wykonują więźniowie z Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu, dla których udział w akcji jest nie tylko okazją do zrobienia czegoś pożytecznego, ale także złapania oddechu na „wolności”. Więcej na str. 8

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

● Dziennikarze doliczyli się przynajmniej 70 jego narzeczonych i trzech żon, a policja próbowała przypisać mu wiele zbrodni. Kim był Jan Lange?

Jakub Guder
publicysta



KIEDY SPORTOWCOM ZAGLĄDAMY DO ŁÓŻKA

Droga do sportowego sukcesu wyłożona jest cierniami. To banał - powiecie. Prawda, lecz czasem zachodzę w głowę, kto te ciernie może wbijać i gdzie są granice? Adrianna Sułek-Schubert, nasza uzdolniona wieloboistka, zajęła właśnie czwarte miejsce na halowych mistrzostwach świata w lekkoatletyce, które gościły niedawno w Toruniu. Na początku lutego 2024 roku urodziła syna. Pół roku przed igrzyskami w Paryżu, gdzie pewnie powalczyłaby o medal. Gdyby nie ciąża. Po porodzie szybko wróciła do treningów, a we Francji zajęła 12. miejsce. - To było trudne. Wolałabym przez te sześć miesięcy cieszyć się z bycia młodą mamą. Jakbym miała to zrobić drugi raz, to bym tego nie powtórzyła. To znaczy oczywiście urodziłabym syna, ale nie wróciłabym do startów w pół roku - wyznała po tamtym starcie.

Po zawodach w Toruniu rozmawiała z dziennikarzami. Opowiedziała o tym, że znalazła trenera w Kalifornii (w Polsce miała problem, by trafić na odpowiedniego fachowca; w USA szkoli ją trener byłego rekordzisty świata), że wynajęcie tam domu na pięć tygodni kosztuje ją 50 tys. zł, że kończą jej się środki. Przyznała, że jest otwarta na sponsorów i zdradziła, jak łączy rolę sportowca i mamy.

- Cel to złoto olimpijskie w Los Angeles. Cel, nie marzenie - zaznaczyła. Młoda, ambitna dziewczyna, która chce być mamą, ale nie rezygnuje z samej siebie. Otóż pod tą rozmową na portalu sport.pl wylało się szambo komentarzy, w których sfrustrowani ludzie radzą jej, by... następnym razem lepiej się zabezpieczała i sprawdzała przed igrzyskami „czy gumka nie jest przebita”. Żenujące. No bo - tak wychodzi - ten poród pół roku przed paryskimi igrzyskami, pewnie nie był planowany. Tylko co z tego?

Kto dał tym ludziom prawo do tego, by zaglądać jej do życia? Zaglądać do łóżka! Gdzie są granice naszej wścibskości? Dlaczego - w dobie coraz niższej diety w kraju - Sułek nie może być przykładem tego, że dziecko zmienia nasze życie, ale może wcale nie ogranicza? Kim my jesteśmy, by decydować, kiedy ktoś może urodzić, a kiedy jest na to za wcześnie? Paradoxs polega na tym, że to jest jej życie, a kiedy stanie na podium, to będzie nasz medal. Także medal tych wszystkich hejterów. ©©

POGODA W REGIONIE

Środa

12°C
-3°C



Imieniny obchodzą

Dziś:

Grażyna, Zbigniew,

Teodora, Hugo

Jutro:

Franciszek,

Władysław, Urban

Czwartek

14°C
1°C



Piątek

10°C
1°C



Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty

Marek Siudaj
PAP

Rozmowa z Marcinem Łobodą, wiceministrem finansów, szefem Krajowej Administracji Skarbowej.

Do Krajowego Systemu e-Faktur, za pośrednictwem którego przedsiębiorcy wystawiają faktury elektroniczne, przystąpiło 311 tys. przedsiębiorców, przy czym dla ok. 5,2 tys. największych firm ten system jest obowiązkowy. A ile z firm z tych, które powinny to zrobić, do KSeF nie przystąpiło?

Bardzo nas cieszy, że wiele firm zdecydowało się zacząć wystawiać faktury w systemie dobrowolnie, mimo że nie mają takiego obowiązku. Spośród przedsiębiorców zobowiązanych od 1 lutego, w KSeF faktur nie wystawia kilka procent podmiotów. Główną przyczyną jest opóźnienie w integracji wewnętrznej oprogramowania. W tym miejscu podkreślam jednak - nie ma żadnych kar za to opóźnienie. Cały 2026 r. jest właśnie czasem na dopracowanie procesów w firmach i nauki nowego obowiązku.

306 tys. firm rozpoczęło wystawianie faktur w KSeF dobrowolnie, przed terminem. Czy to efekt obaw, że będziecie się przyglądać przedsiębiorcom, którzy do systemu nie wejdą? Naszym celem jest przede wszystkim skuteczna pomoc

przedsiębiorcom w opanowaniu nowego obowiązku. Dlatego obawy, że będziemy kogoś karać za niewystawianie faktur w KSeF, są po prostu nieuzasadnione. Firmy, które wdrożyły system wcześniej, nie tylko zdążyły się z nim oswoić, ale też już zaczęły zauważać konkretne korzyści. Oprócz wygodnego przechowywania faktur w jednym miejscu przez 10 lat, mają np. stały dostęp do dokumentów, mniej dokumentacji papierowej i większą automatyzację procesów. Wierzę, że za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste jak dziś e-recepty i że wszyscy odczujemy praktyczne plusy, jakie niesie ze sobą ten system.

Od 1 kwietnia do KSeF musiały przystąpić mniejsze firmy. Czy spodziewa się pan kolejnej fali protestów?

Sprzeciw i krytyka są naturalne przy tego typu wdrożeniach i jesteśmy ich świadomi. Jeśli jednak spojrzymy na to ze spokojem to rozróżnimy psychologiczne mechanizmy niechęci przed zmianami, konstruktywną krytykę oraz hejt. W pierwszym przypadku staraliśmy się cały czas zachęcać do zapoznania się z systemem. Czekanie na ostatnią chwilę to często kwestia psychologiczna - gdy nie musimy, to nie korzystamy. Może to też wynikać z lęku przed błędami, dlatego od dawna staraliśmy się edukować, wychodząc do przedsię-



FOT. GOV.PL

biorców i zachęcać do próbowania. Cały czas też podkreślamy, że za 2026 r. nie będzie kar za błędy w korzystaniu z KSeF. Drugi aspekt to konstruktywna krytyka. Pilnie wsłuchujemy się w opinie z rynku i analizujemy pojawiające się propozycje. Efektem tego są pierwsze zmiany w naszej Aplikacji Podatnika KSeF 2.0, które będą wiódł już w kwietniu. Podkreślam to z całą mocą, jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie i tam gdzie będzie możliwość, z pewnością rozważymy zmiany, które ułatwią korzystanie z systemu.

Jak wygląda edukacja firm?

Od lipca zeszłego roku prowadzimy nieprzerwanie działania, które mają na celu edukować i wspierać wszystkie grupy użytkowników KSeF. Nasi eksperci szkolą, uczestniczą w konferencjach i spotkaniach, a na co dzień są dostępni w urzędach skarbowych. W urzędach i izbach cały czas trwają „Środy z KSeF”, a dodatkowo uruchomiliśmy cykl „KSeF - szkolenia dla branży”. Nagrania z tych

wydarzeń są cały czas dostępne na naszych stronach. Oprócz szkoleń i wizyt w urzędzie zachęcamy też do korzystania z całodobowej infolinii KAS dotyczącej KSeF, a także do odwiedzania strony www.ksef.podatki.gov.pl. Zebraliśmy tam wszystkie najważniejsze informacje, a sama strona jest zaprojektowana bardzo intuicyjnie.

Mówił pan w Sejmie, że w samym KSeF nie było awarii ani błędów. Jednocześnie wiemy, że przedsiębiorcy mieli problem z logowaniem się do systemu za pośrednictwem Profilu Zaufanego.

Tak, w pierwszych dniach działania systemu miało miejsce czasowe utrudnienie w uwierzytelnianiu do systemu jedną z metod - Profilem Zaufanym. Ten problem został rozwiązany dzięki przyspieszonej integracji KSeF z tzw. Węzłem Krajowym. Dzięki temu osoby korzystające z systemu mają większą swobodę wyboru i mogą teraz logować się do niego tak jak do wielu innych usług publicznych, np. przez aplikację mObywatel, mojeID - bankowość elektroniczną, e-dowód albo Profil Zaufany. Najważniejszą informacją tutaj jednak jest to, że biorąc pod uwagę statystyki z pierwszych dwóch miesięcy korzystania z KSeF, użytkownicy najczęściej wybierają metodę logowania za pomocą naszych narzędzi: 90 proc. podmiotów wykorzystuje certyfikaty i tokeny.

ZUS przygotowuje poradnik dla przyszłych mam

RED

redakcja@polskapress.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje poradnik dla przyszłych mam, który pomoże im lepiej odnaleźć się w systemie ubezpieczeń społecznych.

- W poradniku znajdą się informacje o ubezpieczeniu chorobowym oraz wynikających z niego uprawnień do świadczeń w okresie ciąży i po narodzinach dziecka. Publikacja planowana jest na kwiecień. Z myślą o przyszłych mamach

Zakład uruchomił także specjalną skrzynkę mailową mama@zus.pl, na którą można kierować pytania i wątpliwości dotyczące działań ZUS. Inicjatywa ta realizowana jest we współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

- We wrześniu ubiegłego roku w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich zadeklarowaliśmy, że uczulimy naszych pracowników, by uwzględniali

szczególną sytuację kobiet w ciąży i tuż po urodzeniu dziecka. Zaleciliśmy, by postępowania wobec kobiet w ciąży prowadzili ze szczególną empatią, by uwzględniali ich sytuację emocjonalną i zdrowotną. Położyliśmy nacisk na to, by komunikacja z przyszłymi i obecnymi mamami była wyważona i zrozumiała, tak by uniknęły niepotrzebnego stresu. Po kilku miesiącach czas na weryfikację, sprawdzimy jak te zalecenia zostały wdrożone - mówi członek zarządu ZUS Paweł Jarošek.

Zakład nadal zgodnie z prawem ma obowiązek prowadzić działania kontrolne. Przypominam, że dotyczy to na równi wszystkich ubezpieczonych, bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny czy rodzinny. Od początku roku do 23 marca do ZUS wpłynęły 73 703 wnioski o zasiłek chorobowy za czas zwolnień lekarskich w ciąży (zwolnienia z kodem „B”). Dotyczyły 29 233 kobiet. W tym okresie zostały wydane dwie decyzje o odmowie prawa do zasiłku chorobowego (dla dwóch kobiet).

Najtaniej można było wczoraj zatankować na stacji w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Rząd zareagował na astronomiczne ceny paliw. Skutki interwencji na rynku paliw realnie widać od wczoraj. Wg obwieszczenia z poniedziałku - we wtorek 31 marca - maksymalne ceny wynosiły: 7,60 zł za litr diesla, 6,16 zł za litr benzyny Pb95 oraz 6,76 zł za Pb98.

- Wczoraj tankowałam minimalną ilość paliwa. Wiedziałam, że będą obniżki, więc poczekałam z tankowaniem pełnego baku, bo to kilkadziesiąt złotych oszczędności - mówiła nam we wtorek pani Katarzyna na stacji w Golubiu-Dobrzyniu.

W odpowiedzi na gwałtowne wzrosty cen, wprowadzono specjalny pakiet pod nazwą CPN, który ma doprowadzić do wyraźnych obniżek na stacjach. Codziennie ustalone będą stawki maksymalne za paliwa.

Dziś skrót CPN oznacza „Ceny Paliwa Niżej”. To kompleksowy program rządowy ma-

jący ograniczyć skutki drożyzny.

Pakiet został przyjęty pod koniec marca 2026 roku i ma charakter interwencyjny. Jego celem jest szybkie obniżenie cen paliw jeszcze przed okresem świątecznym.

Na czym polega obniżka cen paliw?

Mechanizm CPN opiera się głównie na zmniejszeniu obciążeń podatkowych oraz kontroli cen: ● obniżenie VAT z 23 do 8 proc., ● redukcja akcyzy do minimum dopuszczalnego w UE (ok. 28-29 gr/l), ● wprowadzenie maksymalnej ceny paliwa ustalonej przez państwo, ● kontrola rynku i kary za zawyżanie cen.

Dzięki tym zmianom ceny na stacjach mają spaść średnio o około 1,20 zł na litrze.

Ile zapłacą kierowcy po obniżkach? Szacunki wskazują, że: benzyna Pb95 może spaść z ok. 7,1-7,4 zł do ok. 6,0-6,2 zł/l; a diesel może potanieć nawet z ok. 8,5 zł do ok. 7,3 zł/l. W praktyce oznacza to oszczędność rzędu 60-80 zł na jednym tankowaniu (przy baku 50 litrów). W połączeniu z promocjami koncer-



We wtorek w PawłóWKu PB95 kosztowała jak na większości stacji w regionie 6,16 zł, a diesel - 7,54 zł

nów paliwowych ceny mogą być jeszcze niższe - nawet około 5,5-5,6 zł za litr benzyny w krótkim okresie. Sprawdziliśmy sytuację na stacjach paliw w Kujawsko-Pomorskiem. We wtorek ceny mocno spadły. Na części stacji zmiany było widać już po północy. Wiele stacji w Kujawsko-Pomorskiem rzeczywiście stosuje najwyższe możliwe ceny, nie przekraczając maksymal-

nych stawek ogłoszonych przez ministra. Zdarza się jednak, że są niższe ceny. Najtańszą benzynę Pb95 znaleźliśmy za 6,04 zł w Bydgoszczy. Diesel za 7,49 jest w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu. Szczegóły na s.1 i na pomorska.pl.

Starszy analityk rynku paliw Urszula Cieślak z Refleksu powiedziała PAP, że jej zdaniem, biorąc pod uwagę zagrożenie

karą, wszyscy właściciele stacji powinni dostosować swoje ceny do tych maksymalnych. - Zagrożenie karą do miliona złotych robi wrażenie i nikt nie będzie się narażał na taką karę - oceniła.

Zwróciła uwagę, że na niektórych stacjach zdarzają się przypadki, że ceny są niższe niż maksymalna. - Widziałam na stacjach m.in. Orlenu, że ceny diesla są poniżej tego maksymalnego poziomu o ok. 5-6 groszy. Może to wynikać z tego, że dla oleju napędowego jest ustalona jedna cena maksymalna, a niektóre stacje oferują dwa rodzaje tego paliwa - podstawowe i premium. Dla nich teoretycznie obowiązują jedna stawka tej maksymalnej ceny i przez to te obniżki występują - dodała.

Jej zdaniem różnice między ceną maksymalną, ustaloną przez ministra energii, a tą na stacjach będą występowały, ale wyniosą najwyżej kilka, a nie kilkadziesiąt groszy na litrze. Cieślak zaznaczyła, że cena maksymalna będzie się zmieniać w zależności od tego, jak będą rosły lub spadały ceny paliw rynkowo. - Właściciele stacji będą mieć

w zbiornikach jakieś zapasy. Jeżeli ceny rynkowe będą spadały, a właściciel będzie miał droższe paliwo, to ceny na jego stacji będą utrzymywały się bliżej poziomów maksymalnych. Jeżeli ceny będą rosły, a właściciel będzie miał w zbiorniku tańsze paliwo, to ta jego cena detaliczna może zostać na niższym poziomie, niż wyznaczony przez ministra indeks - wyjaśniła.

To rozwiązanie tymczasowe

Obniżki nie są „za darmo”. Szacuje się, że: koszt dla budżetu to ok. 1,6 mld zł miesięcznie, a w skali kwartału może to być nawet 5 mld zł. Aby częściowo pokryć te wydatki, rząd planuje wprowadzenie podatku od nadmiarowych zysków firm paliwowych.

Eksperci podkreślają, że CPN to rozwiązanie tymczasowe. Jego skuteczność zależy od sytuacji na światowym rynku ropy. Jeśli ceny ropy nadal będą wysokie, po zakończeniu programu paliwo może ponownie zdrożeć.

©@

Renta wdowia to w Kujawsko-Pomorskiem średnio 300 zł co miesiąc. Niektórzy zyskują jednak więcej

Małgorzata Stempińska
malgorzata.stempińska@polskapress.pl

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS, ale także inne zakłady emerytalne. Sprawdzamy, ile średnio wdowcy i wdowy zyskują co miesiąc.

Renta wdowia to połączenie renty rodzinnej po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą. Oznacza to, że można otrzymywać dwa świadczenia jednocześnie. Jedno z nich wypłacane jest w całości, a drugie jedynie w części. W praktyce oznacza to, że można pobierać całą emeryturę i 15 procent renty rodzinnej albo całą rentę rodzinną i 15 procent własnego świadczenia.

- Od 2027 roku udział drugiego świadczenia wzrośnie do 25 procent, co przełoży się na wyższe wypłaty. Warto pamiętać, że renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85 procent świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu małżonkowi - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.



W przypadku renty wdowiej obowiązują limity. Suma świadczeń wypłacanych w zbiegu nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto

wództwie kujawsko-pomorskim.

W ZUS średnio 350 zł do emerytury

Rentę wdowią od ponad roku otrzymuje m.in. pani Grażyna z Bydgoszczy. Naszej Czytelniczce świadczenie wypłaca

ZUS. - Poprosiłam konsultanta ZUS o wyliczenie obu wariantów renty wdowiej. Ponieważ mąż przez całe życie dobrze zarabiał, bardzo opłacalne było dla mnie wzięcie całej renty rodzinnej po małżonku i 15 procent własnego świadczenia. Zyskałam co miesiąc ponad 370 zł.

To dla mnie duży zastrzyk gotówki. Cieszę się, że wdowy wdowcy po latach doczekali się realnego wsparcia finansowego od państwa - mówi bydgoszczanka.

Z danych ZUS wynika, że od stycznia do 31 grudnia 2025 roku w całej Polsce do ZUS-u wpłynęło ponad 1 mln 156 tys. wniosków o rentę wdowią. Najwięcej złożono w województwach śląskim, mazowieckim i wielkopolskim, a najmniej w podlaskim, lubuskim i opolskim. W województwie kujawsko-pomorskim do placówek ZUS wpłynęło 65,5 tys. takich wniosków.

Na koniec grudnia 2025 roku z renty wdowiej korzystało już ponad milion osób. Wypłaty świadczeń łączonych z rentą rodzinną wyniosły łącznie 3 mld 516 mln zł, z czego 317,7 mln zł stanowiło 15 proc. drugiego świadczenia. W województwie kujawsko-pomorskim renta wdowia trafiła do 57,4 tys. osób, a kwota wypłat wyniosła 198,9 mln zł, w tym 18,5 mln zł w ramach 15 proc. drugiego świadczenia. Dzięki rencie wdowiej uprawnieni zyskali średnio

350,63 zł miesięcznie, a w regionie 348,48 zł.

W KRUS renty wdowie najniższe

W KRUS w 2025 roku w województwie kujawsko-pomorskim złożono 11 787 wniosków o rentę wdowią. Na dzień 28 lutego 2026 roku wypłacanych jest 8708 rent wdowich.

- Renta wdowia wynosi 15 proc. drugiego świadczenia, do którego ma prawo wdowa lub wdowiec. Ze względu na to, że świadczenia z KRUS nie są wysokie, renta wdowia średnio wynosi około 300 zł brutto po waloryzacji od 1 marca tego roku - informuje Iwona Aderjahn, kierownik referatu w Wydziale Świadczeń w KRUS Oddział Regionalny w Bydgoszczy.

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS, ale także Wojskowe Biuro Emerytalne, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biuro Emerytalne Służby Więziennej. Osoby uprawnione do świadczeń z dwóch organów rentowych mogą same zdecydować, do którego z nich chcą złożyć

wniosek o rentę wdowią. Każdy organ emerytalny i rentowy będzie wypłacał przyznane przez siebie świadczenie. Tu średnio renta wdowia wynosi 354,43 zł.

Nowe limity renty wdowiej po waloryzacji

W przypadku renty wdowiej obowiązują limity. Suma świadczeń wypłacanych w zbiegu nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto.

W przypadku przekroczenia tej wysokości świadczenia zostaną pomniejszane o wartość nadwyżki. Jeżeli natomiast już jedno świadczenie (emerytura lub renta rodzinna) będzie równe limitowi lub go przekroczy, renta wdowia nie będzie przysługiwać i wypłacane będzie wyłącznie jedno świadczenie.

To istotna informacja zarówno dla osób, które już pobierają to świadczenie, jak i dla tych, które zamierzają złożyć wniosek.

©@

Ochroniarze sądu w Toruniu pracują na czarno?

- To bezpodstawne pomówienia - twierdzą jego władze

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskappress.pl

Czy to możliwe, że ochroniarze z Sądu Okręgowego w Toruniu pracują na czarno, a wiedzą o tym sędziowie? Takie doniesienia podał internetowy kanał „Kiepiński Konkretnie”. Natychmiast głos zabrali prezes i dyrektor sądu: „Te sugestie są bezpodstawnym pomówieniem”. Ale wszczęli procedurę wyjaśniania sytuacji z agencją ochrony.

26 marca na popularnym w Toruniu kanale internetowym „Kiepiński Konkretnie” pojawiło się nagranie. Były już pracownik ochrony opowiedział na nim, że ochroniarze m.in. strzegący Sądu Okręgowego w Toruniu wynagradzani są najniższą krajową pensję, a nadgodziny w sądzie „robią na czarno”.

Z wypowiedzi byłego ochroniarza wynikało, że o takim procederze wiedzieli (wiedzą) choćby sędziowie. A zatem, że skandaliczne praktyki miałyby



Czy to możliwe, że ochroniarze z Sądu Okręgowego w Toruniu pracują „na czarno”. Jego władze stanowczo zaprzeczają

się odbywać (jeśli faktycznie się odbywały) za wiedzą i cichym przyzwoleniem w ten sposób osób, które praworządności winny strzec.

Natychmiast zareagowali prezes i dyrektor Sądu Okręgowego w Toruniu. I to w bardzo stanowczym tonie. W piątek, 27 marca, prezes Wojciech Modrzyński i dyrektor Marek Trymerski wydali wspólnie specjalne oświadczenie. „W związku z nieprawdzi-

wymi informacjami pojawiającymi się w przestrzeni medialnej (w tym w mediach społecznościowych), dotyczącymi rzekomego przyzwolenia przez Sąd Okręgowy w Toruniu na nieprawidłowości w zatrudnianiu pracowników przez firmę świadczącą usługi ochrony, Sąd Okręgowy w Toruniu stanowczo dementuje te doniesienia. Sugestie, jakoby Sąd Okręgowy akceptował jakiegokolwiek formy

nielegalnego zatrudnienia lub łamania praw pracowniczych przez podmioty zewnętrzne, są bezpodstawnym pomówieniem” - oświadczają prezes i dyrektor sądu.

Dalej wyjaśniają, że zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz zapisami umowy zawartej 24 listopada 2025 r., Sąd Okręgowy w Toruniu jako Zamawiający bezwzględnie wymaga od Wykonawcy, aby osoby wy-

konujące czynności ochrony były zatrudnione na podstawie umowy o pracę. „Realizacja tego wymogu jest przez Sąd monitorowana poprzez żądanie odpowiednich oświadczeń i dokumentów potwierdzających opłacanie składek” - czytamy w oświadczeniu.

W dalszej części oświadczenia mowa jest już jednak o tym, że Sąd Okręgowy w Toruniu „niezwłocznie wszczął procedurę wyjaśniającą” - po tym, jak po raz pierwszy się o praktykach wobec ochroniarzy dowiedział za sprawą internetowego kanału.

„Sąd nie jest stroną w relacjach płacowych między prywatnym przedsiębiorcą a jego personelem w zakresie rozliczania nadgodzin. Niezwłocznie po powzięciu informacji o zarzutach wobec byłego pracodawcy - agencji ochrony, Sąd Okręgowy w Toruniu wszczął procedurę wyjaśniającą. Sąd zwrócił się do Wykonawcy o złożenie pilnych wyjaśnień oraz przedstawienie dokumentacji kadrowo-płacowej pod rygorem wyciągnięcia konsekwencji umownych, włącznie z możliwością rozwiązania

współpracy” - oświadczają władze sądu.

Następnie zapewniają, że „Sąd Okręgowy w Toruniu jako instytucja stojąca na straży praworządności jednoznacznie potępia wszelkie formy zatrudniania „na czarno” oraz unikanie wypłaty należnych wynagrodzeń. Takie praktyki są nie tylko złamaniem prawa, ale również uderzają w godność pracownika i zasady uczciwej konkurencji”.

- Sąd Okręgowy w Toruniu informuje, że w przypadku potwierdzenia się zarzutów wobec agencji ochrony, o sprawie zostaną powiadomione odpowiednie organy kontrolne, w tym Państwowa Inspekcja Pracy. Jednocześnie należy podkreślić, że powielanie nieprawdziwych informacji na temat Sądu Okręgowego w Toruniu i wszystkich jego pracowników godzi w dobre imię wymiaru sprawiedliwości” - wskazują prezes i dyrektor.

Oświadczenie sądu kończy stwierdzenie: „Kierownictwo Sądu nigdy nie zostało powiadomione przez pracowników firmy ochroniarzkiej o jakichkolwiek nieprawidłowościach”. ©©

Co z budową fabryki amunicji pod Bydgoszczą? PGZ zapewnia: zgodnie z planem

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskappress.pl

Choć temat budowy trzech fabryk amunicji, w tym jednej, która miałaby powstać w miejscowości Emiliano-wo, był nagłośniony już w połowie ubiegłego roku, o konkretnych cicho.

Temat powstania w Kujawsko-Pomorskiem fabryki produkującej amunicję powrócił przy okazji niedawnej konferencji prasowej PSL-u w Bydgoszczy.

- Nie możemy zdradzać tajemnic, ale logika jest taka, że jeśli już ma się jakąś bazę, to się z tej bazy korzysta. Jest mowa, by produkować amunicję do Krabów. I to się będzie wiązało z budową nowej infrastruktury. Dzisiaj PGZ jest w pierwszej 50 światowych firm zbrojeniowych. Plan jest taki, by była w pierwszej 30. To też pokazuje skalę - mówi Jakub Stefaniak, sekretarz stanu z PSL.

To odpowiedź na pytanie, jakie padło z sali. Zapowiedzi budowy nowej fabryki amunicji padły między innymi z ust Michała Sztybla, wojewody kujawsko-pomorskiego. I to już w lipcu 2025 roku.

- Wśród rozważanych lokalizacji znajduje się rejon Emilianowa pod Bydgoszczą. Trwa



O Emilianowie od ponad pół roku mówi się w kontekście budowy nowej fabryki amunicji

analiza techniczna i formalna. To inwestycja niezależna od tego co realizuje Nitro-Chem S.A. - zapowiada wojewoda.

Mowa o inwestycji niezależnej, ale - zgodnie z tym, co niedawno w Bydgoszczy powiedział Jakub Stefaniak - powiązanej z działalnością spółki produkującej trotyl. Według planów rozbudowy polskiego przemysłu zbrojeniowego, sformułowanych jeszcze w ubiegłym roku, miały zacząć działać aż trzy odrębne podmioty, specjalizujące się w konkretnych rodzajach amunicji.

Fabryka w Emilianowie miała być nastawiona na produkcję nowej generacji pocisków dla haubic samobieżnych, m.in. Krab i Krab-2 o kalibrze 155-mm. Bezpośrednio inwestorem miała być tu firma Dezamet z Podkarpacia, która w ramach Funduszu Inwestycji Kapitałowych otrzymała na rozwój produkcji amunicji 1,3 mld zł.

„Wykorzystać infrastrukturę”

Budowa nowego zakładu miała się zakończyć w 2028 roku.

A kiedy się rozpocznie? I czy plany są aktualne?

- W spółkach domeny amunicyjnej Grupy Kapitałowej PGZ prowadzone są inwestycje wynikające z zaprezentowanego w lipcu 2025 roku modelu organizacji trzech fabryk amunicji. Obejmują one zarówno rozwój istniejących zakładów, jak i uruchamianie nowych linii technologicznych - słyszymy w Biurze Komunikacji i Relacji Zewnętrznych Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.

Ponadto, w odpowiedzi PGZ zaznaczono, że „realizacja tych przedsięwzięć przebiega zgodnie z przygotowanymi biznesplanami”. - W prowadzonych działaniach w pierwszej kolejności kierujemy się zasadą maksymalnego wykorzystania posiadanej infrastruktury. Jednocześnie, biorąc pod uwagę rosnące potrzeby produkcji obronnej w całej Grupie Kapitałowej PGZ, nie można wykluczyć podejmowania kolejnych inwestycji, także poza dotychczasowymi lokalizacjami. Ze względów bezpieczeństwa oraz z uwagi na tajemnicę przedsiębiorstwa nie możemy jednak udzielać bardziej szczegółowych informacji - to wyjaśnienia ze strony spółki.

W Emilianowie miał również powstać specjalny hub przeładunkowy, a jego utworzeniem

miała zająć się Spółka Terminal Intermodalny Bydgoszcz-Emilianowo sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy. Spółka, warto dodać, obecnie w fazie likwidacji.

Decyzja środowiskowa

Co ciekawe, prawa z decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach z 2023 roku, którymi dysponował ten podmiot, a które były niezbędne do rozpoczęcia inwestycji, odkupił niedawno Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny Sp. z o.o. Zapłacił za to 36 tys. zł.

- Nabycie praw z decyzji środowiskowej nie jest równoznaczne z prawem do rozpoczęcia inwestycji. Na chwilę obecną prowadzone są rozmowy dotyczące działań w zakresie dalszego wykorzystania nabytego prawa z przedmiotowej decyzji. BPPT Sp. z o.o. nie będzie strategicznym inwestorem przedsięwzięcia pn. „Budowa kolejowego terminala intermodalnego w Emilianowie wraz z zakupem wyposażenia”, a roz-

mowy na temat powierzenia tego zadania odpowiednim podmiotom, trwają - wyjaśnia Agnieszka Kreńska, kierownik ds. marketingu i PR w BPPT.

Czy te dwie inwestycje są w jakiś sposób od siebie zależne? Czy mogą powstać w pobliżu? O to zapytałśmy posłankę Agnieszkę Kłopotek, która występowała z interpelacjami w sprawie uratowania budowy portu intermodalnego.

To już koniec marzeń o porcie?

- Nie znam szczegółów dotyczących budowy fabryki amunicji, ale sądzę, że zrealizowanie obu inwestycji w sąsiedztwie nie stanowiłoby problemu. Uważam również, że sam fakt, iż spółka odpowiedzialna za budowę portu jest obecnie w stanie likwidacji, nie przesądza o tym, iż to przedsięwzięcie upadło - mówi parlamentarzystka. - Teren jest dobrze skomunikowany, w pobliżu przebiega magistrała kolejowa.

Na rozpoczęcie inwestycji czeka również wójt Nowej Wsi Wielkiej, Zbigniew Wiśniewski: - Nie ukrywam, że oczywiście, jesteśmy bardzo zainteresowani inwestycjami, które mają być zrealizowane w Emilianowie. Liczymy, że już wkrótce poznamy konkrety. ©©

W Emilianowie miał również powstać specjalny hub przeładunkowy, a jego utworzeniem miała zająć się Spółka Terminal Intermodalny.

Wiemy, kto w regionie straci pracę przez AI

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Najnowszy raport Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu wskazuje, że sztuczna inteligencja i postęp technologiczny sprawią, że niektóre zawody znikną z rynku pracy. Także u nas.

- Według przedstawicieli władz lokalnych, placówek edukacyjnych, agencji zatrudnienia i powiatowych urzędów pracy, zagrożeni są pracownicy biurowi, urzędnicy, pracownicy administracji oraz osoby zajmujące się wprowadzaniem danych, statystykami i analizowaniem danych. Przedstawiciele władz i PUP-ów zauważyli również zanik specyficznych ról, takich jak gońcy w urzędzie czy telefonistki. Ponadto, na znaczeniu tracą profesje wymagające prostych interakcji z klientem: wskazano na call center i telemarketing. Przedstawiciele urzędów pracy dodatkowo wymienili doradców klienta w bankowości oraz pracowników Poczty Polskiej - wskazują autorzy najnowszego raportu WUP w Toruniu.

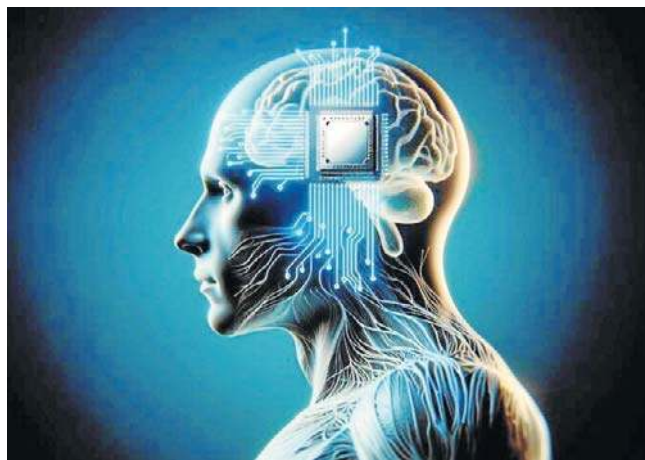
Co to za badanie i jak powstało? Kompleksowe: „Zapotrzebowanie na kwalifikacje

i umiejętności poszukiwane przez pracodawców z województwa kujawsko-pomorskiego. Perspektywa do 2030 roku”. Zlecił je Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu. Badanie przeprowadzone zostało przy użyciu trzech metod. Po pierwsze, analizy danych statystycznych, raportów i dokumentów strategicznych. Po drugie - 150 pogłębionych wywiadów z osobami związanymi z rynkiem pracy. Trzecim elementem było zasięgnięcie opinii 100 ekspertów.

Z tego kompleksowego badania wyłonił się obraz rynku pracy w Toruniu i regionie w dobie cyfrowej rewolucji i postępującego starzenia się społeczeństwa. Mowa w nim o zawodach z przyszłością, branżach z największym zapotrzebowaniem na pracowników, ale i zanikających, głównie za sprawą AI, zawodach. Ostatni wątek jest smutny, ale zmiany już się dzieją i będą tylko przyspieszać.

Żegnajcie, klasyczni informatycy...

Oprócz pracowników biurowych i administracyjnych, osób z call centrów czy Poczty Polskiej, obawy muszą mieć i inni. „W kontekście technologii, główną grupą zawodów zagro-



FOT. PIXABAY

Sztuczna inteligencja i postęp technologiczny sprawią, że niektóre zawody już znikną z rynku pracy

żonych, według niemal wszystkich grup respondentów, są te związane z sektorem IT i pracami umysłowymi podatnymi na algorytmizację. Przedstawiciele organizacji pracodawców wymieniali klasycznych informatyków i programistów zajmujących się pisananiem kodów, ponieważ tę pracę wykonuje już sztuczna inteligencja” - czytamy w raporcie.

Z kolei przedstawiciele kłastrów, placówek edukacyjnych oraz agencji zatrudnienia precyzowali, że zagrożenie dotyczy głównie tzw. junior develop-

rów oraz testerów oprogramowania, wskazując na eliminację kadry nisko i średnio wykwalifikowanej w IT. Sugerowali wręcz, że w ciągu kilku lat nastąpi całkowite odejście od informatyków, a spadek dotyczyć może nawet całej, szeroko rozumianej, branży informatycznej, poza garstką super specjalistów!

Dziennikarze i tłumacze bez optymizmu

Autorzy raportu podkreślają też, że postęp technologiczny dotyka również zawodów twórczych i intelektualnych.

- Przedstawiciele kłastrów, placówek edukacyjnych i agencji zatrudnienia wskazywali, że na znaczeniu tracą dziennikarze i reporterzy (zwłaszcza piszący małe artykuły), a także copywriterzy, ilustratorzy książek, tłumacze i graficy komputerowi, ponieważ tworzenie treści może być wykreowane przez AI - wskazują jasno autorzy badania WUP.

Co natomiast z radcami prawnymi i adwokatami? „W branży prawniczej, sztuczna inteligencja może wyprzeć wykonywanie podstawowych pism, choć nie skomplikowanych spraw. Z kolei według przedstawicieli władz lokalnych, automatyzacja postępowania sądowego może w dłuższej perspektywie ograniczyć potrzebę zatrudniania pełnomocników prawnych” - czytamy w raporcie.

Jak się okazuje, księgowi też są zagrożeni, bo „roboty” są w stanie samodzielnie księgować procedury, pozostawiając jedynie potrzebę zatrudnienia analityka.

Praca fizyczna: tutaj rewolucja trwa

W sektorze pracy fizycznej i produkcyjnej, w większości grup respondentów zgodnie wymieniano wśród zagrożonych pracowników na liniach produk-

cyjnych, operatorów i pakowaczy wykonujących proste czynności. Dlaczego? Bo po prostu już są oni zastępowani przez roboty i rozwiązania technologiczne Przemysłu 4.0. - Ponadto, według respondentów zagrożeni są kasjerzy i sprzedawcy, a główną przyczyną jest rozwój kas samoobsługowych, samoobsługowych punktów sprzedaży oraz wzrost sprzedaży internetowej - podkreślają autorzy raportu.

W drugiej kluczowej kategorii - zawodów tradycyjnych i rzemieślniczych - na znaczeniu tracą profesje, dla których główną przyczyną spadku zapotrzebowania jest niska opłacalność naprawy względem zakupu nowego produktu oraz brak chętnych do nauki.

- Respondenci w większości grup zgodnie wymieniali szewców, kaletników i krawców/krawcowce. Wskazywali również szereg innych rzemieślników: kowali, rymarzy, garncarzy, bednarzy oraz profesje usługowe, takie jak zegarmistrz i specjaliści od napraw wszelkiego typu (np. pralek). Zmiana systemów ogrzewania na centralne natomiast powoduje zanik zawodów takich jak zdun oraz palacz centralnego ogrzewania - wyliczają twórcy raportu. ©©

W Bydgoszczy uhonorowano laureatów V Wojewódzkiego Konkursu Genealogicznego

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

W Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się gala podczas, której wręczono nagrody laureatom V Wojewódzkiego Konkursu Genealogicznego dla Szkół Podstawowych „Poznajac Historię Rodziny - Odkrywamy Dzieje Narodu”.

Organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa nr 57 im. Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Warto dodać, że to przedsięwzięcie przed pięć laty wykonała Hanna Jankowiak, nauczycielka historii w tej szkole.

W tegorocznej edycji wzięło udział 65 szkół z województwa kujawsko-pomorskiego. Do finału każda szkoła mogła maksymalnie zgłosić prace 2 uczniów. Ostatecznie do tego etapu zakwalifikowało się 78 osób, spośród których komisja konkursowa złożona z nauczycieli SP nr 57 wyłoniła laureatów i przyznała wyróżnienia. Na czym polegało zadanie uczniów?

- Musieli stworzyć kronikę rodzinną i opowiedzieć dzieje swoich przodków, najlepiej gdyby były one związane z historią na-



FOT. DARIUSZ BŁOCH

W 5. edycji konkursu wzięli udział uczniowie z 65 szkół z województwa kujawsko-pomorskiego

szego kraju - mówi Barbara Górecka-Kanarkowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Bydgoszczy, w skład którego wchodzi SP nr 57. - Co roku wiele prac dotyczyło okresu II wojny światowej, a ponieważ świadkowie tamtych wydarzeń powoli odchodzą, więc w tym roku uczestnicy konkursu mogli przedstawić historie rodzinne związane z kulturowaniem tradycji Polski.

Kroniki rodzinne powstały, m.in., w oparciu o odnalezione w szufladach, piwnicach i na strychach pamiętniki, albumy, zdjęcia i zapiski. Chodziło o to,

aby te historie dobrze udokumentować.

Jak się okazało, poziom tegorocznego konkursu był wysoki. W sumie przyznano aż cztery 1. miejsca, cztery 2. miejsca, cztery 3. miejsce oraz aż 17 wyróżnień. Nagrody wręczono podczas gali w Bydgoszczy. Laureatkami 1. miejsca ex aequo zostały:

● Alicja Lewandowska, uczennica klasy VIII ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków w Turze - za pracę „Historia życia Józefa Pawlaka - żołnierza września 1939 roku”;

● Jagoda Rehmus, uczennica klasy V ze Szkoły Podstawowej

nr 57 im. Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy w Bydgoszczy - za pracę „Wspomnienie Stanisława Balli - żołnierza niezlomnego, który kochał i walczył o to, co najważniejsze”;

● Maria Czarnowska, uczennica klasy V ze Szkoły Podstawowej nr 14 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego we Włocławku - za pracę „Losy mojej rodziny na tle historii Polski XX wieku. Historia pradiadka Zenona Ochmańskiego i prababci Janiny Łyskawy”;

● Helena Seklecka, uczennica klasy VIII ze Szkoły Podstawowej nr 14 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego we Włocławku - za pracę „Kronika mojej rodziny”

Tegoroczny konkurs odbywał się pod honorowym patronatem: Michała Szybyla - wojewody kujawsko-pomorskiego, Rafała Bruskiego - prezydenta Bydgoszczy, Grażyny Dziedzic-kujawsko-pomorskiej kurator oświaty, IPN - Oddział w Bydgoszczy oraz Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Pełna lista laureatów znajduje się na stronie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Bydgoszczy. ©©

Żołnierze uratowali ranną kobietę

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Tego czwartkowego przedpołudnia dwaj żołnierze 1. Brygady Rakiet nie zapomniał długo. To dzięki ich interwencji udało się uratować zdrowie, a może nawet życie starszej Torunianki.

Dwaj wojskowi jechali ciężarowym starem ulicami Jakubskiego Przedmieścia w Toruniu. W okolicach skrzyżowania ulic Lubickiej i Targowej spostrzegli leżącą na chodniku osobę. Wcześniej przejeżdżały tamtędy inne auta, ale nikt nie zwrócił na nią uwagi.

Żołnierze zatrzymali się, by sprawdzić co się dzieje. Okazało się, że poszkodowaną jest około 80-letnia pani, która przewróciła się na ulicy o wystające kable. Nie zauważyła przeszkody i upadła - boleśnie się tłukąc i rozbijając głowę. Wojskowi otarli zakrwawioną twarz seniorki, nawiązali z nią kontakt i zadzwonili do wnuczki, do której numer telefonu podała im kobieta. W międzyczasie wezwali też pogotowie. Tak się złożyło, że akurat przejeżdżała tamtędy wojskowa sanitarka, którą żołnierze zatrzy-

mali. Udzielono starszej pani pierwszej pomocy przedmedycznej. Potem dotarli cywilni ratownicy i zabrali poszkodowaną do szpitala.

Jak ustaliliśmy, żołnierze później jeszcze dzwonili do wnuczki seniorki, by zapytać o jej stan. Wnuczka poinformowała ich, że najpewniej wskutek upadku, babcia ma poważne problemy ze wzrokiem. Dodała też, że w czwartek, kiedy zakrwawioną na ulicy znaleźli ją żołnierze, wybierała się do neurologa. Takie zalecenie dostała w szpitalnym oddziale ratunkowym, gdzie trafiła dzień wcześniej po zaskabnięciu.

Postawa obu wojskowych zasługuje na najwyższe uznanie. Niestety, nie możemy podać ich nazwisk. Warto natomiast przypomnieć, że 1. Brygada Rakiet jest formowana od 2023 roku. Decyzja o utworzeniu tej jednostki to efekt sytuacji międzynarodowej. Jednostka ta podlega pod Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych. To dowód na jej znaczenie. 1 Brygada Rakiet siedzibę ma w Toruniu. Jej część stacjonuje w Orzyszu. To 1. Dywizjon Rakiet, dla którego w tym mieście zbudowano koszarę. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ELEKTROWNIA JĄDROWA

Pierwszy krok w stronę budowy

Prezes Polskich Elektrowni Jądrowych (PEJ) Marek Woszczyk poinformował we wtorek, że spółka złożyła wniosek do prezesa Państwowej Agencji Atomistyki (PAA) o zezwolenie na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej w gminie Choczewo na Pomorzu.

- Zgodnie z deklaracjami, zresztą wielokrotnie przeze mnie osobiście, czy przez koleżanki i kolegów z zarządu podnoszonymi, dotrzymujemy przyrzeczenia wobec nas samych złożonego i skła-

damy dzisiaj formalnie wniosek do Państwowej Agencji Atomistyki o wydanie zezwolenia na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej w Choczewie - powiedział Woszczyk we wtorek na konferencji prasowej.

Pierwsza polska elektrownia jądrowa ma powstać w gminie Choczewo na Pomorzu. Inwestorem i przyszłym operatorem jest spółka Polskie Elektrownie Jądrowe, należąca w całości do Skarbu Państwa, a wykonawcą - konsorcjum Westinghouse-Bechtel.

POGODA

Zima zaatakowała południe



FOT. GRZEGORZ MONOT

Cały obszar Tatrzańskiego Parku Narodowego został wczoraj po południu zamknięty do odwołania dla ruchu turystycznego - poinformowały władze parku. Powodem są łamiące się pod ciężarem śniegu drzewa i gałęzie i znaczny stopień zagrożenia lawinowego.

TRAGEDIA

Wnuk usłyszał zarzuty zabójstwa

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie zabójstwa dwóch osób, do którego doszło w poniedziałek w Wołominie. Zatrzymano wnuka ofiar, który we wtorek w szpitalu usłyszy dwa zarzuty zabójstwa. Grozi mu nawet dożywocie.

W poniedziałek, w jednym z mieszkań w Wołominie, znaleziono ciała dwóch starszych osób. Na miejscu był też ranny,

młody mężczyzna, który trafił do szpitala. To wnuk ofiar.

- Prokurator wydał już postanowienie o przedstawieniu zarzutów i w szpitalu będą wykonywane czynności z podejrzanym mężczyzną. Usłyszy on dwa zarzuty zabójstwa - poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga prok. Karolina Staros.

PALIWA

- Jeśli chodzi o turystykę paliwową, to analizujemy to bardzo dokładnie (...). Gdy będziemy wiedzieli, że turystyka zaburza podaż na stacjach i takie informacje otrzymamy ze strony Orłenu, Ministerstwa Aktywów Państwowych, to nie wykluczamy decyzji o ograniczeniu w zakresie sprzedaży paliw dla obcokrajowców - albo terytorialnego, albo na terenie całego państwa - powiedział minister energii Miłosz Motyka.

„

Egzamin na prawo jazdy musi nadążać za rzeczywistością, od nowych technologii po zmieniające się zachowania i przepisy

Marcin Ślęzak szef Instytutu Transportu Samochodowego

Patriot z Polski trafi na Bliski Wschód? MON zaprzecza

Adam Kielar
Warszawa

Nasze baterie Patriot i ich uzbrojenie służą do ochrony polskiego nieba i wschodniej flanki NATO; nic w tej kwestii się nie zmienia i nigdzie nie planujemy ich przemieszczać - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

O sprawie napisał dziennik „Rzeczpospolita”. Według doniesień gazety, w czasie nieoficjalnych rozmów polsko-amerykańskich, Waszyngton miał zasugerować przeniesienie jednej z rozmieszczonych w Polsce baterii systemu Patriot na Bliski Wschód.

Wszystko w związku z odwetowymi uderzeniami Iranu, który odpowiada ostrzałem na amerykańsko-izraelskie natoty.

W Polsce znajdują się dwie baterie systemu Patriot, razem liczące 16 wyrzutni. Zostały dostarczone do Polski trafiły do 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej w Sochaczewie (woj. mazowieckie) i w grudniu 2025 r. ogłoszono ich pełną gotowość operacyjną.

W latach 2027-2029 do Polski trafić ma kolejnych 48 wyrzutni Patriot, czyli następne 6 baterii. Poza jednostką w Sochaczewie mają one wejść na wyposażenie dywizjonów obrony powietrznej w Bytomiu, Gdyni oraz Skwierzynie w woj. lubuskim



FOT. MARCIN OBARA

Władysław Kosiniak-Kamysz: Bezpieczeństwo Polski jest absolutnym priorytetem

A to jeszcze nie wszystko. Według informacji „Rz”, USA sondowały także możliwość przekazania Amerykanom pocisków PAC-3 MSE, które trafiły już do Wojska Polskiego.

Firma Lockheed Martin w 2025 roku wyprodukowała ok. 600 takich pocisków, a tylko przez pierwsze 16 dni wojny z Iranem, amerykańska armia zużyła ich ponad 1,5 tysiąca. Oznacza to, że odtworzenie tego, co wystrzelono w tak krótkim czasie, zajmie Amerykanom dwa lata, a konflikt trwa.

Oficjalnie, MON dementuje doniesienia o naciskach ze strony Stanów Zjednoczonych.

- W żaden sposób Amerykanie nie naciskają w tych sprawach - powiedział „Rzeczpospolitej” Janusz Sejmej, rzecznik resortu.

Zaprzeczył temu także płk Grzegorz Polak, rzecznik Agencji Uzbrojenia. Głos zabrał również minister obrony narodowej, Władysław Kosiniak-Kamysz.

„Nasze baterie Patriot i ich uzbrojenie służą do ochrony polskiego nieba i wschodniej flanki NATO. Nic w tej kwestii

się nie zmienia i nigdzie nie planujemy ich przemieszczać! Nasi sojusznicy dobrze wiedzą i rozumieją jak ważne mamy tu zadania. Bezpieczeństwo Polski jest absolutnym priorytetem” - napisał wicepremier na X.

Również wiceszef MON Cezary Tomczyk napisał, że „polskie Patrioty zostają w Polsce, mają swoje zadanie w kraju - to obrona Polski i wschodniej flanki NATO”.

W połowie marca premier Donald Tusk wykluczył udział polskich wojsk w konflikcie na Bliskim Wschodzie.

- Polska nie wyśle swoich wojsk do Iranu. Ten konflikt nie dotyczy bezpośrednio naszego bezpieczeństwa. Mamy inne zadania w ramach NATO. Dotyczy to zarówno naszych sił lądowych, powietrznych jak i morskich - mówił szef rządu.

Poza Patriotami, istotnym elementem obrony Polski jest baza w Redzikowie k. Słupska (woj. pomorskie), która osiągnęła status operacyjny 15 grudnia 2023 r. Podstawę prawną bazy stanowi umowa zawarta pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską jako teren zamknięty na terytorium Polski.

Baza zapewnia bezpieczeństwo państw NATO, UE, w tym Polski, przed zagrożeniami ataku rakietami balistycznymi z powietrza. Decyzją szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego baza została włączona w NATO-wską tarczę antyrakietową. PAP

Sztuczna inteligencja tematem posiedzenia rządu. Tusk: Polska musi być przyjazna dla nowych technologii

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Polska musi być państwem najbardziej przyjaznym dla nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji; równocześnie należy wyprzedzać czas, tak, aby chronić ludzi przed jej negatywnymi konsekwencjami - powiedział Donald Tusk.

Wczoraj po godz. 12 rząd rozpoczął posiedzenie, którego jed-

nym z punktów jest projekt ustawy o systemach sztucznej inteligencji. Powołany ma zostać organ nadzoru rynku AI, czyli Komisja Rozwoju i Bezpieczeństwa Sztucznej Inteligencji. Zgodnie z projektowanymi przepisami do komisji będzie można m.in. składać indywidualne skargi na działanie systemów AI. Zadaniem Komisji będzie również prowadzenie kontroli, które mają sprawdzić, czy technologie oparte na sztucznej inteligencji spełniają wymogi

polskich i europejskich przepisów. Przed rozpoczęciem posiedzenia rządu premier powiedział, że projekt ma na celu ochronę obywateli przed negatywnymi konsekwencjami stosowania sztucznej inteligencji oraz „złymi zamiarami” ludzi, który jej używają. - To niestety już nie jest lęk abstrakcyjny. Widać wyraźnie wszędzie na świecie, że sztuczna inteligencja może być wykorzystywana dla dobrych celów, ale może być także wykorzystywana prze-

ciwko człowiekowi, jego dobru imieniu, jego własności intelektualnej, itd. - ocenił.

Tusk podkreślił, że Polska jest jednym z pierwszych europejskich krajów, które przygotowały tego typu regulację.

Zaznaczył ponadto, że intencją proponowanych zmian jest, aby zmiany chroniące ludzi przed negatywnymi konsekwencjami stosowania sztucznej inteligencji nie utrudniały równocześnie rozwoju tego sektora. PAP

Motoryzacja kojarzy się nam z maszynami i technologią, a w rzeczywistości to przede wszystkim jest świat ludzi

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji zaprasza nas do świata ludzi. Bo za każdą naprawą stoi człowiek, a za każdym sprawnym samochodem wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Za nami pierwszy tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji. - To kolejna odsłona największego ogólnopolskiego plebiscytu, w którym najlepsi w branży motoryzacyjnej wybierani są przez klientów. To właśnie ich opinie i głosy decydują, kto najbardziej zasługuje na miano mistrza - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska

Press Grupy. A wśród plebiscytowych kategorii są takie, jak Mechanik Roku i Warsztat Samochodowy, czyli tak naprawdę ludzie, którym powierzamy samochody. Do przeglądu albo naprawienia konkretnej usterki. Albo takiej, którą trzeba wyśledzić niczym detektyw w sensacyjnym filmie, bo kontrolka się świeci, stuka, puka, a nie wiadomo, co.

Badania pokazują, że Polacy wykazują emocjonalny stosunek do swoich samochodów. I gdy coś zaczyna stukać, zaczyna się coś więcej niż tylko problem z autem. Zaczyna się pytanie: „Do kogo pojechać?”. W czyje ręce oddać ukochane motoryzacyjne „dziecko”? To sprawia, że choć motoryzacja

kojarzy się z maszynami, śrubami i technologią, w rzeczywistości jest przede wszystkim światem ludzi. Mechaników, którzy potrafią usłyszeć więcej, wyśledzić, naprawić, porządnie dokręcić i zadbać o każdy detal. Warsztatów, które są czymś więcej niż miejscem napraw. Są przestrzenią zaufania do pracowników, ich doświadczenia i decyzji.

Dobry mechanik to dziś nie tylko ktoś, kto naprawi, ale też zdiagnozuje problem, zanim stanie się poważny. Kto podpowie, co trzeba zrobić „na już”, a co może jeszcze poczekać. Kto nie gubi się w nowoczesnych systemach, elektronice i coraz bardziej zaawansowanych rozwiązaniach. Z kolei do-

bry warsztat to nie tylko sprzęt i zaplecze techniczne, ale przede wszystkim ludzie, którzy tworzą zespół.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to także okazja, by poznać właśnie kulisy pracy mechaników i warsztatów samochodowych. Bo choć z zewnątrz wszystko może wyglądać podobnie, w środku kryją się bardzo różne historie. Pasje, które zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Przypadki, które przetrwały się w zawód na lata. Trudne naprawy, które kończyły się sukcesem, ale i takie, które uczyły pokory.

Poznajcie historie ludzi i miejsc, które każdego dnia mierzą się z wyzwaniami tej branży!

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

Zamiast grać w piłkę, On składał motorowery



Kacper Hapka,
Warsztat u Szwagra, Grudziądz

Pan Kacper jest prawdziwym pasjonatem motoryzacji. Już od młodych lat z chęcią zgłębiał tajniki tego, co kryje się pod maską pojazdów, chociaż na początku zaczynał od jednośladów.

Zaczął się niewinnie, od zwykłej ciekawości. A potem pojawiło się coraz więcej pytań: „jak to działa” i coraz większa chęć, aby poznać odpowiedź. - Moja przygoda z motoryzacją rozpoczęła się jeszcze w szkole podstawowej gdzie z kolegami po lekcjach, zamiast grać z innymi w piłkę, my składaliśmy motorowery. Później już samo poszło, szkoła o profilu mechanika, pierwsze praktyki w warsztacie samochodowym, po której ukończeniu otworzyłem swój pierwszy warsztat - opisuje Kacper Hapka. Tak więc

swoją pasję i hobby wzbogacił o wiedzę i doświadczenie zdobywane w warsztacie.

Warto podkreślić, że pan Kacper posiada wykształcenie na profilu mechanik samochodowy, które ukończył na terenie Wielkiej Brytanii. Po ukończeniu szkoły na poziomie mistrza otworzył warsztat, który prowadził 5 lat. Od ponad 3 lat mieszka w Polsce. I po 2 latach pracy w autoryzowanym serwisie, postanowił otworzyć kolejną firmę, tym razem na terenie kraju. To był strzał w dziesiątkę, bo kocha to, co robi i poświęca się pracy w 100 procentach.

Największą satysfakcję przynoszą Mu zawsze te naprawy, na których inne warsztaty poległy. - Zawsze taka naprawa cieszy podwójnie - wyznaje mechanik.

Klienci wracają, polecają warsztat dalej i to jest sukces



Auto Strefa,
Toruń, Turystyczna 58

Od początku istnienia tego warsztatu najważniejszymi wartościami są lojalność, rzetelność oraz profesjonalizm.

- Klient musi mieć pewność, że oddaje swoje auto w najlepsze ręce - tak brzmi ich motto. Usługa musi być wykonana rzetelnie i profesjonalnie z dbałością o najmniejsze detale. Bardzo ważne jest również obustronne zaufanie, które pracownicy Auto Strefy budują poprzez transparentną komunikację, dotrzymywanie terminów i branie odpowiedzialności za swoją pracę. Klienci sami zgłosili Ich do plebiscytu. - Zatem nie dość, że sami do nas wracają to jeszcze nas polecają - mówi Paweł Jagiełło. Wy różnia Ich przede wszystkim podejście do klienta i jakość usług. - U nas nie ma „niespodzianek

przy odbiorze auta” - podkreśla pan Paweł. Szybki czas realizacji i wiele usług to coś, co również klienci sobie cenią. Do tego dochodzi doświadczenie i ciągły rozwój. I najważniejsze: lojalność, na Nich po prostu można polegać.

- Największą satysfakcję w pracy z klientami daje nam ich zaufanie i zadowolenie po wykonanej usłudze. Nic nie cieszy bardziej niż moment, kiedy klient odbiera sprawne auto i widzimy, że jest spokojny, pewny i zadowolony z naszej pracy. Dużą wartością jest też to, że klienci do nas wracają i polecają nas dalej - to dla nas najlepsze potwierdzenie, że robimy dobrą robotę. Satysfakcjonuje nas także rozwiązanie problemów, z którymi inni sobie nie poradzili - zaznacza Paweł Jagiełło.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Robert Kozłakowski**, Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz
2. **Sławomir Szmigiel**, AST MOTORS, Pawłówek
3. **Dawid Pitula**, Auto-Dav, Dziewierzewo

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **Auto Strefa**, Toruń, Turystyczna 58
2. **Warsztat u Szwagra**, Grudziądz, Grobłowa 13A
3. **Elektromechanika Bauza**, Żnin, Fabryczna 5

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mariusz Tomasiak**, Nauka Jazdy WORD, Grudziądz
2. **Arkadiusz Klarkowski**, Autojazda, Bydgoszcz
3. **Sylvia Zglińska**, Wyższa Szkoła Jazdy, Toruń

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Auto-Lider**, Toruń, Łódzka 23
2. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Bydgoszcz, Jagiellońska 58
3. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Inowrocław, Orłowska 48

KIEROWCA ROKU

1. **Przemysław Nalaskowski**, Corimp, Bydgoszcz
2. **Przemysław Gawron**, Drog-bet, Żnin
3. **Natalia Kruk**, Relobus, Toruń

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Łukasz Piasecki**, Toyota Jaworski Auto, Bydgoszcz
2. **Mateusz Daron**, Chery Plichta, Bydgoszcz
3. **Wojciech Janicki**, Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **E-BUS**, Lipno, Poziomkowa 7
2. **POL-BUS**, Młyniec Drugi, Dolina Drwęc 84
3. **RK TRANS Krystian Rygielski**, Kolonia Dobrzejewice, Edukacyjna 25

AUTO DETAILING ROKU

1. **MC Car Detailing**, Aleksandrów Kujawski, Parkowa 29B
2. **LP Auto Detailing**, Inowrocław, Orłowska 62
3. **Detail Heart by Kuubi_12 Autodetailing Jakub Jankowski**, Lipno, Włocławska 32c

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.pomorska.pl/moto

Grudziądz

Diżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Więźniowie chwycili za walki i farbę

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Akcja „Grudziądz to nie brudnopis” została wznowiona. W zamalowywaniu graffiti i bohomazów pomagają więźniowie z Zakładu Karnego nr 1.

- Konsekwentnie chcemy ograniczyć z przestrzeni publicznej mowę nienawiści, graffiti, aby Grudziądz wyglądał pięknie - mówi Tomasz Smolarek, wiceprezydent Grudziądza. I dodaje: - Mam nadzieję, że przez najbliższe miesiące będziemy próbować niwelować ten proceder, który niszczy wizerunek miasta i doskwiera mieszkańcom.

Wczoraj zamalowywano bohomazy na ścianie kamienicy przy ul. Kościuszki 35.

- Prace wykonują osadzeni, którzy odbywają karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego, pod nadzorem funkcjonariusza naszej jednostki oraz strażników miejskich - wyjaśnia kpt. Karolina Sławińska, rzecznik prasowy Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu.

Z informacji jakie przekazał wiceprezydent Smolarek wy-

nika, że urzędnicy mają skatalogowane kolejne miejsca i powierzchnie „zajęte” przez bohomazy. Zapewnił, że będą znikały sukcesywnie. Dodał jednocześnie, że dotąd nie dotarli sygnały o tym, by w miejscach gdzie wcześniej szpetne napisy czy rysunki zostały zamalowane, pojawiły się nowe za wyjątkiem jednego przy ul. Kruśelnickiego. Wtedy więźniowie wówczas drugi raz zamalowali wulgarny napis.

Wkrótce - jak zapewnia wiceprezydent Tomasz Smolarek - miasto udostępni ulicznym artystom w kilkunastu lokalizacjach powierzchnie do legalnego malowania graffiti bądź murali. Takie miejsca - ściany będą opatrzone specjalnym logiem oraz kodem QR z instrukcją postępowania. - Mamy przygotowane regulamin, wytypowane elewacje i czekamy na specjalne plany, na których umieścimy logo oraz wspomniany kod QR - tłumaczy wiceprezydent Grudziądza. - Akcja niebawem wystartuje oficjalnie, o czym będziemy informowali.

W ubiegłym roku akcja „Grudziądz to nie brudnopis” trwała od lipca do grudnia. Udało się zamalować 1255 m kw. powierzchni. ©

To nie prima aprilis. Znowu rosną czynsze za mieszkania

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Od dziś lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej więcej płacą na fundusz remontowy. Zmieniają się też opłaty eksploatacyjne.

Lokatorzy mieszkań w blokach największej Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu otrzymali właśnie rachunki czynszowe na kwiecień. I do zapłacenia - kolejny już raz w tym roku - mają więcej.

Wyższa składka na fundusz remontowy

Spółdzielnia Mieszkaniowa sporo remontuje, a ceny usług i materiałów budowlanych rosną. Stąd zapadła decyzja o podniesieniu opłaty na fundusz remontowy liczonej od powierzchni mieszkania.

Niemal we wszystkich budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej wysokość składki na fundusz remontowy wzrosła o 20 groszy za metr kwadratowy lokalu miesięcznie.

W przypadku mieszkania o powierzchni 32 m kw. daje to podwyżkę w wysokości 6,40 zł, a w przypadku mieszkania o powierzchni 48 m kw. o 9,60 zł.

Jeszcze więcej - o 50 groszy za metr kwadratowy - opłata na fundusz remontowy wzrosła w budynkach na osiedlu Lotnisko: Warszawska 9 i 15 oraz Stachonia 3 i CWK 3. - Są to nieruchomości, w których



FOT. PIOTR BILSKI

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grudziądzu podniosła opłaty na fundusz remontowy w ok. 14,7 tys. mieszkań

konieczne jest wybudowanie nawodnionych pionów przeciwpożarowych, do czego zobligowała nas decyzja straży pożarnej, oraz malowanie klatek schodowych. Wykonanie tych prac planowane jest w kilku najbliższych latach - informuje Magdalena Zygmunt, rzeczniczka Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu. I dodaje: - W szczególności malowanie klatek jest inwestycją bardzo kosztowną ze względu na to, że są to wysokie budynki.

Zmiana opłat za eksploatację

Także od 1 kwietnia zmieniają się opłaty za eksploatację

nieruchomości. Tutaj jednak zmiana nie zawsze oznacza podwyżkę.

- Opłata eksploatacyjna jest ustalana indywidualnie dla każdej nieruchomości. Jej wysokość zależy od różnych czynników m.in. czy na nieruchomości planowane są przeglądy techniczne, czy nieruchomość generuje przychody i w jakiej wysokości, czy planowane są np. nasadzenia roślinności, jakie są oszczędności po zamontowaniu paneli fotowoltaicznych... - wylicza Magdalena Zygmunt, rzeczniczka Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu.

Stawki opłat za eksploatację nieruchomości zmieniają się

zwykle o kilka, kilkanaście groszy za metr kwadratowy.

Dla przykładu w bloku przy ul. Kalinkowa 32 na osiedlu Kopernika opłata ta wzrasta z 2,80 zł do 2,96 zł za metr kwadratowy mieszkania. Natomiast w bloku przy ul. Bydgoskiej 18 na tym samym osiedlu stawka za eksploatację nieruchomości maleje z 2,86 do 2,84 zł za metr kw.

Opłaty rosną kolejny już raz w tym roku

Niestety, to kolejny już raz w tym roku jak rosną opłaty na rachunkach opłacanych przez lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu.

Przypomnijmy, że w związku ze srogą zimą, od 1 marca podniesiono zaliczki pobierane na opłaty za ogrzewanie. Dla wszystkich wzrosły one o 40 proc., co przełożyło się na dodatkowy wydatek w wysokości ok. 20-30 zł miesięcznie w przypadku mieszkania 32-metrowego oraz w wysokości 60-80 zł w przypadku mieszkania 48-metrowego.

Także od 1 marca, z 14,72 zł do 15,25 zł miesięcznie wzrosła opłata za sprzątanie klatek schodowych.

Natomiast od 1 stycznia w rachunkach czynszowych spółdzielni uwzględnione zostały wyższe stawki podatku od nieruchomości, ustalone na podstawie uchwały Rady Miejskiej Grudziądza.

©

Dla działkowców rusza linia sezonowa MZK

(DD)
redakcja.grudziadz@polskapress.pl

Dziś (1 kwietnia) uruchomiona zostanie linia autobusowa nr 11. Zmiany wprowadzone zostaną do rozkładów linii nr 13, 15 i 22.

Aby ułatwić dojazdy do ogrodów działkowych oraz nad Rudnik, wydział transportu ratusza uruchamia linię autobusową nr 11 oraz dodatkowe kursy na linii nr 15.

Autobusy nr 11 kursować będą - jak w ubiegłych latach - między al. 23 Stycznia a Strześciemcinem przez os. Lotnisko, ul. Miłoleśną, przejeżdżając przy ośrodkach wypoczynkowych - gminnym oraz miejskim - nad Rudnikiem.

● Odjazdy z osiedla Strześciemcin zaplanowano o godzinach: 9.20, 10.46, 12.24, 13.48, 15.15,

16.54, 18.50 (w soboty i niedziele o 19.00).

● Odjazdy z al. 23 Stycznia zaplanowano o godzinach: 10.03, 11.29, 13.07, 14.32, 16.10, 17.36, 18.20, 19.35 (w dni wolne bez ostatnich dwóch kursów).

Do rozkładów linii nr 15 dołożone zostaną kursy:

● z ul. Lotniczkiej codziennie o g. 18.30,

● z al. 23 Stycznia do ROD i Rossmanna w dni wolne o g. 9.30 i 18.00.

Korekty zaplanowano na dwóch innych liniach.

Poranny kurs „13” z ul. Dworcowej zostanie dostosowany do przyjazdu pociągu z Torunia, którym przejeżdżają pracownicy centrum WOT.

Natomiast na linii 22 rozkład zostanie urealniony do rzeczywistych czasów przejazdu w godzinach szczytu. ©

KRÓTKO

IDA ŚWIĘTA

Akcja „Wielkanocne śniadanie” już jutro na Rynku

Nie trzeba się zapisywać, wystarczy przyjść. W czwartek od g. 14 będzie można bezpłatnie skosztować potraw wielkanocnych. Zaproszenie szczególnie kierowane jest do osób starszych, potrzebujących oraz wszystkich, którzy z różnych powodów spędzą święta samotnie. O oprawę artystyczną zadbają harcerze. (PA)

NA SYGNALE

Trzy osoby w szpitalu, po tym jak auto najechało na borsuka

Do groźnego wypadku doszło wczoraj, ok. g. 5.30 w Białochowie, na drodze krajowej nr 55. - 23-letnia kierująca samochodem najechała na borsuka, który przechodził przez jezdnię, po czym straciła panowanie nad pojazdem, zjechała z drogi i uderzyła w drzewo - relacjonują policjanci. Trzy osoby trafiły do szpitala. (ŁS)

SUKCES

Bracia Adam i Antoni Stańdo oraz Błażej Karczewski z UKS Rotmistrz zdeklasowali rywali

Reprezentanci klubu UKS Rotmistrz z sukcesami startowali w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w szachach szybkich, które odbyły się w Czernikowie.

Największymi bohaterami zawodów, w których wzięło udział ok. 130 dzieci z całego regionu, okazali się bracia Stańdo, reprezentujący klub UKS Rotmistrz Grudziądz. Obaj sięgnęli po złote medale w swoich kategoriach wiekowych.

W grupie do lat 7 bezkonkurencyjny był Adam Stańdo, prezentując znakomitą formę i pewność przy szachownicy. Jego starszy brat, Antoni Stańdo, również nie miał sobie równych w kategorii do lat 10, potwierdzając swój talent i wysokie umiejętności.



FOT. UKS ROTMISTRZ/MICHAŁ STĄDO

Na podium stanął także Błażej Karczewski, który w kategorii do lat 14 wywalczył bardzo dobre trzecie miejsce. Jego występ był pełen determinacji i przemyślanych rozegranych, co pozwoliło mu znaleźć się w gronie najlepszych zawodników turnieju.

„Mistrzostwa w Czernikowie pokazały, że młodzi szachiści z Grudziądza rozwijają się dynamicznie i mają duży potencjał na przyszłość. Sukcesy zawodników są powo-

dem do dumy oraz motywacją do dalszej pracy i doskonalenia umiejętności” - podkreśla Michał Stańdo, trener szachistów.

Na zdjęciu: Szachowe złoto podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego zdobyli w swoich kategoriach wiekowych bracia Adam (w środku) i Antoni Stańdo z UKS Rotmistrz Grudziądz! Błażej Karczewski (z lewej) zajął trzecie miejsce. (PA)

„NIE dla hałasu z MotoParku” jest w urzędzie

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Cztery postulaty znalazły się w petycji w sprawie funkcjonowania MotoParku, złożonej w Urzędzie Miasta Torunia.

Przypomnijmy, że internetowa petycja w sprawie ograniczenia hałasu powodowanego przez użytkowników MotoParku i ich pojazdy powstała dziesięć dni temu. Jak wyjaśniał prezentujący ją w mediach społecznościowych, Łukasz Broniszewski, jest efektem prób o interwencję, które kierowały do niego i Rady Okręgu Bydgoskie, osoby mieszkające na Bydgoskim Przedmieściu, Bielanych i Zieleńcu, a także na Brzezynie i Wrzosach.

Wczoraj zostały zaprezentowane efekty zbiórki podpisów pod petycją „NIE dla hałasu z MotoParku”. Na początku tego spotkania Łukasz Broniszewski zaapelował o chwilę ciszy. Przerwał ją szybko puszczonego dźwięk, nagrany podczas wydarzenia motoryzacyjnego.

- Wyobraźcie sobie, że ten dźwięk towarzyszy wam przez

całą sobotę i całą niedzielę, w domu, przy zamkniętych oknach, w ogrodzie, na spacerze, w lesie na Barbarce. To rzeczywistość, z którą zmagają się tysiące mieszkanki i mieszkańców Torunia, żyjących w promieniu kilku kilometrów od MotoParku - mówił Łukasz Broniszewski

Poinformował on, że pod petycją „NIE dla hałasu z MotoParku” podpisało się ponad 400 osób, nie tylko w internecie. Stwierdził, że inne osoby tego nie zrobiły z obawy przed internetowymi atakami zwolenników toru.

- Naszym celem nie jest likwidacja MotoParku. Wielu z nas ceni sport motorowy, ale ma on, jak każda dziedzina życia, swoje granice. Jest nią wolność i zdrowie drugiego człowieka. W MotoParku nie są organizowane incydentalne zawody sportowe. To komercyjne wydarzenia, biznes oparty na drifcie, który zawłaszczył naszą przestrzeń - mówił Łukasz Broniszewski.

Dodajmy, że drift to jazda w kontrolowanym poślizgu, której towarzyszy - jak wskazywał Łukasz Broniszewski - pisk opon i wycie silników. Jak poli-



Postulaty zawarte w petycji Łukasz Broniszewski przedstawił podczas konferencji prasowej

czyli autorzy petycji, od początku obecnego roku było już sześć weekendów z wydarzeniami w MotoParku, którym towarzyszyły takie zjawiska. Określili je jako „cykliczne, długotrwałe, uciążliwe”.

W petycji „NIE dla hałasu z MotoParku” znalazły się cztery postulaty: wypracowania kompromisu i uregulowania tej działalności; przeprowadzenia rzetelnych, niezależnych pomiarów w trakcie typowych, wielogodzinnych treningów driftu; zastosowania prze-

widzianych prawem ograniczeń: limitów czasowych, wyłączenia niedziel; nałożenia obowiązku budowy barier lub osłon akustycznych.

- Liczymy na działania w tym zakresie prezydenta Torunia, który jest organem ochrony środowiska w mieście - mówił Łukasz Broniszewski. Chcemy, by Urząd Miasta Torunia podjął się mediacji. Oczekujemy wypracowania kompromisu i uregulowania działalności MotoParku. Odwołanie jazd w minioną niedzielę pokazuje,

że ograniczenia są możliwe - dodawał.

W poniedziałek 30 marca petycja „NIE dla hałasu z MotoParku” została złożona w Urzędzie Miasta Torunia - w punkcie informacyjnym w głównym budynku UMT przy Wałach gen. Sikorskiego 8. Stąd trafi do prezydenta Pawła Gulewskiego.

- Petycja oczywiście zostanie rozpatrzona. Ustawowo mamy na to trzy miesiące od dnia jej przyjęcia - mówi Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta Torunia.

Warto dodać, że prezydent Gulewski w sprawie MotoParku kilka dni temu zabrał głos w mediach społecznościowych. Przedstawił się jako fan motoryzacji, podkreślił, że nie zamierza ograniczać działalności toru przy ulicy Łukasiewicza, ale zaapelował o poszukiwanie kompromisu w kwestii zasad jego funkcjonowania.

Przedstawiciele Urzędu Miasta Torunia przypominają także, że w 2023 i 2025 roku przeprowadzane były, przez akredytowane laboratorium, badania dotyczące hałasu powodowanego przez MotoPark. Nie wyka-

zały „przekroczenia dopuszczalnych wartości poziomu hałasu w środowisku”.

Na ten fakt wskazują zwolennicy MotoParku. Zorganizowali oni kontrpetycję w sprawie toru przy Łukasiewicza. Ma tytuł „TAK dla driftu na torze Motopark Toruń”. Poparło ją w internecie blisko 12 500 osób. Jak wskazują współautorzy tej petycji, w tym gronie jest około 2000 mieszkanki i mieszkańców Torunia. Ich zdaniem w petycji „NIE dla hałasu z MotoParku” zawarte są manipulacje i niepełne informacje.

- Nie można mylić dwóch kwestii. To, że coś słychać, nie znaczy, że normy hałasu zostały przekroczone. Mamy do czynienia z dźwiękami. Nie demonizujemy MotoParku. Rozumiemy osoby, którym przeszkadzają dźwięki z niego dochodzące, współczujemy im, ale to nie jest hałas. Sporty motorowe wiążą się z dźwiękami. Można je ograniczyć, ustalić ramy godzinowe. Jesteśmy otwarci na rozmowy - mówią przedstawiciele zarządu MotoParku Toruń.

Wkrótce także petycja „TAK dla driftu na torze Motopark Toruń” ma być złożona w UMT. ©

REKLAMA 0011502486

Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
o pierwszych przetargach ustnych nieograniczonych,
organizowanych w dniu 6 maja 2026 r.
na sprzedaż lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Rybacka 27C lokal mieszkalny nr 4	Nieruchomość gruntowa TO1U/00022250/8	Działki nr 22 i nr 23 obręb 48 łączna pow. 0,0563 ha	Lokal mieszkalny nr 4 położony na pierwszym piętrze (II kondygnacji) o powierzchni użytkowej 35,00 m ² , składający się z pokoju, kuchni, łazienki z w.c. oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 4 o pow. 4,50 m ² , wraz z udziałem wynoszącym 395/5304 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.	70.400,00 złotych	8.000,00 złotych
2.	ul. Rybacka 27C lokal mieszkalny nr 6	Nieruchomość gruntowa TO1U/00022250/8	Działki nr 22 i nr 23 obręb 48 łączna pow. 0,0563 ha	Lokal mieszkalny nr 6 położony na drugim piętrze (III kondygnacji) o powierzchni użytkowej 32,20 m ² , składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z w.c. oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 6 o pow. 7,80 m ² , wraz z udziałem wynoszącym 400/5304 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.	58.300,00 złotych	6.000,00 złotych

Lokale wyposażone są w instalacje: wodociągowe, kanalizacyjne, elektroenergetyczne i gazowe. Ogrzewanie piecami kaflowymi. Lokale o niskim standardzie wykończenia – nadające się do generalnego remontu. W lokalu nr 4 stolarka okienna typowa PCV, drzwi wewnętrzne płytowe, drzwi zewnętrzne metalowe. W lokalu nr 6 stolarka okienna drewniana, drzwi wewnętrzne drewniane.

Przetarg na sprzedaż przedmiotowych lokali mieszkalnych odbędzie się **w dniu 6 maja 2026 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacji dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA 0011501038

Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
z pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego organizowanego
w dniu 6 maja 2026 r.
na sprzedaż lokalu mieszkalnego
stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Libelta 10A lokal mieszkalny nr 5	Nieruchomość gruntowa TO1U/00018916/4	Działki nr 108/2, 122 obręb 108 łączna pow. 0,0748 ha	Lokal mieszkalny nr 5 położony na poddaszu budynku (III kondygnacji) o powierzchni użytkowej 45,20 m ² (pow. łącznej 60,75 m ²) składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 3 o pow. 15,55 m ² , wraz z udziałem wynoszącym 6075/95485 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali. Lokal wyposażony jest w instalacje: wodociągową, kanalizacyjną, elektroenergetyczną i gazową. Na podłogach wykładziny. Ściany malowane lub pokryte tapetami lub panelami PCV. Stolarka okienna wykonana z PCV i drewna, drzwi drewniane. Ogrzewanie lokalu piecem kaflowym. Lokal w niskim standardzie wykończenia.	109.000,00 złotych	11.000,00 złotych

Przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego odbędzie się **w dniu 6 maja 2026 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

Konserwator ukarał właściciela komory

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

W maju minie 10 lat od pożaru, który strawił budynek dawnej pruskiej komory celnej na Wiśle. Zabytkowa nieruchomość zmieniła właściciela, jednak nadal jest ruiną.

Silno, położona nad Wisłą niewielka osada pod Toruniem. Kiedyś jedno z najważniejszych miejsc na szlaku, który przemierały tysiące ludzi Wisły.

Tutaj rzekę przecinała granica między zaborem pruskim i rosyjskim. Stąd do Torunia i Berlina płynęły szczegółowe dane na temat ruchu na rzece i przewożonych towarów, które były niemal codziennie analizowane przez prasę. Dzięki temu na przykład wiemy, że w całym 1898 roku przez granicę przepłynęły 2243 tratwy, rok później było ich o 10 mniej. W roku 1900 było ich 1808, w roku 1901 - 1749. Liczba transportowanych w ten sposób pni drzew szła w miliony, podobnie jak zyski z handlu drewnem.

Była też kontrabanda i to różnego rodzaju. Podczas powstania styczniowego rzeką płynęli ochotnicy i zaopatrzenie dla oddziałów powstańczych. Było

tego tyle, że Rosjanie zaczęli uzbrajać statki tworząc pierwszą swoją flotyllę wiślaną, aby ten potok zatrzymać. A gdy w 1919 roku, ziemie byłego zaboru rosyjskiego już były polskie, ale Pomorze wciąż jeszcze znajdowało się pod panowaniem niemieckim, w Silnie doszło do jednej z pierwszych potyczek rodzącej się Polskiej Marynarki Wojennej.

Drugiego miejsca z tak niezwykłą historią można ze świecą szukać. Jej świadkiem był m.in. wpisany do rejestru zabytków ceglany budynek dawnej pruskiej komory celnej. Przez lata urzędowali tu harcerze z ZHP. Korzystając z finansowego wsparcia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wyremontowali dach, jednak poza tym nie byli w stanie o nieruchomość zadbać.

Już w 2014 roku alarmowaliśmy, że budynek jest pozbawiony nadzoru, przez wybite

Z Silna do Torunia i Berlina płynęły szczegółowe dane na temat ruchu na rzece i przewożonych towarów. Analizowała je prasa.



FOT. SZYMON SPANDOWSKI

Tak wyglądał budynek dawnej pruskiej komory celnej w 2014 roku

okna może wejść kto chce i wynieść stamtąd co chce, na przykład przechowywany tam przez harcerzy sprzęt.

Wtedy dowiedzieliśmy się, że druhowie zamierzają swój ośrodek w Silnie sprzedać. Zanim jednak udało im się to zrobić, przyszła noc z 26 na 27 maja 2016 roku, gdy w historycznym budynku wybuchł pożar.

Kiedy na miejsce dotarli strażacy, cały budynek stał w płomieniach. Załogi kilku jednostek w trudnych warunkach walczyły z płomieniami ponad

cztery godziny. Później musiały przyjechać tam jeszcze raz, ponieważ nad pogorzeliem znowu zaczął unosić się dym. Wnętrze budynku, jego drewniane stropy i dach przestały istnieć. Zostały w zasadzie tylko zewnętrzne mury.

- Pojechaliśmy tam zaraz po pożarze i przeprowadziliśmy kontrolę - mówił nam wtedy Sambor Gawiński, ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków w Toruniu. - Mury są mocne i zdrowe. Obiekt należy wyremontować, będziemy

oczekiwali, że właściciele się tym zajmą.

Harcerze tego nie zrobili, ostatecznie nieruchomość sprzedali. Jakie plany miał nowy właściciel?

- Nowy, prywatny właściciel miał zamiar uporządkować i zabezpieczyć obiekt już w 2017 roku. Następnie planował zaadaptować budynek na cele mieszkalne - mówił na naszych łamach Sambor Gawiński w roku 2020. - Niestety nie przystąpił do prac, w związku z czym, jeszcze w styczniu przeprowa-

dzona zostanie przez nas kontrola i jeżeli trzeba będzie, wydamy nakaz przeprowadzenia niezbędnych prac pod rygorem kar administracyjnych, by zmobilizować właściciela do odpowiedniego traktowania zabytku.

Mamy rok 2026, niebawem minie 10. rocznica pożaru, który zniszczył budynek. Nic się nie zmieniło, nadal jest to pozbawiona dachu ruina.

- W 2024 roku Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków nałożył na właściciela budynku dawnej komory celnej w miejscowości Silno (gm. Obrowo) karę administracyjną w wysokości 20.000 zł, w związku z niewykonaniem zaleceń pokontrolnych mających na celu zabezpieczenie oraz utrzymanie obiektu w prawidłowym stanie zachowania - informuje Izabela Brzostowska, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Toruniu. - Strona złożyła do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odwołanie od decyzji Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Organ wyższej instancji orzekł utrzymać w mocy zakazaną decyzję w całości. ©

REKLAMA					0011499931
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532					
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074					
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A					
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieciami - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288	Grudziądz:	INowrocław	Barcin	Kruszwica	Toruń
	STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88	Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801	„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983	„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345	„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000289
	USŁUGI Pogrzebowe, Bydgoszcz, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A	Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805	Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045	Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281	„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045
	Toruń	Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801	Janikowo	Złotniki Kujawskie	Opiekun Trejnowski.
	Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028		„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 000502	Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417	Bezplatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

105 zł więcej za 60 tabletek. Wiemy, które leki na cukrzycę podrożeją od dzisiaj



W części przypadków zmiany są symboliczne, ale w innych rachunek rośnie nawet o 105 zł za opakowanie. Nowe leki refundowane od kwietnia zwiększą dostęp do niektórych terapii, m.in. onkologicznych

Barbara Wesoła
barbara.wesola@polskapress.pl

Od 1 kwietnia zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą.

W części przypadków zmiany są symboliczne, ale w innych rachunek rośnie nawet o 105 zł za opakowanie.

Decyzje o objęciu leku refundacją zapadają po analizie skuteczności terapii, bezpieczeństwa stosowania oraz kosztów dla systemu ochrony zdrowia. Proces obejmuje ocenę Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, negocjacje cenowe z producentem oraz ostateczną decyzję ministra zdrowia.

Aby dowiedzieć się, czy lek, którego potrzebujemy, jest wydawany na receptę, jest refundowany można skorzystać z rejestru leków.

Kwietniowa lista refundacyjna obejmuje 243 decyzje dotyczące kontynuacji refundacji oraz 16 nowych terapii.

Wśród nowych terapii 14 dotyczy chorób onkologicznych, a 2 wskazań nieonkologicznych. Sześć z nich jest ukierunkowanych na leczenie chorób rzadkich. Większość nowych terapii – 15 – będzie dostępna w ramach programów lekowych, a jedna w refundacji aptecznej.

Nowym trendem od stycznia br. jest obejmowanie w więk-

szym stopniu refundacją pierwszych odpowiedników leków oryginalnych.

– W tym obwieszczeniu wprowadziliśmy pięć nowych substancji o istotnym znaczeniu populacyjnym – zaznaczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

Nowe refundowane terapie obejmują m.in. leczenie:

- raka wątroby komórkowego – niwolumab + ipilimumab
- raka dróg żółciowych – pemetegatynib
- niedrobnokomórkowego raka płuca – atezolizumab oraz amivantamab z chemioterapią
- nowotworów z mutacją BRAF V600E – enkorafenib + binimetinib
- hormonozależnego raka piersi – palbocyklib + fulwestrant

Na liście znalazły się także nowe opcje leczenia chorób hematologicznych, w tym:

- blinatumomab w ostrej białaczce limfoblastycznej z komórkami B
- gilotinib w chłoniaku rozlanym z dużych komórek B
- lizokabtagen maraleucel, nowoczesna terapia CAR-T stosowana u dorosłych pacjentów z chłoniakami.

Dodatkowo refundacją objęto m.in. docetaksel w raku przełyku oraz paklitaksel w zaawansowanym raku żołądka.

Ministerstwo Zdrowia podkreśla, że lista refundacyjna to nie tylko nowe terapie, ale również zapewnienie ciągłości le-

czenia dla pacjentów korzystających już z refundowanych leków.

W tym projekcie aż 243 decyzje dotyczą kontynuacji terapii już objętych refundacją.

– Przedłużenie finansowania nie jest automatyczne – każda terapia wymaga ponownej oceny – podkreśliła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

WARTO WIEDZIEĆ

Nowe rozwiązania w ustawie refundacyjnej

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało również zmiany przygotowane w trakcie prac nad nowelizacją ustawy refundacyjnej. Ich celem jest m.in. zwiększenie bezpieczeństwa lekowego Polski i wzmocnienie krajowej produkcji farmaceutycznej.

Planowane rozwiązania obejmują m.in.: ● zachęty do przenoszenia produkcji leków do Polski ● preferencje refundacyjne dla leków wytwarzanych w kraju ● wprowadzenie Listy Leków Krytycznych ● uproszczone procedury w sytuacjach problemów z dostępnością leków ● możliwość odbioru leków z programów lekowych w aptece.

Refundacja została przedłużona m.in. dla wysokokosztowych terapii stosowanych w leczeniu chorób przewlekłych i rzadkich, takich jak:

- upadacytynib (Rinvoq) – w kilku programach lekowych
- seleksypag (Upravi) – w tętnicznym nadciśnieniu płucnym
- lumasiran (Oxlumo) – w hiperoksalurii
- niwolumab (Opdivo) – w wielu wskazaniach onkologicznych
- seleksypag (Upravi) – w tętnicznym nadciśnieniu płucnym
- tezepelumab (Tezspire) – w zapaleniu nosa i zatok z polipami
- migalastat (Galafold) – w chorobie Fabry'ego.

Nowa lista refundacyjna przyniesie także zmiany w dopłatach do części leków.

Dla 368 pozycji dopłata pacjenta spadnie, w niektórych przypadkach nawet o ponad 70 zł. Jednocześnie dla 380 produktów dopłata wzrośnie, a w skrajnych przypadkach mogą sięgnąć nawet 100 zł za opakowanie.

Największe podwyżki dotyczą części leków stosowanych w cukrzycy typu 2, m.in. empagliflozyny oraz dapagliflozyny i kanagliflozyny.

Jednocześnie w wielu grupach terapeutycznych pojawią się tańsze odpowiedniki leków oryginalnych, co ma zwiększyć dostępność leczenia dla pacjentów z chorobami przewlekłymi, m.in. cukrzycą, niewydolnością serca czy astmą.

Dlaczego warto zacząć od optometrysty?

Ingrid Hintz-Nowosad
Ingrid.Hintz@polskapress.pl

W obliczu rosnącej liczby problemów ze wzrokiem coraz większego znaczenia nabiera model opieki oparty na współpracy optometrystów i okulistów. Specjaliści pełnią różne, ale uzupełniające się role.

Chociaż okulista kojarzony jest z diagnozowaniem i leczeniem chorób oczu, to właśnie optometrysta bardzo często staje się pierwszym specjalistą, do którego pacjenta z zauważającym pogorszenie widzenia. Jego zadaniem jest kompleksowa ocena funkcjonowania układu wzrokowego oraz dobór indywidualnej korekcji.

Regularne wizyty u optometrysty umożliwiają nie tylko wykrycie wady wzroku, lecz także jej monitorowanie oraz wdrażanie działań profilaktycznych, szczególnie w przypadku postępującej krótkowzroczności. W trakcie badania specjalista ocenia m.in. refrakcję oka, ostrość widzenia, widzenie oboczne, akomodację oraz komfort pracy wzrokowej w różnych sytuacjach, na przykład podczas korzystania z urządzeń cyfrowych.

Na tej podstawie pacjent otrzymuje spersonalizowaną korekcję w postaci soczewek okularowych, dopasowanych do jego stylu życia, potrzeb zawodowych czy poziomu aktywności fizycznej.

Współczesna optometria dynamicznie się rozwija, korzystając z zaawansowanych technologii oraz rozwiązań umożliwiających coraz większą personalizację korekcji wzroku. Nowoczesne rozwiązania diagnostyczne, takie jak badanie autorefraktometrem czy topografia rogówki, pozwalają szybko i precyzyjnie ocenić parametry oka oraz dokładniej dobrać odpowiednie rozwiązania optyczne.

W wielu gabinetach wykorzystuje się również optyczną koherentną tomografię (OCT), która umożliwia szczegółowe obrazowanie struktur oka, w tym siatkówki i nerwu wzrokowego. Choć badanie to ma szczególne znaczenie w diagnostyce chorób oczu prowadzonej przez okulistów, jego dostępność w placówkach optometrycznych może wspierać wczesne wykrywanie niepokojących zmian i szybsze kierowanie pacjentów na dalszą diagnostykę.

Coraz większą rolę odgrywa także sztuczna inteligencja, która wspiera interpretację danych diagnostycznych i pomaga w podejmowaniu decyzji dotyczących doboru korekcji.

Nowoczesna optometria to dziś nie tylko badanie wady wzroku, ale także zaawanso-

wana analiza sposobu funkcjonowania układu wzrokowego w codziennych sytuacjach oraz przesiewowe badanie struktur oka. Dzięki cyfrowym narzędziom pomiarowym oraz możliwościom personalizacji możemy precyzyjnie dopasować korekcję do rzeczywistych potrzeb pacjenta, w tym jego stylu życia, trybu pracy, aktywności czy warunków oświetleniowych, w jakich przebywa. To przekłada się nie tylko na lepsze widzenie, ale również na komfort i jakość życia – mówi Sylwia Kijewska, optometrystka, ekspertka Hoya Lens Poland.

Problemy ze wzrokiem stają się jednym z najważniejszych wyzwań zdrowotnych współczesnego świata. Według danych World Health Organization ponad 2,2 miliarda ludzi doświadcza zaburzeń widzenia, z czego aż około 1 miliarda przypadków można było uniknąć dzięki odpowiedniej profilaktyce, wczesnej diagnostyce i leczeniu.

Jednym z najszybciej rosnących problemów jest epidemia krótkowzroczności, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Długotrwałe korzystanie z ekranów oraz mniejsza ilość czasu spędzanego na świeżym powietrzu sprzyjają pogłębianiu się wad wzroku. Dlatego coraz większego znaczenia nabierają regularne badania oraz edukacja dotycząca higieny pracy wzrokowej.

W obliczu rosnącej liczby problemów ze wzrokiem coraz większego znaczenia nabiera model opieki oparty na współpracy optometrystów i okulistów. Specjaliści pełnią różne, ale uzupełniające się role: optometrysta ocenia jakość widzenia i dobiera korekcję, natomiast okulista diagnozuje oraz leczy choroby oczu.

Optometrysta, który często jako pierwszy bada wzrok pacjenta, może szybko zauważyć niepokojące objawy i skierować go na dalszą diagnostykę okulistyczną. Takie podejście pozwala skrócić ścieżkę pacjenta i zwiększyć skuteczność opieki.



Wizyty u optometrysty są bardzo ważne

Za ten zabieg płacisz nawet 600 zł. Na NFZ zrobisz go za darmo. Każdy może z niego skorzystać

Ingrid Hintz-Nowosad
Ingrid.Hintz@polskapress.pl

Zamiast płacić nawet 600 zł w prywatnym gabinecie, możesz zrobić go za darmo na NFZ. Ten podstawowy zabieg wykonasz raz w roku na fundusz.

Usuwanie kamienia nazębnego, czyli skaling to zabieg wykonywany w gabinecie dentystycznym, który ma na celu wyczyszczenie zębów z zalegającej na ich powierzchni płytki nazębnej. Płytką nazębną to zmineralizowany osad nazywany też kamieniem nazębnym, w którego skład wchodzi resztki pokarmów, ślina, śluz, komórki nabłonka oraz bakterie.

Szczoteczka i nić dentystryczna, nawet prawidłowo i często stosowane, nie wystarczą, aby usunąć kamień nazębny. Skaling usuwa twarde złoże za pomocą ultradźwiękowego skalera i narzędzi ręcznych, takich jak kirety, curetki czy haki. Zalecany jest w przypadku obecności kamienia nazębnego, zapalenia dziąseł, paradontozy.

Mechaniczne usuwanie kamienia odbywa się za pomocą specjalistycznych narzędzi, takich jak skalery ultradźwiękowe lub narzędzia ręczne.

Istnieją dwa rodzaje kamienia nazębnego:

- naddziąsłowy, który tworzy się powyżej brzegu dziąsła,
- poddziąsłowy, który powstaje w kieszonkach dziąsłowych.

Oba rodzaje są niebezpieczne dla zdrowia, ponieważ mogą prowadzić do rozwoju chorób przyzębia i w efekcie nawet do utraty zębów. Przyczyniają się one także do rozwoju stanu za-



Za darmo na NFZ możesz wykonać raz w roku usunięcie kamienia nazębnego

palnego, który z kolei może doprowadzić do miażdżycy, nadciśnienia, cukrzycy, uszkodzenia nerek, zaburzeń pracy serca, a nawet śmierci.

- Zalecam regularną kontrolę, a u osób ze skłonnością do odkładania kamienia nazębnego nawet raz na 3 miesiące. Jest to ważne ze względu na to, że kamień nazębny ma negatywny wpływ na tkanki otaczające ząb. Kamień podziąsłowy wnika w przestrzeń między dziąsłem a korzeniem zęba, doprowadzając do powstania stanu zapalnego, a w efekcie do miejscowego zaniku kości, co prowadzi do rozchwiania zębów - podkreśla lekarz dentysta Aleksandra Nowicka z przychodni uMedyka w Radzyminie.

Wiele osób myli skaling z piaskowaniem zębów. Czym więc się różni piaskowanie od usuwania kamienia? Skaling i piaskowanie to dwa różne zabiegi. Skaling jest zabiegiem bardziej inwazyjnym od piaskowania. Skaling koncentruje się na usuwaniu twardego kamienia nazębnego i ma na celu poprawę zdrowia dziąseł, podczas gdy piaskowanie skupia się na usuwaniu osadów i przebarwień, poprawiając estetykę zębów.

Piaskowanie to usuwanie osadów i przebarwień z powierzchni zębów za pomocą piasku stomatologicznego, który jest nakładany na zęby pod ciśnieniem wody. W ten sposób zęby są polerowane i zostaje z nich usunięty osad powstały na skutek spożywania kawy, herbaty czy palenia tytoniu. Cze-

sto oba te zabiegi są wykonywane razem, aby osiągnąć optymalny efekt higienizacji jamy ustnej.

Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje skaling wraz z instruktażem higieny jamy ustnej raz w roku dla wszystkich osób objętych ubezpieczeniem społecznym. Natomiast piaskowanie nie jest refundowane i trzeba za nie zapłacić z własnej kieszeni.

Natomiast skaling bezpłatnie 2 razy w roku, czyli co 6 miesięcy mogą wykonać kobiety w ciąży i płożu. Pamiętaj, że w ramach NFZ za darmo możesz też wykonać 3 razy w roku przegląd jamy ustnej.

Jak skorzystać z bezpłatnego usuwania kamienia nazębnego na NFZ?

Aby skorzystać z bezpłatnego usuwania kamienia nazębnego (skalingu) na NFZ, skorzystaj z naszych wskazówek, które pomogą ci krok po kroku wykonać ten zabieg:

- Znajdź stomatologa z umową z NFZ - skorzystaj z wyszukiwarki placówek NFZ dostępnej na stronie internetowej funduszu. Możesz również zapytać w lokalnym oddziale NFZ o listę stomatologów, którzy mają podpisaną umowę z funduszem.
- Umów się na wizytę - skontaktuj się z wybranym gabinetem stomatologicznym i umów się na wizytę. Do stomatologa nie potrzebujesz skierowania.
- Przygotuj się do wizyty - zabierz ze sobą dokument potwier-

dający tożsamość (np. dowód osobisty). Weź też ze sobą dokumentację medyczną, jeśli posiadasz.

- Zabieg skalingu - podczas wizyty stomatolog zrobi przegląd jamy ustnej i oceni stan uzębienia. Jeśli stwierdzi obecność kamienia nazębnego, wykona zabieg skalingu. Zabieg może wykonać stomatolog lub higienistka stomatologiczna. Nie powinien on być bolesny, możesz jednak odczuwać dyskomfort. W przypadku odczuwania bólu, szczególnie przy czyszczeniu kamienia poddziąsłowego, możesz poprosić o znieczulenie miejscowe. Pamiętaj, że wszystkie rodzaje znieczulenia stosowane przez stomatologów, którzy mają podpisaną umowę z NFZ, są bezpłatne. Dotyczy to zarówno znieczulenia nasiękowego, jak i przewodowego.

Skaling możesz też wykonywać częściej niż raz w roku, ale wtedy musisz już za niego zapłacić. W prywatnym gabinecie za skaling naddziąsłowy zapłacisz od 100 do 300 złotych.

Natomiast skaling poddziąsłowy zwykle jest droższy, ponieważ jest bardziej skomplikowany i jego cena waha się od 200 do nawet 600 złotych, jeśli chcesz go wykonać w pakiecie razem z piaskowaniem, polerowaniem i fluoryzacją zębów. Zabiegi te są zalecane po skalingu, ponieważ wzmacniają efekty zabiegu, usuwają osady i wygładzają ich powierzchnię, co zabezpiecza zęby przed ponownym nadmiernym odkładaniem się płytki nazębnej.

Autyzm u kobiet i dziewcząt - subtelne objawy, trudności z diagnozą i życie w spektrum

Ciąg dalszy ze str. 1

- W przypadku kobiet diagnoza może zostać opóźniona, gdyż objawy są subtelniejsze i mogą zostać pomyłone z problemami emocjonalnymi, lękowymi lub depresyjnymi - dodaje ekspertka.

Konrad Jurczakowski podkreśla, że coraz więcej kobiet samodzielnie zgłasza się do diagnozy, mając świadomość, że ich sposób odczuwania i funkcjonowania nie mieści się w typowych ramach.

- Coraz większa dostępność specjalistów rozumiejących kobiety profil spektrum ułatwia postawienie trafnej diagnozy i znalezienie odpowiedniego wsparcia - mówi lekarz.

Jak zachowuje się kobieta z autyzmem? Trudności w byciu kobietą w spektrum

Sylvia M. Bartczak podkreśla, że dziewczęta i kobiety w spektrum autyzmu borykają się z wieloma wyzwaniami, które są specyficzne dla ich płci.

- Przede wszystkim są narażone na duży stres związany z normami społecznymi, które oczekują od nich określonych ról i zachowań. Kobiety mogą mieć trudności w utrzymywaniu bliskich relacji, ponieważ ich zachowania społecznego wycofania mogą być niezrozumiane przez innych - wyjaśnia ekspertka.

Wiele z nich często boryka się z problemami emocjonalnymi, takimi jak lęk i depresja, które mogą wynikać z długotrwałego napięcia związanego z próbą dopasowania się do społecznych oczekiwań. Życie codzienne mogą utrudniać też trudności w komunikacji, nadwrażliwość na bodźce i zmniejszona zdolność do rozumienia niuansów emocjonalnych.

Lepsze funkcjonowanie, czyli jak dziewczęta i kobiety w spektrum mogą sobie pomóc na co dzień

Eksperti zwracają uwagę, że istnieje wiele strategii, które mogą pomóc dziewczętom i kobietom w spektrum autyzmu lepiej funkcjonować w codziennym życiu.

- Największym zasobem jest zrozumienie i akceptacja własnego sposobu funkcjonowania. Planowanie dnia, tworzenie rutyny, ograniczanie przeciążenia bodźcami oraz zapewnianie sobie przestrzeni na regenerację to elementy, które realnie pomagają zachować równowagę. Warto korzystać z narzędzi wspierających organizację, takich jak aplikacje, listy zadań

czy planery wizualne - mówi psychiatra.

Psycholożka wskazuje też na otwartość na wsparcie - zarówno w zakresie psychologicznym, jak i społecznym.

- Terapia behawioralna, terapia zajęciowa, czy techniki relaksacyjne mogą pomóc w radzeniu sobie z codziennymi wyzwaniami - mówi Sylwia M. Bartczak.

Jakość życia dziewcząt i kobiet w spektrum mogą poprawić też:

- wykształcenie umiejętności radzenia sobie z lękami i stresem,
- stworzenie środowiska, które akceptuje i wspiera specyficzne potrzeby (w pracy, w relacjach, w przestrzeni prywatnej), budowanie relacji z osobami, przy których można być autentyczną, a nie maskować objawów,
- kontakty z innymi kobietami w spektrum (online i na żywo),
- terapia psychologiczna.

Jak pomóc osobie ze spektrum autyzmu, czyli gdzie szukać wsparcia

Wsparcie dla dziewcząt i kobiet w spektrum autyzmu można znaleźć w różnych miejscach i na wielu poziomach. Mogą to być:

- specjalistyczne poradnie, oferujące diagnozę i terapię behawioralną,
- organizacje pozarządowe (np. fundacje wspierające osoby z autyzmem),
- grupy samopomocowe,
- społeczności internetowe,
- książki,
- podcasty,
- webinary prowadzone przez profesjonalistów i/lub osoby w spektrum.

- Rozpoznanie i zrozumienie własnych cech to nie tylko ulga, ale też szansa na życie w większej zgodzie ze sobą. Diagnoza nie zamyka, lecz otwiera na nowe możliwości, relacje i świadome dbanie o siebie - podsumowuje psychiatra Konrad Jurczakowski.



Dziewczynki mogą być nadmiernie grzeczne

Mało mamy takich par czy małżeństw, które rozchodzą się w poszanowaniu dla siebie

Agnieszka Kaczorowska w Pudelku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Agata Rubik obchodziła święta wcześniej

Celebrytka na kilka dni opuściła Miami i pojawiła się z najbliższymi w Polsce. Nie mogło się więc obejść bez odwiedzin u jej rodziców. Celebrytka świętowała z nimi przedwcześnie Wielkanoc w luksusowej willi państwa Paskudzkich. „Nie będzie nas tu na święta, więc zrobiliśmy sobie święta wcześniej” – podpisała fotorelację na Instagramie.

Michał Żurawski spokojnie popijał kawę

Popularny aktor i Roma Gąsiorowska już jakiś czas temu podjęli decyzję o rozstaniu. W miniony poniedziałek odbyła się kolejna rozprawa rozwodowa pary. Żurawski pojawił się na sali rozpraw, ale w sądzie zabrakło Gąsiorowskiej. Na zdjęciach z korytarza widać, jak aktor spokojnie popija kawę.

Weronika Rosati próbuje uczyć polskiego

Aktorka pojawiła się w programie „Halo tu Polsat”, gdzie opowiedziała m.in. o swojej córce Elizabeth. Podczas wizyty w studiu zwróciła się do 8-letniej dziewczynki słowami „Hi, Elizabeth”, co zwróciło uwagę prowadzących. W związku z tym zapytano ją, czy dba o naukę języka polskiego swojej pociechy. – Moja córka chodzi od czterech lat do polskiej szkoły w każdą sobotę. Bardzo próbuję, żeby rzeczywiście umiała mówić po polsku, rozumiała, żeby uczyła się polskiego. (GZL) Fot. Sylwia Dabrowa



W TELEWIZJI



Noe: Wybrany przez Boga TV Puls, 20:00

Noe (Russell Crowe) ma prorocze sny, a następnie otrzymuje misję od Boga. Ma zbudować arkę, aby ocalić wybrane stworzenia na ziemi przed nadejściem powodzi. Kiedy jest bliski ukończenia budowy, samowolny król Tubal-kain żąda miejsca dla siebie i swoich poddanych.

Con Air: lot skazańców Super Polsat, 21:00

Nicolas Cage w roli porządnego faceta, który wpada w kłopoty. Skazany za zabójstwo, przedterminowo zwolniony, trafia do samolotu przewożącego największych kryminalistów. Ten lot nie przebiegnie zgodnie z planem...

Król złodziei TVP 1, 21:20

Grupa seniorów włamywaczy – Brian (Michael Caine), Billy (Michael Gambon), Kenny (Tom Courtenay), Terry (Jim Broadbent) i Danny (Ray Winstone) – niegdyś słynni złodzieje nie zamierzają odpoczywać na emeryturze i na Wielkanoc szykują śmiały skok.

Jaja w tropikach FX Comedy, 22:00

Kapitałna satyra Bena Stillera na Hollywood. Opowieść o gwiazdorch, którzy biorą udział w epickim filmie o wojnie w Wietnamie, daje pretekst do wykpienia m.in. gwiazdorskiego rozkapryśnienia i amerykańskich superprodukcji wojennych.

KRZYŻÓWKA NR 50

Poziomo:

- statek wodny, np. Titanic,
- Hermes lub Dionizos,
- główna część broni palnej,
- tkanka pod korą drzewa,
- japońska odmiana zapasów,
- czeski producent samochodów osobowych,
- Piszczek lub Nowicki,
- stan w USA na wybrzeżu Atlantyku,
- część mechanizmu dźwigniowego,
- broń Michała Wołodyjowskiego,
- pomarańczowa odmiana jabłoni,
- postać grana przez Jerzego Stuhra w „Seksmisji”,
- osesek leśnego ssaka,
- dziki – mieszka w mateczniku,
- górnicy wagonik-wywrotka,
- w wannie lub jeziorze,
- cykl utworów Jana Kochanowskiego,
- określony nakład pieniężny,
- prztylny lokalik z ekspressem w bufecie.

Pionowo:

- Wielki przed Wielkanocą,
- żołnierz ciężkiej jazdy,
- dokonywana na konto,
- główny punkt programu,
- Barbara ...-Zdort, reżyserka filmu „Rajska jabłoń”,
- osoba pochodząca z tej samej okolicy,
- niedźwiedzi lub miłośny,
- ... Merkel, była niemiecka kanclerz,

1		2		3		4		5		6		7		8
							9							
				10		11		12	13					
14					15	16				17				
18	19		20		21			22		23	24		25	
				26						27				
28														
29		30		31										
36														
38														
				40										

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

TELE MAGAZYN

- pełen ziaren pszenicy,
- część końskiego rzędu,
- ochronny kolor munduru wojskowego,
- miasto aglomeracji wrocławskiej,
- sztuczny zbiornik wody,
- ryba mulistych akwenów,
- rzadki ssak z rodziny żyfowatych,
- łamany przez kryptologa,

- „... różny”, powieść Umberto Eco,
- muzyka Leszka Możdżera,
- dawny statek rzeczny,
- plaskorzeźba wyrzyta w kamieniu,
- naczynie do parzenia herbaty,
- pęk słomy lub wikliny,
- krzywa płaska zamknięta,
- amory naszych przodków.

ROZWIĄZANIE NR 49

P	A	T	I	M	A	T	G	D	O	M	D	O	B	R	Y
O	O	O	W	Y	R	W	A	A	K	U					
K	A	T	E	R	L	A	O	N	O	T	A	T	N	I	K
O	E	U	R	O	D	O	S	W	E	N					
T	O	M	A	S	Z	O	W	S	E	B	A	S	T	I	A
L	N		G	I	T	A	R	A	A	B	A				
B	I	E	G	U	S	E	D	Z	A	D	Z	I	O	R	
W	A		Z	A	S	T	A	W	A	L	Z	K			
T	A	D	Z	I	K										
O	Z														
P	O	I	R	O	T										
O	A														
R	Y	T	U	A	L										
E	W														
K	R	A	B	A	S	P	I	R	Y	N	A	T	A	N	K

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś działaj śmiało, ale nie w pośpiechu. Horoskop dzienny zapowiada, że jedna rozmowa otworzy Ci drzwi do ciekawej zmiany.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by zadbać o finanse i nie odkładać decyzji, która dojrzewa od kilku dni.

Baran (21.03 - 19.04)

Dzień sprzyja kontaktom, wiadomościom i pomysłom. Horoskop dzienny na środę podpowiada jednak, by nie obiecać zbyt wiele.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje dziś poprowadzą Cię we właściwą stronę. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że w domu lub sercu możliwe miłe zaskoczenie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Masz moc przyciągania ludzi i okazji. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by pokazać inicjatywę, ale zostawić też miejsce na dialog.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobny porządek przyniesie wielką ulgę. Horoskop dzienny na środę wróży, że to dobry moment, by zamknąć zaległą sprawę z klasą.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja zgodzie, flirtowi i estetyce. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji, szczególnie w sprawach relacji i planów.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie wszystko trzeba mówić od razu. Horoskop na dziś wyraźnie radzi zachować energię na jeden ważny ruch, który wiele zmieni.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujeś chęć ruchu, zmian i świeżego powietrza. Horoskop dzienny na środę wróży, że to dobry dzień na odkładaną od dawna decyzję.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja da dziś efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś zauważy Twoje starania i może zaproponować coś wartościowego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja oryginalność zapoczątkuje. Horoskop na dziś radzi, by nie bać się prezentować odmiennego zdania - właśnie ono okaże się trafne.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzień sprzyja wyciszeniu i dobremu przeczuciu. Horoskop dzienny na środę mówi, że mały gest z Twojej strony przyniesie dużą zmianę.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

OGRODNICTWO

SADZONKI truskawek Holnei
662053701

PLODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz
600539790

KURKI nioski z jajem dowóz
600539790

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłdnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piaśtowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA



Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i pomorska.pl/nekrologi

0011504116

Panu Prezydentowi Bydgoszczy
Rafałowi Bruskiemu

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Ojca
Witolda Bruskiego

składają

Zarząd i Pracownicy LPKiW „Myślęcinek”

0011504079

Panu

Rafałowi Bruskiemu

Prezydentowi Miasta Bydgoszczy

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

Składają

*Starosta Bydgoski
wraz z Zarządem
Powiatu Bydgoskiego*

*Przewodniczący Rady
wraz z Radnymi Rady
Powiatu Bydgoskiego*

0011504152



Panu

Rafałowi Bruskiemu
Prezydentowi Miasta Bydgoszczy

wyrazy szczerzego, serdecznego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

*Prezes, Zarząd, Komisja Rewizyjna
i działacze
Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej
w Bydgoszczy*



0011503683

Pani

Katarzynie Nawrockiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

*Dyrektor i Pracownicy
Sanatorium Uzdrowskiego „Przy Tężni”
im. dr Józefa Krzywińskiego w Inowrocławiu s.p.z.o.z.*

0011503034



Koleżance

Małgorzacie Kucharskiej

wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

*Burmistrz Koronowa
Patrik Mikołajewski
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Koronowie*



0011102697

AUTOPROMOCJA

GAZETA
pomorska

Czwartek
z dreszczykiem

Kup dziennik z dodatkiem
„Pod paragrafem”

pomorska.pl

AUTOPROMOCJA

**Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Wybickiego 38, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Janusz ogłosił zakończenie reprezentacyjnej kariery

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Rozgrywający Marcin Janusz powiadomił, że zakończył karierę w reprezentacji Polski. Powodem rezygnacji z gry w drużynie narodowej są problemy zdrowotne 31-latka.

Marcin Janusz, który w 2024 roku w Paryżu poprowadził polskich siatkarzy do wicemistrzostwa olimpijskiego, już w zeszłym sezonie miał przerwę od kadry. Oficjalnym powodem była potrzeba odpoczynku i poważne problemy z plecami, które doskwierały mu od kilku lat. Apogeum problemów przytrafiło się zawodnikowi w półfinale i finale igrzysk.

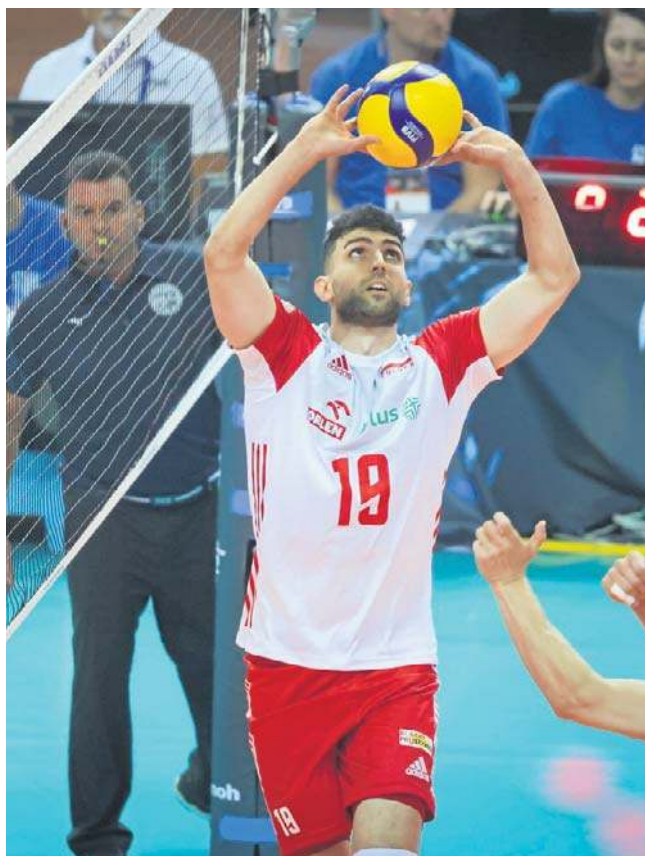
Janusz potwierdził schorzenie wątroby

W opublikowanym w poniedziałek przez „Przegląd Sportowy” wywiadzie 31-letni rozgrywający przyznał jednak, że ubiegłoroczna przerwa od reprezentacji była również podyktowana zdiagnozowanym poważnym schorzeniem wątroby.

– Większość kibiców wie o moich problemach z plecami, z którymi zmagam się od lat, także podczas igrzysk w Paryżu. Gdyby chodziło tylko o to, wróciłbym w tym sezonie do kadry. To był jednak tylko jeden z powodów, i nie ten najważniejszy – powiedział Janusz.

Jak przyznał, problemy z wątrobą były wynikiem przyjmowania dużej ilości leków.

– Przez lata gry w klubach i reprezentacji przyjmowałem leki przeciwbólowe czy przeciwzapalne, gdy pojawiały się problemy zdrowotne, a mimo



FOT. SWIWA DĄBROWA

Marcin Janusz to jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w siatkówce reprezentacyjnej i klubowej

to trzeba było grać. Tak wygląda codzienność każdego sportowca i nie jest to nic nadzwyczajnego. Nie chcę powiedzieć, że przesadziłem, jednak w Paryżu musiałem przyjąć bardzo dużo środków, by móc rozegrać najważniejsze mecze w życiu – tłumaczył.

Zwłóknienie wymagało szybkiej reakcji

Kilka miesięcy później poniosłem tego spore konsekwencje. Kiedy po sezonie olimpijskim dołączyłem do klubu, jedyne, co byłem w stanie zrobić po powrocie z treningów czy meczów, to pojsić spać. Taka sytuacja ciągnęła

się przez kilka tygodni. Czuję, że nie jest to zwykłe zmęczenie – dodał Janusz.

Diagnozą było zwłóknienie wątroby drugiego stopnia.

– To stadium wymagające szybkiej reakcji i wyeliminowania czynników, które powodują zwłóknienie. Usłyszałem jasno, że gdybym zignorował problem i dalej funkcjonował w takim samym trybie – przy dużych obciążeniach i konieczności częstego sięgania po leki – doprowadziłoby to do bardziej zaawansowanego stadium zwłóknienia, bo byłem już na granicy – powiedział siatkarz Asseco Resovii Rzeszów.

Dzień później decyzję Janusza skomentowała jego żona, dietetyczka Katarzyna Janusz z domu Olszewska, która na swoim koncie na Instagramie zabrała głos na ten temat.

Żona Janusza pisze na Instagramie

„To była piękna przygoda. Jestem dumna z Ciebie i wdzięczna za to, że mogłam przyglądać się, jak spełniasz swoje marzenia, reprezentując nasz kraj. Wiem, ile trudu, ciężkiej pracy i poświęceń każdy z Was wkłada w to, żeby być częścią tej niesamowitej drużyny. Drużyny, która spełnia nie tylko swoje ambicje, ale również marzenia kibiców. Ludzie, których poznałam w tym czasie, przyjaźnie, które nawiązałam, zostają ze mną na zawsze. Cieszę się, że razem dzieliliśmy te szczególne oraz te nieco trudniejsze momenty. Dziękuję” – napisała Katarzyna Janusz.

Jeden z najbardziej utytułowanych siatkarzy

Janusz z reprezentacją Polski wywalczył nie tylko srebro igrzysk olimpijskich 2024 w Paryżu, ale także wicemistrzostwo świata 2022, mistrzostwo Europy 2023 oraz złoty, srebrny i trzy brązowe medale Ligi Narodów.

Do tego trzeba dodać dwa triumfy w Lidze Mistrzów (2022 i 2023) z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle i dwa mistrzostwa Polski (2018 i 2022), które wywalczył z PGE Skra Bełchatów oraz wspomnianą już ZAKSĄ.

Trzykrotnie cieszył się z triumfu w Pucharze Polski (2016, 2022 i 2023) oraz dwukrotnie w Superpucharze Polski (2022 i 2023). Grał ponadto w AZS-ie Częstochowa, Effectorze Kielce i Treflu Gdańsk. ©

Dłuższa przerwa Igi Świątek i pilne oczekiwanie na nowego trenera

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Najlepsza polska zawodniczka zrezygnowała z występu w Billie Jean King Cup. Niewykluczone, że zabrał ją też w turnieju w Stuttgarcie. Pojawił się za to kandydat na trenera.

Iga Świątek po odpadnięciu – na starcie – z turnieju Miami Open i zwolnieniu trenera Wima Fissette’a uznała, że potrzebuje czasu na regenerację zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym po trudnych chwilach, jakie przeżyła w ostatnich miesiącach.

Z tego powodu polska zawodniczka oficjalnie ogłosiła, że nie weźmie udziału w meczu o Puchar Billie Jean King. Reprezentacja Polski zmierzy się w nim z Ukrainą o awans do finału najbardziej prestiżowych rozgrywek drużyn kobiecych, który odbędzie się w PreZero Arenie Gliwice w dniach 10 i 11 kwietnia.

– Bardzo nam zależało na tym, żeby Iga zagrała i robili-

śmy wszystko, żeby ją przekonać. Starałem się jako kapitan pokazać jej trochę inną perspektywę tego występu. Szczerze mówiąc, nie jestem też jakoś bardzo zaskoczony, bo od około miesiąca prowadziliśmy rozmowy. Robiłem wszystko, żeby tę decyzję odwlec i żeby Iga wszystko spokojnie przemyślała – zdradził kapitan kobiecej reprezentacji Polski Dawid Celt, który w miejsce Świątek powołał Martynę Kubkę.

Niewykluczone, że odpuszczenie Billie Jean King Cup nie będzie jedynym turniejem, z którego zrezygnuje sześciokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema w najbliższym czasie. Możliwe, że nie weźmie też udziału w WTA 500 w Stuttgarcie, aby lepiej przygotować się do „tysięczników” w Madrycie i Rzymie oraz paryskiego Roland Garros.

Głównym kandydatem na nowego trenera Świątek jest natomiast obecnie Francisco Roig. Hiszpan przez 17 lat pracował jako asystent głównego szkoleniowca w teamie Rafaela Nadala. ©



FOT. JAKUB PIKULIK

Iga Świątek zrezygnowała z gry w reprezentacji Polski w meczu przeciwko Ukrainie w Billie Jean King Cup

Giganci szlifują formę przed mundialem w USA, Kanadzie i Meksyku

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski walczyła w dwuetapowych barażach, a drużyny pewnie udziału w mistrzostwach świata testowały piłkarzy i rozwiązania taktyczne w meczach towarzyskich.

Kadra Francji zrobiła sobie rekonesans w Stanach Zjednoczonych – jednym z trzech współorganizatorów mundialu. Właśnie tam rozegrała oba marcowe sparingi.

Najpierw bez większych problemów wygrała 2:1 z Brazylią, a potem w rezerwowym składzie pokonała 3:1 Kolumbię. W tym spotkaniu zdobywca Złotej Piłki, Ousmane Dembele, w ogóle nie podniósł się z ławki rezerwowych, natomiast Kylian Mbappe został wezwany dopiero na końcówkę, kiedy wynik był już ustalony.

Zamiast nich błysnął natomiast Desire Doue, autor dubletu. 20-latką z PSG, bohatera zeszłorocznego finału Ligi Mistrzów, czeka debiutancka impreza.

Francuzi są zadowoleni z gry i wyników, ale nie z organizacji meczów. Kibice obecni na stadionie w Landover, gdzie drużyna walczyła z Kolumbią, narzekali na gigantyczne kolejki przed kołowrotkami prowadzącymi na trybuny.

DD narzekał na kontrole

Z kolei Didier Deschamps, selekcjoner Trójkolorowych utyskiwał z powodu czasochłonnych procedur bezpieczeństwa obowiązujących choćby na lotniskach.

– W życiu nie widziałem takiej kontroli. Musimy się dostosować – stwierdził. Według niego w czerwcu dojdzie jeszcze jeden kłopot, czyli spodziewana fala upałów wpływająca m.in. na regenerację między meczami.

Za ocean poleciała również Portugalia, która odwiedziła nie jeden, ale dwa kraje. Najpierw w Meksyku bezbramkowo zremisowała z tamtejszą reprezentacją. Potem mierzyła się w Atlancie z USA. W zgrupowaniu, z powodu problemów zdrowotnych, nie wziął udziału

Cristiano Ronaldo. Udział 41-latką w turnieju wydaje się być jednak niezagrożony.

W Europie też się da

Na Starym Kontynencie zostali za to Niemcy. Najpierw wzięli udział w szalonym meczu w Bazylei, który wygrali ze Szwajcarią 4:3. Potem... zwolnili selekcjonera Ghany, Otto Addo, który stracił pracę na 72 dni przed rozpoczęciem mistrzostw. Zdecydowała o tym porażka 1:2 w Stuttgarcie po gołu Deniza Undava w 88 minucie.

Z tournée zrezygnowała też Anglia, której zwycięstwa z Urugwajem na Wembley pozbawił tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego Federico Valverde, doprowadzając z rzutu karnego do remisu.

Efektowne wygrane zaliczyły z kolei reprezentacje Hiszpanii (3:0 z Serbią) oraz Belgii (5:2 z USA).

Mundial dla 48 uczestników ruszy 11 czerwca. Organizowany będzie przez trzy kraje. Na pierwszy ogień pójść reprezentacje Meksyku i Republiki Południowej Afryki. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

Twarde Pierniki wciąż nie myślą o wakacjach. Jeszcze są widoki na play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Skazywana na szybkie wakacje drużyna Twardych Pierników gra bez żadnej presji, ogrywa faworytów i jest coraz bliżej play in.

Torunianie są specjalistami od niespodzianek w ostatnich sezonach. Rok temu też nikt raczej nie widział toruńskiej drużyny w play off, a tym czasem Arriva Lotto w play in ograła Dzikie Warszawa i Śląsk Wrocław. Teraz na sześć kolejek przed końcem torunian nie tracą dwa punkty do dziesiątego miejsca. Sytuacja jest trudna, ale wcale nie beznadziejna. Szanse wydawały się pogrzebane na dobre, ale dwa ostatnie zwycięstwa we Włocławku i Zielonej Górze rozbudziły nadzieje kibiców na coś więcej w tym sezonie. Właśnie te dwie drużyny Arriva Lotto ściga w tabeli i co może być istotne w ostatecznym rachunku, ma lepszy bilans dwumeczów z Anilem i Zastalem.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ciężko się gra w Zielonej Górze, ale pokazaliśmy walkę i kontrolowaliśmy to spotkanie. Nasze tempo gry spadło w ostatniej kwartcie, rywal się nakręcił, ale udało się utrzymać przewagę, na którą pracowaliśmy od początku. Chcemy wyciągnąć wnioski z każdego meczu i jeszcze poprawiać swoją grę - mówi Mateusz Szlachetka.

Tobyl wreszcie mecz takiego Szlachetki, jakiego oczekiwali kibice od początku sezonu.

Pod względem dystansowych trafień (6/7) to był jego najlepszy występ w karierze. - Będę dalej pracował, aby takich występów było jak najwięcej - dodaje rozgrywający, który w całym sezonie ma średnią 6 pkt na mecz.

Twarde Pierniki są teraz zespołem, który świetnie opanował sztukę wykorzystywania szans, jakie stwarzają im sami rywale i który gra bez respektu dla wyżej notowanych drużyn. Z pewnością pomaga też brak presji, bo nikt od zespołu awansu do play off nie wymaga. Trener Srdjan Subotić najbardziej cieszył się jednak z postępów w defensywie.

- W Zielonej Górze wiedzieliśmy, jak mamy atakować, ale kluczowa była lepsza obrona od drugiej kwarty. Straciliśmy przewagę w ostatniej kwartcie, ale taka jest koszykówka, wystarczy czasami dwie minuty, żeby stracić lub odrobić kilkanaście punktów, jako zespół wyglądaliśmy jednak lepiej. Zawodnicy uczyniają mecze z wiarą, że są w stanie z każdym wygrać - podkreśla szkoleniowiec.

Torunianie z sześciu ostatnich meczów cztery rozegrali we własnej hali z Dzikami Warszawą, Górnikiem Wałbrzych, Śląskiem Wrocław i Arką Gdynia, dwa wyjazdy to Gliwice i Sopot. Nie jest to łatwy terminarz, ale też Twarde Pierniki stały się specjalistami od niespodzianek. Jakże teraz szkoda dwóch przegranych w ostatnich akcjach meczów w Słupsku i Ostrowie, bo już teraz Arriva Lotto byłaby na dziesiątym miejscu. ©P



Twarde Pierniki mają dziesięć zwycięstw na koncie i nie zamierzają się zatrzymywać w tym sezonie

SIATKÓWKA

Ostatnia środa. CUK Anioły Toruń będą liderem?

Dziś zostanie rozegrana ostatnia kolejka sezonu zasadniczego PLS 1. Ligi. Siatkarze CUK Aniołów zmierzają się na wyjeździe z MKS Będzin (18.00). Do najwyższego rozstawienia w play off potrzebują swoich trzech punktów i w meczu na szczycie zwycięstwa za trzy Stali Nysa z GKS Katowice. W najgorszym scenariuszu torunianie mogą jeszcze spaść na 3. miejsce. Pewny utrzymania BKS Bydgoszcz zagra w Jaworznie z MCKiS (18.30).



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

SIATKÓWKA

Sokół bliżej dziewiątki

W pierwszym meczu o 9. lokatę w rozgrywkach Tauron Ligi zespół z Mogilna pokonał 3:0 (21, 30, 19) na wyjeździe Radomkę Radom. Drugie spotkanie rozegrane zostanie 11 kwietnia w Mogilnie.

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA
Dziś pierwsze mecze w play off II ligi

Faza zasadnicza o mistrzostwo II ligi dobiegła końca. Interesujący przebieg w 30. kolejce miały derby regionu pomiędzy Pogonią Mogilno a AZS UMK Transbruk Toruń. Dopiero po koniecu meczu ekipa przyjezdnych, dzięki udanym rzutom Macieja Keniga, dominującego zresztą na boisku, w 36 minucie gry uzyskała prowadzenie 74:73, które utrzymała do końca, wygrywając 79:76. Najwięcej punktów uzyskali: Jakub Ulczyński 18, Damian Szczepaniak 17, Jakub Kondraciuk 10 - Kenig 25, Mateusz Żebrowski 14, Hubert Prokopowicz 12. Pozostałe rezultaty: GAK Port Gdynia-Tarnovia Tarnowo Podgórne 60:101, AMW Arka Gdynia-Sokół Międzybóże 90:79, Energa Elbląg-Kamte Basket 2010 Kruszwica 71:86 - najsukuteczniejsi w drużynie gości byli: Piotr Robak 25, Mateusz Stańczuk i Krystian Rosiński po 19, Akademia Gortata Gdańsk-MKK Gniezno 93:95, Spójnia Vario II Stargard-BNG Kutno 71:78, Żak Koszalin-TKM Włocławek 90:62 (Goran El-Ward 17, Bartłomiej Pietras 10), SMS Władysławowo-Trefl II Sopot 68:89. Pierwsza ósemka ukształtowała się następująco: Tarnovia, MKK Gniezno - po 54 punkty, AZS UMK - 53, Żak - 51, Trefl, Kamte - po 49, Pogoń - 48, Kutno - 47. W środę, 1 kwietnia, w pierwszej rundzie play-off zagrają: KS Kutno - Tarnovia, Pogoń Mogilno - MKK Gniezno (19.30), Kamte Basket Kruszwica - AZS UMK Transbruk Toruń (19.30), Trefl II Sopot - Żak Koszalin. Mecze rewanżowe zostaną rozegrane 8 kwietnia. SZ

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 30.03

Multi Multi, godz. 22.00

2, 6, 7, 12, 15, 16, 20, 21, 28, 34, 44, (46), 49, 55, 60, 66, 69, 74, 76, 77

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 10, 12, 14, 18, 19, 20, 21, 23

Mini Lotto

7, 19, 27, 35, 38

Ekstra Pensja

9, 13, 20, 27, 28 - 4

Ekstra Premia

4, 6, 23, 29, 31 - 3

WTOREK, 31.03

Multi Multi, godz. 14.00

10, 13, 14, 16, 18, 25, 28, 35, (36), 45, 46, 51, 53, 60, 65, 71, 72, 78, 79, 80

Kaskada, godz. 14.00

4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 21, 22, 23, 24

Polonia lepsza od GKM.
Pres nie pojedzie z WilkamiMK, JP
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W towarzyskim meczu Abramczyk Polonia pokonała 57:33 Bayersystem GKM. Chwile niepokoju przeżyli kibice Pres Toruń, który odwołał towarzyski mecz.

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ -
BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 57:33

Abramczyk Polonia: Woźniak 6+2 (1,2,2;-1), Przyjemski 7+1 (3,1,3;-), Brennan 9+1 (3,1,3,2), Huckenbeck 9+2 (3,2,2,2), Buczkowski 8+1 (2,1,3,2), Pawelczak 7+1 (3,2,2,2), Andrzejewski 3+1 (1,0,1,1), Łoktajew 8+1 (0,3,2,3).

Bayersystem GKM: Fricke 4+1 (2,2;-), Drabik 10 (0,3,1,3,3), Pedersen 1 (0,0,1,0,0), Tarasienko 7 (1,3,3;-), Jensen 5 (1,3,1;-), Małkiewicz 2 (2,d,d,d), Przanowski 0 (0,0,0,0), Bailey 4 (0,1,1,2).

Dla gospodarzy był to drugi sparing. W pierwszym poloniści pokonali 47:43 w Toruniu Pres. Z Aniołami zmierzali się również Grudziądzanie. Najpierw na torze rywała uległa 36:54, zaś u siebie zwyciężyli 47:43.

Wczorajsze zawody rozpoczęły się od bardzo mocnego uderzenia Abramczyk Polonii, która najpierw dwa razy wygrała 4:2, a potem 5:1 i objęła prowadzenie 18:6! Po 8. wyścigu Bayersystem GKM zbliżył się na 6 pkt. (27:21), ale w kolejnych dwóch startach Bydgoszczanie ponownie dominowali na torze, wygrali podwójnie i praktycznie zapewnili sobie zwycięstwo w sparingu - było 37:23. W końcówce poloniści



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Abramczyk Polonia nie dała szans na swoim torze drużynie Bayersystem GKM. Dziś rewanż w Grudziądzu

dołożyli jeszcze 10 „oczek” i pewnie wygrali 57:33.

Dziś o godz. 16 rewanż w Grudziądzu. Bilet kosztuje 20 zł, a dzieci do lat 7 wchodzą za darmo. Miejsca na stadionie nie będą numerowane.

Już w niedzielę (godz. 19) Abramczyk Polonia w pierwszym meczu o mistrzostwo Metalkas 2. Ekstraligi gości będzie Wilki Krosno. Bayersystem GKM rozgrywkę w PGE Ekstralidze rozpocznie 12 kwietnia spotkaniem ze Stalą Gorzów na własnym torze.

Upadek Bloedorna,
Pres odwołuje sparing

Chwilę niepokoju przeżyli natomiast kibice Pres Toruń. W poniedziałkowy wieczór meczu w lidze angielskiej nie ukończył Norrick Bloedorn. Niemiec

po faulu Jacka Holdera wyłądował na torze i nie został dopuszczony do kolejnych startów. Jak przekazał nam Piotr Baron, trener mistrzów Polski zawodnikowi U24 nic poważnego jednak się nie stało.

Odwołany został zaplanowany na piątek w Toruniu mecz sparingowy z Wilkami Krosno. Na Motoarenie trwa wymiana instalacji elektrycznej, a druga sprawa, że „Anioły” jazdy mają aż nadto. W sobotę zaplanowano finał MPPK w Gdańsku, a w czwartek w Turnieju o Koronę Bolesława Chrobrego w Gnieźnie rywalizować będą Patryk Dudek i Mikkel Michelsen. Bez zmian pozostaje termin ostatniego sparingu „Aniołów” Krośnie z Wilkami (10 kwietnia). Dwa dni później pierwszy ligowy mecz w Lublinie z Motorem.

Zawisza i Thuchowia odrobią zaległości

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczu 19. kolejki Betclit 3. Ligi broniący się przed spadkiem beniaminek z Thuchowa podejmować będzie walczących o awans Bydgoszczan.

Mecz miał odbyć się 29 listopada 2025 roku. Atak zimy sprawił jednak, że boisko w Thuchowie nie nadawało się do gry. Przez ten czas w obu drużynach doszło do kadrowych zmian i dziś o godzinie 16

na boisko wybiegnie wielu piłkarzy, którzy jesienią nie bronili jeszcze barw Thuchowii i Zawiszy. Dotyczy to przede wszystkim beniaminka, który przeszedł personalną rewolucję.

Środowych rywali dzieli praktycznie cała tabela. Bydgoszczanie są liderem z dorobkiem 50 pkt., zaś gospodarze mając na koncie zaledwie 19 „oczek” są na przedostatnim miejscu. Oba zespoły przystąpią do meczu w dobrych nastrojach po ostatnich zwycięstwach. Niebiesko-czarni pokonali 1:0 u siebie Unię Swarzędz,

zaś beniaminek z Kujaw wygrał 3:1 na swoim boisku z Lipnem Stęszew. Było to dopiero piąte pierwsze od 22 listopada 2025 roku - zwycięstwo Thuchowian w sezonie. Zdecydowanym faworytem spotkania są goście, których interesuje tylko awans do Betclit 2. Ligi. W pierwszym meczu w Bydgoszczy Zawisza rozbił Thuchowie 4:0.

W środę rozegrane zostaną jeszcze dwa zaległe mecze z jesieni. Flota Swinoujście gościć będzie Polonię Środa Wielkopolska, a Cartusia Kartuzy zmierzy się z Victorią Września.

Ochroniarze sądu w Toruniu pracują na czarno? - To bezpodstawne pomówienia - twierdzą jego władze str. 4



FOT. POLSKAPRESS

Od dziś zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą str. 11-12

STRONA
ZDROWIA

Środa
1.04.2026

Wydanie 1
Nr 76 (23.586)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Tężnie w Solankach otwarte, ale tylko czasowo str. 8



FOT. ANNA GROCHOWA

Inowrocław
Rekordowa liczba wniosków o wsparcie z Funduszu dla Kujaw str. 8

Żnin
Justyna Lubka nowym dyrektorem szpitala (PCZ) str. 10



FOT. PCZ W ŻNINIE



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

500 seniorów z regionu gościliśmy na XII Forum Seniora. Upłynęło ono pod znakiem arcyciekawych prelekcji. Gościem specjalnym była Bożena Siedlińska, uczestniczka 8. edycji „Sanatorium miłości”. Wystąpił chór kameralny „Belcanto”. Relacja w jutrzejszej „Pomorskiej” i na pomorska.pl

Taniej lejemy do baku na stacjach w regionie

Karolina Rokitnicka, DZ
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Najtańszą benzynę Pb95 znaleźliśmy za 6,04 zł wczoraj na stacji w Bydgoszczy. Z kolei tańszy diesel - za 7,49 zł - był również w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu.

W odpowiedzi na gwałtowne wzrosty cen, rząd wprowadził specjalny pakiet pod nazwą CPN („Ceny Paliwa Niżej”), który ma doprowadzić do wyraźnych obniżek na stacjach. Codziennie ustalane są stawki maksymalne za paliwa.

Według obwieszczenia z poniedziałku 30 marca - we wtorek 31 marca maksymalne ceny wynosiły: 7,60 zł za litr diesla, 6,16 zł za litr benzyny

Pb95 oraz 6,76 zł za Pb98. Sprawdziliśmy jak wczoraj kształtowały się ceny w Kujawsko-Pomorskiem. Wiele stacji rzeczywiście stosuje najwyższe możliwe ceny, nie przekraczając maksymalnych stawek ogłoszonych przez ministra. Zdarza się jednak, że są niższe ceny.

I tak, np. w Radziejowie diesel kosztował 7,54 zł, a PB95 - 6,16 zł. Na stacji Shella przy ul. Wojska Polskiego w Bydgoszczy życzone sobie identycznie: za PB 95 - 6,16 zł, za diesla - 7,54 zł. Z kolei we Włocławku na stacji przy ul. Polnej diesel kosztował 7,49 zł, a PB95 - 6,09 zł. Grudziądz, ul. Magazynowa: diesel 7,60 zł, a PB95 - 6,16 zł. W Ciechocinku PB95 kosztowała 6,12 zł, a diesel - 7,50 zł.

Na bydgoskich Wyżynach mieści się niesieciowa stacja Trans Oil. Tam zwykle paliwo jest tańsze (i jak twierdzą kierowcy, wcale nie gorsze) i tak było wczoraj. Za PB 95 trzeba było zapłacić 6,04 zł, a za diesla 7,49 zł. Dobre ceny zanotowaliśmy również w Aleksandrowie Kujawskim - PB95 kosztowała 6,06 zł. Tu już od tygodnia paliwo to było po 6,59 zł.

Ekspert podkreśla, że CPN to rozwiązanie tymczasowe. Jego skuteczność zależy od sytuacji na światowym rynku ropy i napięć geopolitycznych. Jeśli ceny ropy nadal będą wysokie, po zakończeniu programu paliwo może ponownie zdrożeć. Wprowadzenie pakietu to jedna z największych interwencji państwa na rynku paliw od lat. ©© Czytaj więcej na str. 3

Renta wdowia to średnio 300 zł co miesiąc

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS. Obowiązują nowe limity. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto str. 3

TUCZNO

Rywalizowali w ramach Międzyszkolnej Ligi Szachowej



FOT. EDUKACJA PRZESZ SZACHY

115 zawodników, od uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych po osoby pełnoletnie, rywalizowało w Tucznie (gm. Złotniki Kujawskie), podczas 10. turnieju Enea Operator Międzyszkolnej Ligi Szachowej. Imprezie patronowała pomorska.pl i inowroclaw.naszemiasto.pl. Więcej o tej imprezie i jej zwycięzcach na str. 9

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty str. 2

Motoryzacja kojarzy się nam z maszynami i technologią, a w rzeczywistości to przede wszystkim jest świat ludzi

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji zaprasza nas do świata ludzi. Bo za każdą naprawą stoi człowiek, a za każdym sprawnym samochodem wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Za nami pierwszy tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji. - To kolejna odsłona największego ogólnopolskiego plebiscytu, w którym najlepsi w branży motoryzacyjnej wybierani są przez klientów. To właśnie ich opinie i głosy decydują, kto najbardziej zasługuje na miano mistrza - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska

Press Grupy. A wśród plebiscytowych kategorii są takie, jak Mechanik Roku i Warsztat Samochodowy, czyli tak naprawdę ludzie, którym powierzamy samochody. Do przeglądu albo naprawienia konkretnej usterki. Albo takiej, którą trzeba wyśledzić niczym detektyw w sensacyjnym filmie, bo kontrolka się świeci, stuka, puka, a nie wiadomo, co.

Badania pokazują, że Polacy wykazują emocjonalny stosunek do swoich samochodów. I gdy coś zaczyna stukać, zaczyna się coś więcej niż tylko problem z autem. Zaczyna się pytanie: „Do kogo pojechać?”. W czyje ręce oddać ukochane motoryzacyjne „dziecko”? To sprawia, że choć motoryzacja

kojarzy się z maszynami, śrubami i technologią, w rzeczywistości jest przede wszystkim światem ludzi. Mechaników, którzy potrafią usłyszeć więcej, wyśledzić, naprawić, porządnie dokręcić i zadbać o każdy detal. Warsztatów, które są czymś więcej niż miejscem napraw. Są przestrzenią zaufania do pracowników, ich doświadczenia i decyzji.

Dobry mechanik to dziś nie tylko ktoś, kto naprawi, ale też zdiagnozuje problem, zanim stanie się poważny. Kto podpowie, co trzeba zrobić „na już”, a co może jeszcze poczekać. Kto nie gubi się w nowoczesnych systemach, elektronice i coraz bardziej zaawansowanych rozwiązaniach. Z kolei do-

bry warsztat to nie tylko sprzęt i zaplecze techniczne, ale przede wszystkim ludzie, którzy tworzą zespół.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to także okazja, by poznać właśnie kulisy pracy mechaników i warsztatów samochodowych. Bo choć z zewnątrz wszystko może wyglądać podobnie, w środku kryją się bardzo różne historie. Pasje, które zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Przypadki, które przetrwały się w zawód na lata. Trudne naprawy, które kończyły się sukcesem, ale i takie, które uczyły pokory.

Poznajcie historie ludzi i miejsc, które każdego dnia mierzą się z wyzwaniami tej branży!

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

Zamiast grać w piłkę, On składał motorowery



Kacper Hapka,
Warsztat u Szwagra, Grudziądz

Pan Kacper jest prawdziwym pasjonatem motoryzacji. Już od młodych lat z chęcią zgłębiał tajniki tego, co kryje się pod maską pojazdów, chociaż na początku zaczynał od jednośladów.

Zaczął się niewinnie, od zwykłej ciekawości. A potem pojawiło się coraz więcej pytań: „jak to działa” i coraz większa chęć, aby poznać odpowiedź. - Moja przygoda z motoryzacją rozpoczęła się jeszcze w szkole podstawowej gdzie z kolegami po lekcjach, zamiast grać z innymi w piłkę, my składaliśmy motorowery. Później już samo poszło, szkoła o profilu mechanika, pierwsze praktyki w warsztacie samochodowym, po której ukończeniu otworzyłem swój pierwszy warsztat - opisuje Kacper Hapka. Tak więc

swoją pasję i hobby wzbogacił o wiedzę i doświadczenie zdobywane w warsztacie.

Warto podkreślić, że pan Kacper posiada wykształcenie na profilu mechanik samochodowy, które ukończył na terenie Wielkiej Brytanii. Po ukończeniu szkoły na poziomie mistrza otworzył warsztat, który prowadził 5 lat. Od ponad 3 lat mieszka w Polsce. I po 2 latach pracy w autoryzowanym serwisie, postanowił otworzyć kolejną firmę, tym razem na terenie kraju. To był strzał w dziesiątkę, bo kocha to, co robi i poświęca się pracy w 100 procentach.

Największą satysfakcję przynoszą Mu zawsze te naprawy, na których inne warsztaty poległy. - Zawsze taka naprawa cieszy podwójnie - wyznaje mechanik.

Klienci wracają, polecają warsztat dalej i to jest sukces



Auto Strefa,
Toruń, Turystyczna 58

Od początku istnienia tego warsztatu najważniejszymi wartościami są lojalność, rzetelność oraz profesjonalizm.

- Klient musi mieć pewność, że oddaje swoje auto w najlepsze ręce - tak brzmi ich motto. Usługa musi być wykonana rzetelnie i profesjonalnie z dbałością o najmniejsze detale. Bardzo ważne jest również obustronne zaufanie, które pracownicy Auto Strefy budują poprzez transparentną komunikację, dotrzymywanie terminów i branie odpowiedzialności za swoją pracę. Klienci sami zgłosili Ich do plebiscytu. - Zatem nie dość, że sami do nas wracają to jeszcze nas polecają - mówi Paweł Jagiełło. Wy różnia Ich przede wszystkim podejście do klienta i jakość usług. - U nas nie ma „niespodzianek

przy odbiorze auta” - podkreśla pan Paweł. Szybki czas realizacji i wiele usług to coś, co również klienci sobie cenią. Do tego dochodzi doświadczenie i ciągły rozwój. I najważniejsze: lojalność, na Nich po prostu można polegać.

- Największą satysfakcję w pracy z klientami daje nam ich zaufanie i zadowolenie po wykonanej usłudze. Nic nie cieszy bardziej niż moment, kiedy klient odbiera sprawne auto i widzimy, że jest spokojny, pewny i zadowolony z naszej pracy. Dużą wartością jest też to, że klienci do nas wracają i polecają nas dalej - to dla nas najlepsze potwierdzenie, że robimy dobrą robotę. Satysfakcjonuje nas także rozwiązanie problemów, z którymi inni sobie nie poradzili - zaznacza Paweł Jagiełło.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Robert Kozłakowski**, Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz
2. **Sławomir Szmigiel**, AST MOTORS, Pawłówek
3. **Dawid Pitula**, Auto-Dav, Dziewierzewo

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **Auto Strefa**, Toruń, Turystyczna 58
2. **Warsztat u Szwagra**, Grudziądz, Grobłowa 13A
3. **Elektromechanika Bauza**, Żnin, Fabryczna 5

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mariusz Tomasiak**, Nauka Jazdy WORD, Grudziądz
2. **Arkadiusz Klarkowski**, Autojazda, Bydgoszcz
3. **Sylvia Zglińska**, Wyższa Szkoła Jazdy, Toruń

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Auto-Lider**, Toruń, Łódzka 23
2. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Bydgoszcz, Jagiellońska 58
3. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Inowrocław, Orłowska 48

KIEROWCA ROKU

1. **Przemysław Nalaskowski**, Corimp, Bydgoszcz
2. **Przemysław Gawron**, Drog-bet, Żnin
3. **Natalia Kruk**, Relobus, Toruń

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Łukasz Piasecki**, Toyota Jaworski Auto, Bydgoszcz
2. **Mateusz Daron**, Chery Plichta, Bydgoszcz
3. **Wojciech Janicki**, Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **E-BUS**, Lipno, Poziomkowa 7
2. **POL-BUS**, Młyniec Drugi, Dolina Drwęc 84
3. **RK TRANS Krystian Rygielski**, Kolonia Dobrzejewice, Edukacyjna 25

AUTO DETAILING ROKU

1. **MC Car Detailing**, Aleksandrów Kujawski, Parkowa 29B
2. **LP Auto Detailing**, Inowrocław, Orłowska 62
3. **Detail Heart by Kuubi_12 Autodetailing Jakub Jankowski**, Lipno, Włodawska 32c

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.pomorska.pl/moto

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Solankowe tężnie otwarte... czasowo

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Od 29 marca spacerowicze mogą ponownie wejść na teren tężni w inowrocławskich Solankach. To jednak tylko czasowe udostępnienie największej atrakcji uzdrowiska.

Tężnie przechodzą gruntowną modernizację. Dotychczas wykonano remont przepompowni. W ramach tych prac zmodernizowano instalację technologiczną oraz systemu automatyki, a także przeprowa-

dzono niezbędne roboty budowlane w obiekcie przepompowni. Dodatkowo wyremontowano balkony oraz wymieniono tarninę, na której osadza się solanka, tworząc charakterystyczny dla tężni aerazol.

Mimo że teren inhalatorium został udostępniony spacerowiczom, samo uruchomienie tężni nastąpi za jakiś czas. Przed wykonawcami jest bowiem kluczowy etap: rozbiórka oraz remont niecek. W momencie rozpoczęcia tego zadania tężnie zostaną ponownie zamknięte. ©P



Od minionej niedzieli znów można spacerować pod tężniami w Solankach. To jednak chwilowe rozwiązanie

Coraz więcej projektów walczy o wsparcie z funduszu

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Rekordową liczbę 97 wniosków złożono w tegorocznej, trzeciej edycji podziału grantów w ramach Funduszu dla Kujaw pod egidą spółek Qemetica i ProZero.

W trzeciej edycji Funduszu dla Kujaw zabezpieczono 1,2 mln złotych na realizację projektów ubiegających się o finansowe wsparcie, w tym 200 tysięcy złotych zagwarantowano dla organizacji z terenu Janikowa.

Zaczęli od 700 tysięcy złotych

Jak informują służby prasowe Qemetica Soda Polska SA, trzecia edycja nie była rekordowa jedynie pod względem przeznaczonej kwoty na granty, ale także i pod względem liczby złożonych projektów, których było 97 oraz projektów, które zakwalifikowano do wsparcia, a tych ostatecznie wybrano 45.

Duża liczba zgłoszeń pokazuje rosnącą aktywność społeczności powiatu inowrocławskiego, a także coraz większą rozpoznawalność inicjatywy, jaką staje się Fundusz dla Kujaw.

Służby prasowe Qemetiki przypominają, że w pierwszej edycji programu w 2024 r. wpłynęło 46 wniosków, z których 19 otrzymało dofinansowanie, a jego łączna wartość wyniosła 700 tysięcy zło-



Z wsparcia funduszu skorzystali już m. in. turyści z KTR „Kujawiak”

tych. Rok później, w edycji 2025, liczba zgłoszonych projektów wzrosła do 84, z czego 38 uzyskało granty. Wówczas budżet powiększono do 1 miliona złotych.

Celem Funduszu dla Kujaw jest wzmacnianie lokalnego potencjału i przeciwdziałanie wykluczeniu. To systematyczne wzmacnianie lokalnych inicjatyw, które wpływają na jakość życia mieszkańców – od projektów edukacyjnych rozwijających kompetencje dzieci i młodzieży, przez działania proekologiczne budujące odpowiedzialność za środowisko, po przedsięwzięcia kultu-

ralne i sportowe integrujące społeczność wokół wspólnych wartości – przypomina Tomasz Molenda, prezes Qemetica Soda Polska w Inowrocławiu.

Dodaje on również, że program obejmuje też inicjatywy ukierunkowane na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, wspierające osoby i grupy wymagające szczególnej uwagi.

Zakładają działania długofalowe

Prezes zapewnia, że Qemetica wspólnie z firmą PreZero Polska koncentruje się na długofalowym wzmacnianiu spo-

łeczeństwa obywatelskiego oraz profesjonalizacji organizacji pozarządowych.

Zależy nam nie tylko na jednorazowym wsparciu finansowym, ale na tworzeniu trwałych fundamentów dla aktywności społecznej i odpowiedzialnego rozwoju regionu. To bardzo dobrze wydane pieniądze – dodaje prezes Molenda.

Sukces poprzednich edycji – zarówno liczba zgłoszeń, jak i zakres finansowanych przedsięwzięć dowodzi, że program na trwale wpisał się w lokalną społeczność, a co najważniejsze, zachęca ją do aktywności. ©P

Kilka policyjnych rad na nadchodzące święta

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Zbliża się Wielkanoc. Inowrocławska policja daje kilka rad, by święta były dla nas bezpieczne.

- Święta to czas wzmożonego ruchu na drogach oraz zwiększonej aktywności przestępców – przypomina asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Na co więc należy zwracać uwagę. Po pierwsze, osoby wyjeżdżające na święta powinny upewnić się, że wszystkie drzwi i okna w domu są zamknięte, a instalacje gazowe i wodne zakręcone. Nie należy pozostawiać oznak nieobecności, jak przepełniona skrzynka na listy. Warto poprosić zaufaną

osobę o doglądanie mieszkania. Policja przestrzega przed publikowaniem w mediach społecznościowych informacji o wyjeździe.

Ponadto apeluje o bezpieczną jazdę samochodem. Za kierownicą trzeba być trzeźwym i wypoczętym. Przed podróżą warto sprawdzić stan techniczny auta. Trasa powinna być zaplanowana tak, by zakładała przerwę w podróży, a prędkość jazdy należy dostosować do panujących warunków na drodze. Policja apeluje też o niezostawianie w aucie wartościowych przedmiotów.

Funkcjonariusze przypominają o grasujących w komunikacji publicznej kieszonkowcach oraz o odpowiednim zachowaniu się podczas dyngusa, bo taka zabawa może mieć konsekwencje prawne. ©P

DZIAŁO SIĘ NA RYNKU



IMPREZA

Podczas jarmarku każdy znalazł coś dla siebie

Przez trzy dni minionego weekendu inowrocławski Rynek żył Jarmarkiem Wielkanocnym. Na centralnym placu miasta stanęły kolorowe stoiska z tradycyjnymi potrawami i rękodziełem. Jermakowi towarzyszyła też moc imprez dla najmłodszych i tych starszych mieszkańców miasta i okolic. Odbły się warsztaty tworzenia czekoladowych jajek i oryginalnych palm wielkanocnych. Zorganizowano, pod patronatem LeRoy Marlin, akcję wspólnego sadzenia roślin. Biblioteka Miejska zaprosiła natomiast na kiermasz książek. Podopieczni Młodzieżowego Domu Kultury zaprezentowali program artystyczny. Na Rynku pojawili się szczudlarze, którzy przechadzali się wśród tłumu, pozwalając zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia, a chętni mogli skorzystać z fotobudki, by zatrzymać na dłuższą radosną atmosferę. (AG)

Międzyszkolna Liga Szachowa zawitała do Tuczna



FOT. EDUKACJA PRZESZACHY



FOT. EDUKACJA PRZESZACHY



FOT. EDUKACJA PRZESZACHY

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W Zespole Placówek Oświatowych w Tucznie (gm. Złotniki Kujawskie) odbył się 10 turniej Enea Operator Międzyszkolnej Ligi Szachowej. W zawodach uczestniczyło 115 szachistów.

Imprezie patronowały serwisy internetowe pomorska.pl i inowroclaw.naszemiast.pl.

- W turnieju uczestniczyli licznie zawodnicy z okolicy, z czego bardzo się cieszymy. Niektórzy z mniejszym doświadczeniem turniejowym mieli okazję zmierzyć się z ro-

wieśnikami. Nie zawiedli także zawodnicy z Łubianki, którzy autokarem przyjechali w składzie prawie 30 osób. Z kolei w Grupie Open gościliśmy zawodników z sąsiedniego województwa - z Konina. Liga i jej dodatkowa grupa Open powoli zachęca kolejnych graczy do udziału i możliwości zdobycia pamiątkowej statuetki oraz losowania nagrody głównej, vouchera o wartości 150 złotych od Adria-Art - informują organizatorzy.

Przedstawiamy wyniki szachowego turnieju.

Grupa wiekowa klas 1-3 szkół podstawowych i przedszkoli: 1. Adam Gołębiowski

z SP 34 w Bydgoszczy, 2. Mikołaj Makaruk z SP 109 w Warszawie, 3. Sebastian Nowak z SP w Nowej Wsi. Dziewczeta tej kategorii wiekowej: 1. Marcelina Weber z SP w Turzanach, 2. Maja Kardach z SP Towarzystwa Salezjańskiego w Toruniu, 3. Hanna Grzeszkiewicz z SP w Łubiance.

Najlepsi w grupie wiekowej klas 4-6 SP: 1. Stanisław Wachowicz z SP15 w Bydgoszczy, 2. Tymoteusz Kaźmierczak z SP w Turzanach, 3. Antoni Bajko z SP w Łubiance. Dziewczeta 4-6 SP: 1. Qian Yu z SP 8 w Toruniu, 2. Kornelia Weber z SP w Turzanach, 3. Kornelia Gardzielewska z SP Towarzy-

stwa Salezjańskiego w Toruniu.

Kategoria wiekowa klasy 7-8 SP i szkoły ponadpodstawowe: 1. Wiktor Weber z SP w Turzanach, 2. Filip Pinczewski z VIII LO w Bydgoszczy, 3. Ola Dziennik z III LO w Inowrocławiu. Dziewczeta w tej kategorii wiekowej: 1. Nina Wojciechowska z SP w Turzanach, 2. Maria Zaderecka z ZS Elektronicznych w Bydgoszczy, 3. Maria Król z SP w Łubiance.

Wyniki kategorii open: 1. Henryk Leszczyński, 2. Łukasz Wachowicz, 3. Damian Jasiecki.

Najlepszą kobietą w kategorii Open została Monika Kopińska, a voucher o wartości 150zł

od adria Art. trafił do Przemysława Bunkowskiego.

Wśród wszystkich juniorów rozlosowano bilety od Adria-Art, Filharmonii Pomorskiej, Teatru Polskiego oraz zaproszenia do Pierogarni Stary Młyn w Bydgoszczy i Poznaniu.

Każdy uczestnik otrzymał dyplom ufundowany przez Poligrafię Szczodrak oraz nagrodę rzeczową od sponsorów: Enea Operator, JetWorld tonery i tusze do drukarek, Solbet, Eximo Project, W7Konsulting, New Home, Sklep Szachowy Caissa i Rumiane Jabłko Swojskie Specjały.

Organizatorzy składają podziękowania za pomoc rodzi-

com: Ewie Wachowicz, Małgorzacie Mikrut, Danielowi Zaderckiemu i Marii Zaderckiej. Jak również przedstawicielom Złotnik Kujawskich: radnemu Tomaszowi Obiale, Robertowi Krukowi (nauczyciel wychowania fizycznego) i Piotrowi Gapińskiemu (kierownik OSiR w Złotnikach Kujawskich). Podziękowania płyną pod adresem wójta Złotnik Kujawskich Waldemara Kubiaka za ufundowanie pucharów.

Kolejny turniej szachowy w ramach Międzyszkolnej Ligi Szachowej. już 11 kwietnia w Centrum Integracji Społecznej w Łojewie (gm. Inowrocław). ©©

Piłkarze okręgówki walczą twardo o awans

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Po 18. kolejce rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy okręgowej (grupa 2) największe szanse na awans do IV ligi mają Skrwia Skrwilno i Noteć Gębice.

Najbliższe spotkanie tych ekip (sobota, godz.15) zapowiada się bardzo interesująco. Noteć jeśli wygra obejmie prowadzenie w tabeli.

Gdyby nie weryfikacja wyniku meczu Mieni Lipno ze Skrwą, zakończonego wygraną Mieni 2:1, to na pozycji lidera już wcześniej byłaby ekipa z gminy Mogilno. Okażało się jednak, że w zwycięskiej drużynie grał nieuprawniony zawodnik. W tej sytuacji Wydział Gier i Dyscypliny Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej przyznał walkower drużynie ze Skrwina.

Również Czarni Wierzchosławice otrzymali 3 punkty walkowerem w zawodach 17. tury ze Startem Stawki. Na boisku wygrała ekipa gości 7:0.

Swojego potencjału na odegranie czołowej roli w zmaganiach sezonu 2025/2026 nie

wykorzystuje Gopło Kruszwica. Mimo iż piłkarze tego klubu na boiskach rywali dotychczas jeszcze nie doznali porażki (osiem zwycięstw, w tym też w Gębicach i jeden remis), to jednak na własnym boisku mają bardzo niekorzystny bilans - cztery porażki, dwa remisy i trzy zwycięstwa.

W sobotnich zawodach uzyskano rezultaty: Spójnia Białe Błota-Noteć Gębice 0:3 (Kajetan Kołacki 2, Sebastian, Ferenc z karnego), Pałuczanka Żnin-Skrwa 0:5, LTP Lubanie-Gopło 1:1 (Patrik Gołdyn), Kujawianka Izbica-Notecianka Pakość 3:1 (Przemysław Swoj-nóg), Mień-Włocławia 2:1, Cukrownik Tuczo-Czarni Wierzchosławice 3:0 (Tyberiusz Głowowski, Jakub Pawłowski, Hubert Kuropatwiński), Start Stawki-Cukrownik Fabianki 3:1, Kujawiak Kruszyn-Zdrój Ciechocinek 4:1. W tabeli prowadzi Skrwia z 49 punktami przed Notecią - 47, Startem 41, Gopłem - 36. Terminarz na 4 bm., poza zawodami w Gębicach, przewiduje m.in. spotkania: Czarni-Mień (godz. 10), Gopło-Spójnia (15).

©©

KRÓTKO

MOGILNO
Zdecydowali. 600 tysięcy na budżet obywatelski

18 marca Rada Miejska w Mogilnie podjęła uchwałę o wydzieleniu z przyszłorocznego budżetu 600 tys. zł. Kwota ta zostanie rozdzielona po 300 tys. zł na zadania inwestycyjne lub społeczne w mieście oraz na wsi. Propozycje w tym zakresie będą mogły składać mieszkańcy i organizacje pozarządowe. Zgłoszony projekt musi uzyskać poparcie co najmniej 10 mieszkańców. Natomiast wartość jednego projektu nie może przekraczać 40 proc. środków zagwarantowanych na realizację zadania w danej kategorii.

PAKOŚĆ
Franciszkanie zapraszają na obchody kalwaryjskie

Obchody kalwaryjskie to wyjątkowy czas modlitwy i refleksji nad męką i śmiercią Jezusa Chrystusa. Jak co roku, w Pakości odbędzie się Nocna Droga Krzyżowa. Jej pierwsza część, zwana Drogą Pojmania, rozpocznie się w Wielki Czwartek o godz. 20 w kościele św. Bonawentury w skąd wierni ruszą kalwaryjskim szlakiem drogi krzyżowej. Druga część - Droga Męki - rozpocznie się w Wielki Piątek o godz. 3 przy kalwaryjskiej kaplicy Kajfasz - Więzienie. (FI, szcz)

Trzy dni przerwy i... już dziś ruszają rozgrywki play-off w II lidze koszykówki

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

W minioną sobotę zakończył się pierwszy etap rozgrywek o mistrzostwo II ligi w koszykówce, a dziś początek drugiego etapu, czyli play-offów.

Kamte Basket 2010 Kruszwica i Pogoń Mogilno w fazie zasadniczej grupy A osiągnęły swój plan, plasując się w pierwszej ósemce, premiowanej awansem do dalszej rywalizacji.

Zespół z grodu Piasta z bilansem 20 zwycięstw i 10 porażek uplasował się na 6. pozycji. Najskuteczniejszym jego graczem był Piotr Robak, zdobywca 525 punktów, o 6 więcej niż w poprzednim sezonie, kiedy bronił barw Qemetica Noteć. Wychowanek bydgoskiej Astorii w ostatnich wyjazdowych zawodach w Elblągu, zakończonych zwycięstwem Kamte 86:71, zaliczył 25 „oczek”. Po 19 pkt. zdobyli zaś Krystian Rosiński i Mateusz Stańczuk.

Interesujący przebieg miało spotkanie w Mogilnie pomiędzy Pogonią a AZS UMK Transbruk Toruń. Przez większą część gry prowadzili gospodarze, m.in.



FOT. PIXABAY

Już dziś II liga koszykówki rozpoczyna fazę play-off

po trzeciej kwarcie 62:59 i później 69:62. Niestety, nie utrzymali korzystnego rezultatu do końca zawodów. W ostatnich fragmentach gry uwidoczniła się bowiem lepsza skuteczność akademików, zwłaszcza Macieja Keniga, który w walnie przyczynił się do wygranej AZS 79:76. Pogoń z bilansem 18 wygranych i 12 przegranych spotkań zajęła 7. pozycję. W jej szeregach najbardziej efektywny był Jakub Ulczyński; zdobył 627 punktów. To znacznie lepiej w porównaniu z sezonem 2024/2025. Wówczas był graczem Noteci. I miał w dorobku 339 pkt., w rozegranych 37 zawodach.

Do pierwszej rundy fazy play-off awansowało po osiem

najlepszych ekip. Natomiast zespoły z pozycji 9-16 zakończyły już rywalizację. Z kolei drużyny z lokat 15-16 straciły prawo gry w II lidze na sezon 2026/2027. Z grupy A są to TKM Włocławek i Spójnia Vario II Stargard.

Już dziś, 1 kwietnia, początek play-offów. Kamte zagra w Kruszwicy z AZS UMK. Przypomnijmy, że w fazie zasadniczej, gospodarze tego meczu wygrali w Toruniu 93:88. Natomiast spotkanie rewanżowe nie doszło do skutku z powodu awarii sieci ciepłowniczej. Niska temperatura w hali widowiskowo-sportowej uniemożliwiła rozegranie zawodów. Władze Polskiego Związku Koszykówki przyznały walkower 20:0 toruńczykom.

Gospodarzem pierwszego meczu będzie też Pogoń. Jej rywal to MKK Gniezno. W fazie zasadniczej dwukrotnie zwyciężyli gnieźnianie 88:68 i 112:76.

Zespoły, które w dwóch spotkaniach uzyskają korzystniejszy dorobek punktowy, awansują do drugiej fazy play-offów. A w niej zawody będą się odbywały do dwóch zwycięstw. Dodajmy jeszcze, że awans do I ligi uzyska tylko jedna ekipa, a nie trzy drużyny, jak było w poprzednich sezonach. ©©

Zmiany w Pałuckim Centrum Zdrowia. Szpitalem w Żninie kieruje nowa dyrektor

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

W poniedziałek, 30 marca 2026 roku, na prezesa zarządu Pałuckiego Centrum Zdrowia i jednocześnie dyrektora szpitala została powołana Justyna Lubka.

Szpital w Żninie wpada w coraz większe zadłużenie. Obecna strata to około 8 mln zł. W lipcu br. wejdą w całą Pol-sce kolejne (gwarantowane ustawą) podwyżki w ochronie zdrowia. W skali kraju mają kosztować 70 mld złotych.

Wielu zadaje sobie pytanie, jak w tej sytuacji poradzą sobie w kolejnych miesiącach zwłasz-cza szpitale powiatowe. - Te podwyżki to więcej niż jedna trzecia budżetu całego NFZ na ten rok - denerwuje się starosta Zbigniew Jaszczuk. W obliczu zadłużenia szpi-tała w Żninie i planowanych, ustawowych podwyżek dla per-sonelu medycznego od lipca br., Rada Nadzorcza spółki Pałuckie Centrum Zdrowia w składzie Bogusław Szymczak, Roman Rezulak, Tomasz Barczak i Ro-man Pawłowski zdecydowała



Nastąpiła zmiana na 1-osobowym stanowisku prezesa i dyrektora szpitala w Żninie. Piastuje je Justyna Lubka

o zmianie na najważniejszym stanowisku w PCZ - prezesa i dyrektora w jednej osobie. Justyna Lubka zdobyła za-ufanie nie tylko wyżej wymie-nionej rady, ale i starosty żniń-skiego oraz Zarządu Powiatu. - To osoba, która zna sytu-ację szpitala w Żninie, została zatrudniona jeszcze przez Ma-cieja Hoppe - mówi starosta Jaszczuk. Jak wyjaśnia, pani dyrektor ma doświadczenie w zarządza-niu placówkami leczniczymi (ukończyła kierunkowe studia na UMK), pracowała w szpitalu

w Chełmnie (skąd właśnie odej-dzie), a także w szpitalach w Bydgoszczy, w tym jeden z nich wyprowadzała z długów. - Będzie natomiast szukać, wśród załogi, dyrektora do spraw medycznych, który otrzy-ma dodatek z tytułu pełnionej funkcji - dodał starosta. Jeśli chodzi o odwołanie do-tychczasowego dyrektora Ma-cieja Hoppe starosta żniński stwierdził: - Miarka się prze-brała, gdy we wrześniu 2025 roku dyrektor zaakceptował podwyżki dla całej administra-cji szpitala, w tym kierownic-

twa. I to w sytuacji, gdy strata szpitala rosła i była już wtedy na poziomie 5 mln zł. Dodat-kowo dyrektor chciał inwesto-wać - pytanie za co? Chciał bu-dować nowy budynek poradni specjalistycznych wraz z salą konferencyjną - nie wiadomo, po co i na co, a wyburzyć konte-ner przy szpitalnym oddziale ra-tunkowym, który postawiliśmy w pandemii. Na to zgody nie było. Jeszcze przed odejściem Ma-ciej Hoppe zwolnił dyscyplinarnie Ewę Galas-Gąsior, zastępcę dyrektora ds. ekonomicznych. Z kolei Jarosław Marciniak, dy-rektor szpitala ds. medycznych, sam złożył rezygnację. Dziś starosta Zbigniew Jaszczuk przyznaje, że popiera plany nowej dyrektor, która bę-dzie szukać tylko dyrektora ds. medycznych, natomiast za-stępca ds. ekonomicznych nie jest w szpitalu w Żninie - jego zdaniem - w ogóle potrzebny. - Wystarczy dyrektor głów-ny, który nie jest lekarzem, a znać się ma właśnie na rozli-czeniach i administrowaniu pla-cówką - przyznaje Zbigniew Jaszczuk. ©

Stoły wielkanocne podczas rogowskich prezentacji

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Po raz trzynasty odbyły się Powiatowe Prezentacje Sto-lów Wielkanocnych. Tym ra-zem ich gospodarzem było Rogowo.

W hali sportowej w Rogowie podziwiano niezwykły kunszt kulinarny pań z Kół Gospo-dyń Wiejskich reprezentujących cztery gminy w powiecie żniń-skim.

- Tradycyjne stoły pełne świątecznych potraw zachwy-cały estetyką, a potrawy były wyśmienite - podsumowali or-ganizatorzy wydarzenia. Podczas imprezy zorganizo-wano konkursy na najpiękniej-szy stół, najsmaczniejszą po-trawę z jajkami, a także najlepszy mazurek wielkanocny i najlep-szą babę wielkanocną. Wyniki konkursu na najpięk-niejszy stół wielkanocny: 1. gmina Rogowo, 2. gmina Barcin, 3. gmina Gąsawa, wyróżnienie - gmina Żnin. Konkurs na najsmaczniejszą potrawa z jajem: 1. KGW „Kolo-rowe Groszki” (Grochowiska Księżę, gmina Rogowo), 2. KGW



Te pyszności przygotowały KGW w powiecie żnińskim

Bożejewiczki i Sobiejuchy (gmina Żnin), 3. KGW Szelejewo (gmina Gąsawa), wyróżnienie - KGW Józefinka (Gmina Barcin). Konkurs na najlepszy mazu-rek wielkanocny: 1. KGW Boże-jewiczki i Sobiejuchy, 2. Sołectwo Gogółkowo, 3. KGW Rogowo. Konkurs na najlepszą babę wielkanocną: 1. KGW Gogół-kowo, 2. KGW Pturek, 3. KGW Rogowo. 13. Powiatowe Prezentacje Sto-lów Wielkanocnych w Rogo-wie ubogacił występ utytułowa-nego zespołu Pałuki z Kcyni. Organizatorami imprezy byli: Gmina Rogowo, Powiat Żniński oraz Gminny Dom Kultury w Ro-gowie. ©

REKLAMA		0011499931	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-ratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmiec	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje sa-mochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028	
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Po-grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru-mien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar	Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	408914801	
Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebo-we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-grzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel-kie formalności.	000345	
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebo-we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	
Zdrowie i uroda			
Toruń			
Optyk	Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Twarde Pierniki wciąż nie myślą o wakacjach. Jeszcze są widoki na play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Skazywana na szybkie wakacje drużyna Twardych Pierników gra bez żadnej presji, ogrywa faworytów i jest coraz bliżej play in.

Torunianie są specjalistami od niespodzianek w ostatnich sezonach. Rok temu też nikt raczej nie widział toruńskiej drużyny w play off, a tym czasem Arriva Lotto w play in ograła Dzikie Warszawa i Śląsk Wrocław. Teraz na sześć kolejek przed końcem torunian nie tracą dwa punkty do dziesiątego miejsca. Sytuacja jest trudna, ale wcale nie beznadziejna. Szanse wydawały się pogrzebane na dobre, ale dwa ostatnie zwycięstwa we Włocławku i Zielonej Górze rozbudziły nadzieje kibiców na coś więcej w tym sezonie. Właśnie te dwie drużyny Arriva Lotto ściga w tabeli i co może być istotne w ostatecznym rachunku, ma lepszy bilans dwumeczów z Anilem i Zastalem.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ciężko się gra w Zielonej Górze, ale pokazaliśmy walkę i kontrolowaliśmy to spotkanie. Nasze tempo gry spadło w ostatniej kwartcie, rywal się nakręcił, ale udało się utrzymać przewagę, na którą pracowaliśmy od początku. Chcemy wyciągnąć wnioski z każdego meczu i jeszcze poprawiać swoją grę - mówi Mateusz Szlachetka.

Tobyl wreszcie mecz takiego Szlachetki, jakiego oczekiwali kibice od początku sezonu.

Pod względem dystansowych trafień (6/7) to był jego najlepszy występ w karierze. - Będę dalej pracował, aby takich występów było jak najwięcej - dodaje rozgrywający, który w całym sezonie ma średnią 6 pkt na mecz.

Twarde Pierniki są teraz zespołem, który świetnie opanował sztukę wykorzystywania szans, jakie stwarzają im sami rywale i który gra bez respektu dla wyżej notowanych drużyn. Z pewnością pomaga też brak presji, bo nikt od zespołu awansu do play off nie wymaga. Trener Srdjan Subotić najbardziej cieszył się jednak z postępów w defensywie.

- W Zielonej Górze wiedzieliśmy, jak mamy atakować, ale kluczowa była lepsza obrona od drugiej kwarty. Straciliśmy przewagę w ostatniej kwartcie, ale taka jest koszykówka, wystarczy czasami dwie minuty, żeby stracić lub odrobić kilkanaście punktów, jako zespół wyglądaliśmy jednak lepiej. Zawodnicy uczyniają mecze z wiarą, że są w stanie z każdym wygrać - podkreśla szkoleniowiec.

Torunianie z sześciu ostatnich meczów cztery rozegrają we własnej hali z Dzikami Warszawą, Górnikiem Wałbrzych, Śląskiem Wrocław i Arką Gdynia, dwa wyjazdy to Gliwice i Sopot. Nie jest to łatwy terminarz, ale też Twarde Pierniki stały się specjalistami od niespodzianek. Jakże teraz szkoda dwóch przegranych w ostatnich akcjach meczów w Słupsku i Ostrowie, bo już teraz Arriva Lotto byłaby na dziesiątym miejscu. ©P



Twarde Pierniki mają dziesięć zwycięstw na koncie i nie zamierzają się zatrzymywać w tym sezonie

SIATKÓWKA

Ostatnia środa. CUK Anioły Toruń będą liderem?

Dziś zostanie rozegrana ostatnia kolejka sezonu zasadniczego PLS 1. Ligi. Siatkarze CUK Aniołów zmierzają się na wyjeździe z MKS Będzin (18.00). Do najwyższego rozstawienia w play off potrzebują swoich trzech punktów i w meczu na szczycie zwycięstwa za trzy Stali Nysa z GKS Katowice. W najgorszym scenariuszu torunianie mogą jeszcze spaść na 3. miejsce. Pewny utrzymania BKS Bydgoszcz zagra w Jaworznie z MCKiS (18.30).



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

SIATKÓWKA

Sokół bliżej dziewiątki

W pierwszym meczu o 9. lokatę w rozgrywkach Tauron Ligi zespół z Mogilna pokonał 3:0 (21, 30, 19) na wyjeździe Radomkę Radom. Drugie spotkanie rozegrane zostanie 11 kwietnia w Mogilnie.

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA
Dziś pierwsze mecze w play off II ligi

Faza zasadnicza o mistrzostwo II ligi dobiegła końca. Interesujący przebieg w 30. kolejce miały derby regionu pomiędzy Pogonią Mogilno a AZS UMK Transbruk Toruń. Dopiero po koniecu meczu ekipa przyjezdnych, dzięki udanym rzutom Macieja Keniga, dominującego zresztą na boisku, w 36 minucie gry uzyskała prowadzenie 74:73, które utrzymała do końca, wygrywając 79:76. Najwięcej punktów uzyskali: Jakub Ulczyński 18, Damian Szczepaniak 17, Jakub Kondraciuk 10 - Kenig 25, Mateusz Żebrowski 14, Hubert Prokopowicz 12. Pozostałe rezultaty: GAK Port Gdynia-Tarnovia Tarnowo Podgórne 60:101, AMW Arka Gdynia-Sokół Międzybóże 90:79, Energa Elbląg-Kamte Basket 2010 Kruszwica 71:86 - najsukuteczniejsi w drużynie gości byli: Piotr Robak 25, Mateusz Stańczuk i Krystian Rosiński po 19, Akademia Gortata Gdańsk-MKK Gniezno 93:95, Spójnia Vario II Stargard-BNG Kutno 71:78, Żak Koszalin-TKM Włocławek 90:62 (Goran El-Ward 17, Bartłomiej Pietras 10), SMS Władysławowo-Trefl II Sopot 68:89. Pierwsza ósemka ukształtowała się następująco: Tarnovia, MKK Gniezno - po 54 punkty, AZS UMK - 53, Żak - 51, Trefl, Kamte - po 49, Pogoń - 48, Kutno - 47. W środę, 1 kwietnia, w pierwszej rundzie play-off zagrają: KS Kutno - Tarnovia, Pogoń Mogilno - MKK Gniezno (19.30), Kamte Basket Kruszwica - AZS UMK Transbruk Toruń (19.30), Trefl II Sopot - Żak Koszalin. Mecze rewanżowe zostaną rozegrane 8 kwietnia. SZ

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 30.03

Multi Multi, godz. 22.00

2, 6, 7, 12, 15, 16, 20, 21, 28, 34, 44, (46), 49, 55, 60, 66, 69, 74, 76, 77

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 10, 12, 14, 18, 19, 20, 21, 23

Mini Lotto

7, 19, 27, 35, 38

Ekstra Pensja

9, 13, 20, 27, 28 - 4

Ekstra Premia

4, 6, 23, 29, 31 - 3

WTOREK, 31.03

Multi Multi, godz. 14.00

10, 13, 14, 16, 18, 25, 28, 35, (36), 45, 46, 51, 53, 60, 65, 71, 72, 78, 79, 80

Kaskada, godz. 14.00

4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 21, 22, 23, 24

Polonia lepsza od GKM.
Pres nie pojedzie z WilkamiMK, JP
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W towarzyskim meczu Abramczyk Polonia pokonała 57:33 Bayersystem GKM. Chwile niepokoju przeżyli kibice Pres Toruń, który odwołał towarzyski mecz.

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ -
BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 57:33

Abramczyk Polonia: Woźniak 6+2 (1,2,2;-1), Przyjemski 7+1 (3,1,3;-), Brennan 9+1 (3,1,3,2), Huckenbeck 9+2 (3,2,2,2), Buczkowski 8+1 (2,1,3,2), Pawelczak 7+1 (3,2,2,2), Andrzejewski 3+1 (1,0,1,1), Łoktajew 8+1 (0,3,2,3).

Bayersystem GKM: Fricke 4+1 (2,2;-), Drabik 10 (0,3,1,3,3), Pedersen 1 (0,0,1,0,0), Tarasienko 7 (1,3,3;-), Jensen 5 (1,3,1;-), Małkiewicz 2 (2,d,d,d), Przanowski 0 (0,0,0,0), Bailey 4 (0,1,1,2).

Dla gospodarzy był to drugi sparing. W pierwszym poloniści pokonali 47:43 w Toruniu Pres. Z Aniołami zmierzali się również Grudziądzanie. Najpierw na torze rywała ulegli 36:54, zaś u siebie zwyciężyli 47:43.

Wczorajsze zawody rozpoczęły się od bardzo mocnego uderzenia Abramczyk Polonii, która najpierw dwa razy wygrała 4:2, a potem 5:1 i objęła prowadzenie 18:6! Po 8. wyścigu Bayersystem GKM zbliżył się na 6 pkt. (27:21), ale w kolejnych dwóch startach Bydgoszczanie ponownie dominowali na torze, wygrali podwójnie i praktycznie zapewnili sobie zwycięstwo w sparingu - było 37:23. W końcówce poloniści



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Abramczyk Polonia nie dała szans na swoim torze drużynie Bayersystem GKM. Dziś rewanż w Grudziądzu

dołożyli jeszcze 10 „oczek” i pewnie wygrali 57:33.

Dziś o godz. 16 rewanż w Grudziądzu. Bilet kosztuje 20 zł, a dzieci do lat 7 wchodzi za darmo. Miejsca na stadionie nie będą numerowane.

Już w niedzielę (godz. 19) Abramczyk Polonia w pierwszym meczu o mistrzostwo Metalkas 2. Ekstraligi gości będzie Wilki Krosno. Bayersystem GKM rozgrywki w PGE Ekstralidze rozpocznie 12 kwietnia spotkaniem ze Stalą Gorzów na własnym torze.

Upadek Bloedorna,
Pres odwołuje sparing

Chwilę niepokoju przeżyli natomiast kibice Pres Toruń. W poniedziałkowy wieczór meczu w lidze angielskiej nie ukończył Norrick Bloedorn. Niemiec

po faulu Jacka Holdera wyłądował na torze i nie został dopuszczony do kolejnych startów. Jak przekazał nam Piotr Baron, trener mistrzów Polski zawodnikowi U24 nic poważnego jednak się nie stało.

Odwołany został zaplanowany na piątek w Toruniu mecz sparingowy z Wilkami Krosno. Na Motoarenie trwa wymiana instalacji elektrycznej, a druga sprawa, że „Anioły” jazdy mają aż nadto. W sobotę zaplanowano finał MPPK w Gdańsku, a w czwartek w Turnieju o Koronę Bolesława Chrobrego w Gnieźnie rywalizować będą Patryk Dudek i Mikkel Michelsen. Bez zmian pozostaje termin ostatniego sparingu „Aniołów” Krośnie z Wilkami (10 kwietnia). Dwa dni później pierwszy ligowy mecz w Lublinie z Motorem.

Zawisza i Thuchowia odrobią zaległości

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczu 19. kolejki Betclit 3. Ligi broniący się przed spadkiem beniaminek z Thuchowa podejmować będzie walczących o awans Bydgoszczan.

Mecz miał odbyć się 29 listopada 2025 roku. Atak zimy sprawił jednak, że boisko w Thuchowie nie nadawało się do gry. Przez ten czas w obu drużynach doszło do kadrowych zmian i dziś o godzinie 16

na boisko wybiegnie wielu piłkarzy, którzy jesienią nie bronili jeszcze barw Thuchowii i Zawiszy. Dotyczy to przede wszystkim beniaminka, który przeszedł personalną rewolucję.

Środowych rywali dzieli praktycznie cała tabela. Bydgoszczanie są liderem z dorobkiem 50 pkt., zaś gospodarze mając na koncie zaledwie 19 „oczek” są na przedostatnim miejscu. Oba zespoły przystąpią do meczu w dobrych nastrojach po ostatnich zwycięstwach. Niebiesko-czarni pokonali 1:0 u siebie Unię Swarzędz,

zaś beniaminek z Kujaw wygrał 3:1 na swoim boisku z Lipnem Stęszew. Było to dopiero piąte pierwsze od 22 listopada 2025 roku - zwycięstwo Thuchowian w sezonie. Zdecydowanym faworytem spotkania są goście, których interesuje tylko awans do Betclit 2. Ligi. W pierwszym meczu w Bydgoszczy Zawisza rozbił Thuchowie 4:0.

W środę rozegrane zostaną jeszcze dwa zaległe mecze z jesieni. Flota Świnoujście gościć będzie Polonię Środa Wielkopolska, a Cartusia Kartuzy zmierzy się z Victorią Września.

Ochroniarze sądu w Toruniu pracują na czarno? - To bezpodstawne pomówienia - twierdzą jego władze str. 4



FOT. POLSKAPRESS

Od dziś zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą str. 11-12

STRONA
ZDROWIA

Środa
1.04.2026

Wydanie 2
Nr 76 (23.586)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Nocna prohibicja w mieście będzie obowiązywać już od dziś str. 8



Region
Jest szansa, że w lubieńskiej strefie działać będą kolejne spółki str. 9

Region
Takie starocie na przedświątecznym pchlim targu str. 10



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



500 seniorów z regionu gościliśmy na XII Forum Seniora. Upłynęło ono pod znakiem arcyciekawych prelekcji. Gościem specjalnym była Bożena Siedlińska, uczestniczka 8. edycji „Sanatorium miłości”. Wystąpił chór kameralny „Belcanto”. Relacja w jutrzejszej „Pomorskiej” i na pomorska.pl

Renta wdowia to średnio 300 zł co miesiąc

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS. Obowiązują nowe limity. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto str. 3

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty str. 2

Taniej lejemy do baku na stacjach w regionie

Karolina Rokitnicka, DZ
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Najtańszą benzynę Pb95 znaleźliśmy za 6,04 zł wczoraj na stacji w Bydgoszczy. Z kolei tańszy diesel - za 7,49 zł - był również w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu.

W odpowiedzi na gwałtowne wzrosty cen, rząd wprowadził specjalny pakiet pod nazwą CPN („Ceny Paliwa Niżej”), który ma doprowadzić do wyraźnych obniżek na stacjach. Codziennie ustalane są stawki maksymalne za paliwa.

Według obwieszczenia z poniedziałku 30 marca - we wtorek 31 marca maksymalne ceny wynosiły: 7,60 zł za litr diesla, 6,16 zł za litr benzyny

Pb95 oraz 6,76 zł za Pb98. Sprawdziliśmy jak wczoraj kształtowały się ceny w Kujawsko-Pomorskiem. Wiele stacji rzeczywiście stosuje najwyższe możliwe ceny, nie przekraczając maksymalnych stawek ogłoszonych przez ministra. Zdarza się jednak, że są niższe ceny.

I tak, np. w Radziejowie diesel kosztował 7,54 zł, a PB95 - 6,16 zł. Na stacji Shella przy ul. Wojska Polskiego w Bydgoszczy życzo sobie identycznie: za PB 95 - 6,16 zł, za diesla - 7,54 zł. Z kolei we Włocławku na stacji przy ul. Polnej diesel kosztował 7,49 zł, a PB95 - 6,09 zł. Grudziądz, ul. Magazynowa: diesel 7,60 zł, a PB95 - 6,16 zł. W Ciechocinku PB95 kosztowała 6,12 zł, a diesel - 7,50 zł.

Na bydgoskich Wyżynach mieści się niesieciowa stacja Trans Oil. Tam zwykłe paliwo jest tańsze (i jak twierdzą kierowcy, wcale nie gorsze) i tak było wczoraj. Za PB 95 trzeba było zapłacić 6,04 zł, a za diesla 7,49 zł. Dobre ceny zanotowaliśmy również w Aleksandrowie Kujawskim - PB95 kosztowała 6,06 zł. Tu już od tygodnia paliwo to było po 6,59 zł.

Ekspert podkreśla, że CPN to rozwiązanie tymczasowe. Jego skuteczność zależy od sytuacji na światowym rynku ropy i napięć geopolitycznych. Jeśli ceny ropy nadal będą wysokie, po zakończeniu programu paliwo może ponownie zdrożeć. Wprowadzenie pakietu to jedna z największych interwencji państwa na rynku paliw od lat. ©© Czytaj więcej na str. 3

WŁOCŁAWEK

Świąteczne wypieki na medal



W Zespole Szkół Chemicznych podsumowano wczoraj ósmą edycję międzyszkolnego konkursu „Mazurki i baby świętami malowane”. W wydarzeniu udział wzięli uczniowie z klas VII i VIII szkół podstawowych z Włocławka oraz powiatu włocławskiego. Zadaniem uczestników było przygotowanie i artystyczne udekorowanie mazurka wielkanocnego lub babki według własnego pomysłu. Na zdjęciu: babka Marleny Kożan

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Motoryzacja kojarzy się nam z maszynami i technologią, a w rzeczywistości to przede wszystkim jest świat ludzi

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji zaprasza nas do świata ludzi. Bo za każdą naprawą stoi człowiek, a za każdym sprawnym samochodem wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Za nami pierwszy tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji. - To kolejna odsłona największego ogólnopolskiego plebiscytu, w którym najlepsi w branży motoryzacyjnej wybierani są przez klientów. To właśnie ich opinie i głosy decydują, kto najbardziej zasługuje na miano mistrza - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska

Press Grupy. A wśród plebiscytowych kategorii są takie, jak Mechanik Roku i Warsztat Samochodowy, czyli tak naprawdę ludzie, którym powierzamy samochody. Do przeglądu albo naprawienia konkretnej usterki. Albo takiej, którą trzeba wyśledzić niczym detektyw w sensacyjnym filmie, bo kontrolka się świeci, stuka, puka, a nie wiadomo, co.

Badania pokazują, że Polacy wykazują emocjonalny stosunek do swoich samochodów. I gdy coś zaczyna stukać, zaczyna się coś więcej niż tylko problem z autem. Zaczyna się pytanie: „Do kogo pojechać?”. W czyje ręce oddać ukochane motoryzacyjne „dziecko”? To sprawia, że choć motoryzacja

kojarzy się z maszynami, śrubami i technologią, w rzeczywistości jest przede wszystkim światem ludzi. Mechaników, którzy potrafią usłyszeć więcej, wyśledzić, naprawić, porządnie dokręcić i zadbać o każdy detal. Warsztatów, które są czymś więcej niż miejscem napraw. Są przestrzenią zaufania do pracowników, ich doświadczenia i decyzji.

Dobry mechanik to dziś nie tylko ktoś, kto naprawi, ale też zdiagnozuje problem, zanim stanie się poważny. Kto podpowie, co trzeba zrobić „na już”, a co może jeszcze poczekać. Kto nie gubi się w nowoczesnych systemach, elektronice i coraz bardziej zaawansowanych rozwiązaniach. Z kolei do-

bry warsztat to nie tylko sprzęt i zaplecze techniczne, ale przede wszystkim ludzie, którzy tworzą zespół.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to także okazja, by poznać właśnie kulisy pracy mechaników i warsztatów samochodowych. Bo choć z zewnątrz wszystko może wyglądać podobnie, w środku kryją się bardzo różne historie. Pasje, które zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Przypadki, które przetrwały się w zawód na lata. Trudne naprawy, które kończyły się sukcesem, ale i takie, które uczyły pokory.

Poznajcie historie ludzi i miejsc, które każdego dnia mierzą się z wyzwaniami tej branży!

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

Zamiast grać w piłkę, On składał motorowery



Kacper Hapka,
Warsztat u Szwagra, Grudziądz

Pan Kacper jest prawdziwym pasjonatem motoryzacji. Już od młodych lat z chęcią zgłębiał tajniki tego, co kryje się pod maską pojazdów, chociaż na początku zaczynał od jednośladów.

Zaczął się niewinnie, od zwykłej ciekawości. A potem pojawiło się coraz więcej pytań: „jak to działa” i coraz większa chęć, aby poznać odpowiedź. - Moja przygoda z motoryzacją rozpoczęła się jeszcze w szkole podstawowej gdzie z kolegami po lekcjach, zamiast grać z innymi w piłkę, my składaliśmy motorowery. Później już samo poszło, szkoła o profilu mechanika, pierwsze praktyki w warsztacie samochodowym, po której ukończeniu otworzyłem swój pierwszy warsztat - opisuje Kacper Hapka. Tak więc

swoją pasję i hobby wzbogacił o wiedzę i doświadczenie zdobywane w warsztacie.

Warto podkreślić, że pan Kacper posiada wykształcenie na profilu mechanik samochodowy, które ukończył na terenie Wielkiej Brytanii. Po ukończeniu szkoły na poziomie mistrza otworzył warsztat, który prowadził 5 lat. Od ponad 3 lat mieszka w Polsce. I po 2 latach pracy w autoryzowanym serwisie, postanowił otworzyć kolejną firmę, tym razem na terenie kraju. To był strzał w dziesiątkę, bo kocha to, co robi i poświęca się pracy w 100 procentach.

Największą satysfakcję przynoszą Mu zawsze te naprawy, na których inne warsztaty poległy. - Zawsze taka naprawa cieszy podwójnie - wyznaje mechanik.

Klienci wracają, polecają warsztat dalej i to jest sukces



Auto Strefa,
Toruń, Turystyczna 58

Od początku istnienia tego warsztatu najważniejszymi wartościami są lojalność, rzetelność oraz profesjonalizm.

- Klient musi mieć pewność, że oddaje swoje auto w najlepsze ręce - tak brzmi ich motto. Usługa musi być wykonana rzetelnie i profesjonalnie z dbałością o najmniejsze detale. Bardzo ważne jest również obustronne zaufanie, które pracownicy Auto Strefy budują poprzez transparentną komunikację, dotrzymywanie terminów i branie odpowiedzialności za swoją pracę. Klienci sami zgłosili Ich do plebiscytu. - Zatem nie dość, że sami do nas wracają to jeszcze nas polecają - mówi Paweł Jagiełło. Wy różnia Ich przede wszystkim podejście do klienta i jakość usług. - U nas nie ma „niespodzianek

przy odbiorze auta” - podkreśla pan Paweł. Szybki czas realizacji i wiele usług to coś, co również klienci sobie cenią. Do tego dochodzi doświadczenie i ciągły rozwój. I najważniejsze: lojalność, na Nich po prostu można polegać.

- Największą satysfakcję w pracy z klientami daje nam ich zaufanie i zadowolenie po wykonanej usłudze. Nic nie cieszy bardziej niż moment, kiedy klient odbiera sprawne auto i widzimy, że jest spokojny, pewny i zadowolony z naszej pracy. Dużą wartością jest też to, że klienci do nas wracają i polecają nas dalej - to dla nas najlepsze potwierdzenie, że robimy dobrą robotę. Satysfakcjonuje nas także rozwiązanie problemów, z którymi inni sobie nie poradzili - zaznacza Paweł Jagiełło.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Robert Kozłakowski**, Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz
2. **Sławomir Szmigiel**, AST MOTORS, Pawłówek
3. **Dawid Pitula**, Auto-Dav, Dziewierzewo

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **Auto Strefa**, Toruń, Turystyczna 58
2. **Warsztat u Szwagra**, Grudziądz, Grobłowa 13A
3. **Elektromechanika Bauza**, Żnin, Fabryczna 5

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mariusz Tomasiak**, Nauka Jazdy WORD, Grudziądz
2. **Arkadiusz Klarkowski**, Autojazda, Bydgoszcz
3. **Sylvia Zglińska**, Wyższa Szkoła Jazdy, Toruń

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Auto-Lider**, Toruń, Łódzka 23
2. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Bydgoszcz, Jagiellońska 58
3. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Inowrocław, Orłowska 48

KIEROWCA ROKU

1. **Przemysław Nalaskowski**, Corimp, Bydgoszcz
2. **Przemysław Gawron**, Drog-bet, Żnin
3. **Natalia Kruk**, Relobus, Toruń

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Łukasz Piasecki**, Toyota Jaworski Auto, Bydgoszcz
2. **Mateusz Daron**, Chery Plichta, Bydgoszcz
3. **Wojciech Janicki**, Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **E-BUS**, Lipno, Poziomkowa 7
2. **POL-BUS**, Młyniec Drugi, Dolina Drwęc 84
3. **RK TRANS Krystian Rygielski**, Kolonia Dobrzejewice, Edukacyjna 25

AUTO DETAILING ROKU

1. **MC Car Detailing**, Aleksandrów Kujawski, Parkowa 29B
2. **LP Auto Detailing**, Inowrocław, Orłowska 62
3. **Detail Heart by Kuubi_12 Autodetailing Jakub Jankowski**, Lipno, Włodawska 32c

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.pomorska.pl/moto

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Wypadek, kolizje i pijani kierowcy



Rozbite BMW i Mercedes w centrum Włocławka. 63-letnia kobieta trafiła do szpitala

opr. MG
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

W weekend odnotowano łącznie 14 zdarzeń drogowych, z czego jedno zakwalifikowano jako wypadek, a pozostałe 13 jako kolizje. Wyeliminowano z ruchu aż 11 nietrzeźwych kierowców.

Do najpoważniejszego zdarzenia doszło w niedzielę (29 marca) po godzinie 17 we Włocławku. - Jak wstępnie ustalili policjanci, 24-letni kierowca BMW jadąc ulicą Kościuszki i zbliżając się do skrzyżowania, nie zachował bezpiecznej prędkości oraz szczególnej ostrożności i doprowadził do zderzenia z 63-letnią kierującą mercedesem, która wyjeżdżając z ulicy Puławskiego nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu - mówi mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

W wyniku zderzenia kobieta doznała obrażeń ciała trwających powyżej 7 dni. Oboje kierujący byli trzeźwi. Dokładne okoliczności i stopień przyczynienia się uczestników do wypadku wyjaśni policyjne dochodzenie.

Jak podał bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku, na miejsce zdarzenia zadysponowano dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy zabezpieczyli teren oraz podjęli działania ratownicze. Z jednego z pojazdów ewakuowano kobietę, która po udzieleniu pierwszej pomocy przez Zespoły Ratownictwa Medycznego (na miejscu pra-

cowały dwie karetki) została przetransportowana do szpitala.

Podczas ostatniego weekendu policjanci z Włocławka zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców samochodów. Rekordziści (44 i 51 lat) mieli w organizmach odpowiednio 2 oraz 1,6 promila alkoholu. Grozi im do 3 lat więzienia. W najtrudniejszej sytuacji prawnej znajduje się jednak 55-letni mieszkaniec Włocławka. W piątek na ulicy Cyganka, kierując volkswagenem, uderzył w zaparkowanego opla. Badanie wykazało, że był pijany, a dodatkowo złamał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. W jego przypadku kara może wynieść nawet 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę do 30 tysięcy złotych.

Policjanci interweniowali także wobec ośmiu nietrzeźwych rowerzystów. Każdy z nich został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych. Chlubny niechlubny rekord należy do 39-latką zatrzymanego w Boniewie - mężczyzna jechał rowerem, mając w organizmie niemal 4 promile alkoholu.

Do kolizji doszło też w poniedziałek o godzinie 10:40 na ulicy Wienieckiej na osiedlu Zazamcze we Włocławku.

Policjanci ustalili, że 67-latek wyjeżdżając Oplem Corsą z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu ulicą Wieniecką Oplowi, który poruszał się w kierunku ul. Budowlanych. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Na 67-latką za spowodowanie zdarzenia mundurowi z KMP we Włocławku nałożyli mandat karny.

©©

Nocna prohibicja już od dziś! Alkohol kupimy tylko do 22

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Napojów wysokowych nie kupimy od 23 do 6. Cel - ochrona zdrowia i porządku publicznego. Przyjęcie uchwały poprzedziły konsultacje. Większość uznała to za dobre rozwiązanie.

Od dziś w godzinach nocnych (od 23 do 6 rano) we Włocławku nie można będzie kupić alkoholu przeznaczonego do spożycia poza miejscem sprzedaży. W mieście jest 14 takich punktów - 1 sklep nocny i 13 stacji benzynowych (dane na dzień 2 lutego). Nocną prohibicję wprowadzono uchwałą przyjętą w lutym.

Zgodnie z założeniem, rozwiązanie to ma chronić zdrowie mieszkańców, zniwelować społeczne skutki wywołane nadmiernym spożyciem alkoholu i wpłynąć na poprawę komfortu życia mieszkańców. „Patrząc na doświadczenia innych gmin i miast po wprowadzeniu ograniczenia nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży należy przyjąć, iż powinno nastąpić wyraźne zmniejszenie liczby podejmowanych interwencji przez służby porządkowe na poziomie kilkunastu do kilkudziesięciu procent w zależności od charakteru zdarzenia, a powyższe ma spowodować poprawę porządku publicznego i zmniejszenie zakłócania ciszy nocnej” - czytamy w uzasadnieniu do uchwały.

W ciągu ostatnich czterech lat, służby porządkowe w godzinach nocnych na terenie miast wielokrotnie musiały interweniować ze względu na zdarzenia z udziałem osób nietrzeźwych. Łącznie było to ponad dwa tysiące interwencji:



Na lutowej sesji Rady Miasta Włocławek radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o ograniczeniu

2022 - 487, 2023 - 593, 2024 - 484, 2025 - 558.

Interwencje dotyczyły: zakłócania ładu i porządku publicznego, spożywania alkoholu w miejscach publicznych, konwojowania osób nietrzeźwych (pomoc osobom w zagrożeniu), prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości.

W Kujawsko-Pomorskim nocna prohibicja obowiązuje w Aleksandrowie Kujawskim. Wprowadzono ją jesienią 2022. Od 1 lutego 2026 zakaz sprzedaży alkoholu do spożycia poza miejscem zakupu, w godzinach 23-6, obowiązuje także w całej Bydgoszczy, wcześniej (od jesieni 2021) obowiązywał on tylko w ścisłym centrum. W Toruniu obecnie trwają analizy i planowane są konsultacje społeczne w tej sprawie. Warto dodać, że w 2017 roku Toruń zdecydował się na ograniczenie sprzedaży alkoholu powyżej 4,5 procent na stacjach paliw. Był jednym z pierwszych miast

w Polsce, które zdecydowało się na takie rozwiązanie.

Włocławscy radni obecni na lutowej sesji jednogłośnie przyjęli proponowaną uchwałę, nieobecny był tylko jeden radny - Krzysztof Grządziel. Głosowanie poprzedziła krótka dyskusja. - Cóż takiego się stało, że na komisji wszyscy, jak jeden mąż, zagłosowali za tym projektem, a pamiętam, bo sam kiedyś osobiście wnosilem o ograniczenie punktów sprzedaży alkoholu w naszym mieście i wtedy Platforma Obywatelska krzyczała, że jest to ograniczenie swobód działalności gospodarczej, a teraz nagle taka metamorfoza - mówił radny Jarosław Chmielewski.

Włocławek nie będzie tylko jednym z kolejnych miast, które zdecydowały się na nocną prohibicję? Lewica chce iść krok dalej - by już nie tylko gminy miały możliwość wprowadzenia ograniczeń na swoim terenie, przygotowała projekt

ustawy, w którym proponuje ograniczenie sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych (22-6) w całym kraju.

- Jako radna Lewicy bardzo się cieszę, że procedujemy nad tym projektem, dlatego że Lewica w parlamencie opracowała już projekt ustawy obligatoryjnie wprowadzający prohibicję w całym kraju. Idzie też w kierunku tego, by ograniczyć reklamę alkoholu i sprzedaż w obiektach sportowych - przekazała na sesji radna Joanna Hofman-Kupisz

Dodajmy, że w październiku 2025 do prezydenta Włocławka wpłynęła petycja mieszkańców dotycząca wprowadzenia nocnej prohibicji w mieście. By poznać opinię mieszkańców jesienią (od 27 października do 17 listopada) przeprowadzono konsultacje społeczne. Ankieta wypełniło 678 osób: 425 (63 procent) było za wprowadzeniem ograniczenia, a 251 osób przeciw. Dwie osoby nie zaznaczyły odpowiedzi.

Co ze swobodą prowadzenia działalności gospodarczej? Uchwałę uzasadniono, że wprowadzenie czasowego ograniczenia, mieści się w pojęciu ochrony zdrowia i porządku publicznego, gdyż ma istotny wpływ na te wartości i przyczynia się do ich wzmocnienia. „Podmiot prowadzący działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży nie jest pozbawiany możliwości prowadzenia takiej działalności, a jedynie dotyka ją - w zakresie czasowych możliwości prowadzenia takiej działalności gospodarczej - ograniczenia powodowane ważnym interesem publicznym (ochrona zdrowia publicznego i porządku publicznego)” - czytamy w uzasadnieniu. ©©

BIEGANIE



EDUKACJA

Dzieci i młodzież włocławskich szkół na przełajach

Wczoraj na trawiastych terenach przy Zespole Szkół Samochodowych odbyły się Mistrzostwa Miasta Włocławek szkół podstawowych i ponadpodstawowych w drużynowych biegach przełajowych.

Zawody zostały rozegrane w kategoriach: Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej oraz Licealiada. Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Miasta Włocławek, Zespół Szkół Samochodowych im. Tadeusza Kościuszki we Włocławku oraz Włocławski Szkolny Związek Sportowy. Więcej na włocławek.naszemiasto.pl. WA

Na przedświątecznym Pchlim Targu

Na włocławskim Pchlim Targu każdy mógł znaleźć coś dla siebie. W niedzielę, 29 marca mimo chłodniejszej aury, „pchotka” ponownie przycią-

gnęła wielu odwiedzających - choć tłum był nieco mniejszy niż tydzień wcześniej, zainteresowanie wciąż było wyraźnie duże. Alejki targowiska wypeł-

niły się kupującymi i sprzedającymi, a na stoiskach nie brakowało różnorodnych towarów. Uwagę przyciągały m.in. rośliny i świąteczne dekoracje,

które podkreślały wiosenny, przedświąteczny klimat. Więcej zdjęć z Pchlego Targu na stronie wloclawek.nasze-miasto.pl. **KB**



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

KRÓTKO

NA SYGNALE

Oszustwo „na pracownika banku” - stracił prawie 35 tys.

Policjanci z Aleksandrowa ostrzegają przed rosnącą liczbą oszustw telefonicznych, w których przestępcy podszywają się pod pracowników banków. Ich celem jest wyłudzenie pieniędzy poprzez manipulację oraz wzbudzenie poczucia zagrożenia u rozmówcy. W jednym z ostatnich przypadków mieszkaniec powiatu stracił w ten sposób blisko 35 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu. Do KPP w Aleksandrowie zgłosił się mężczyzna, który padł ofiarą oszustwa. Jak relacjonował, skontaktował się z nim telefonicznie nieznajomy podający się za pracownika banku. Informował, że środki na koncie rozmówcy są zagrożone i wymagają natychmiastowego zabezpieczenia. Fałszywy „bankowiec” polecił przelanie pieniędzy na wskazane konto

techniczne. Mężczyzna, działając pod presją czasu i w obawie o utratę oszczędności, wykonał przelew. Niestety - środki trafiły bezpośrednio do oszusta. Policja przypomina, że tego typu działania to jedna z najczęściej stosowanych metod wyłudzeń i apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności.

Funkcjonariusze przypominają: bank nigdy nie prosi o przelanie pieniędzy na inne konto w celu ich „zabezpieczenia”, pracownicy instytucji finansowych nie żądają podawania poufnych danych, takich jak hasła, PIN-y czy kody autoryzacyjne, w przypadku podejrzanego telefonu należy natychmiast się rozłączyć i samodzielnie skontaktować się z bankiem, korzystając z oficjalnego numeru, nie należy działać pod presją czasu - to jedna z głównych technik manipulacyjnych stosowanych przez oszustów. **(EF)**

Tereny inwestycyjne wykupione. Wyrosną jeszcze kolejne zakłady

Małgorzata Goździalska
malgorzata.gozdziarska@polskapress.pl

Jest szansa na to, że w lubieńskiej strefie przemysłowej działalność rozpoczną kolejne spółki. A to oznacza, że będą kolejne miejsca pracy.

Lubieńska strefa przemysłowa to obok brzeskiej strefy gospodarczej najbardziej znany obszar inwestycyjny w powiecie włocławskim. Dość powiedzieć, że na terenie dawnego lotniska wyrosło kilkadziesiąt firm, wśród nich Superfos (obecnie Amcor), producent opakowań z tworzyw sztucznych, Kreisel, znany wytwórca zapraw i klejów, Polcalc, producent nawozów wapniowych, Polmais, autoryzowany dystry-

butor kwalifikowanego materiału siewnego, Sulima, producent profesjonalnej chemii dla domu i przemysłu czy Dino, sieć handlowa, która zbudowała na terenie dawnego lotniska centrum dystrybucyjne. A nie wszystkie zakupione przez inwestorów grunty zostały zagospodarowane. Na tym terenie będą więc kolejne inwestycje.

Jak powiedział nam Marek Wiliński, burmistrz Lubienia Kujawskiego sprzedanych już zostało około 200 hektarów. A to oznacza, że obszar dotychczasowej lubieńskiej strefy przemysłowej został już praktycznie w całości wykupiony. Czynione są jednak starania o poszerzenie tego terenu o przyległe grunty należące do osób prywatnych, głównie

w oparciu o rozbudowaną ulicę Przemysłową, która połączyła drogę powiatową Lubień - Chodzież z drogą krajową nr 91 usprawniając komunikację w strefie.

Na razie planuje rozpoczęcie działalności w lubieńskiej strefie przemysłowej firma Apis z Chodcza, która specjalizuje się w przemyśle papierniczym. Firma ta odkupiła zabudowania po zlikwidowanej spółce Bio Future. I jest w trakcie przystosowywania zakupionego obiektu do nowych funkcji. Władze Lubienia Kujawskiego liczą na to, że jeszcze w tym roku zakład zostanie otwarty.

Do inwestycji przymierza się z kolei belgijska spółka Fomicom, która specjalizuje się w wytwarzaniu, marketingu

i sprzedaży przenośnych, autonomicznych systemów poliuretanowych. Ta spółka ma pozwolenie na budowę. Ale jeszcze nie ruszyła z inwestycją.

Kolejny inwestor, który planuje inwestycję w lubieńskiej strefie przemysłowej to firma Elvita z Golubia - Dobrzyńa działająca w branży nawozów dolistnych. Ta firma również planuje rozpoczęcie budowy zakładu, ale nie wiadomo jak długo ta budowa potrwa.

Dla władz gminy Lubień Kujawski najważniejsze jest to, że dzięki inwestycjom w lubieńskiej strefie przemysłowej tworzone są nowe miejsca pracy. Dotychczas w zakładach, które wyrosły na dawnym lotnisku, znalazło zatrudnienie ponad 1000 pracowników. **©©**

Licealiści z ULO w Toruniu wypowiadają wojnę prokrastynacji. Aplikacja już prawie dostępna

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Siedmiu uczniów ULO w Toruniu kończy prace nad aplikacją Globivate. Ma pomóc młodym ludziom odzyskać kontrolę nad czasem i ograniczyć uzależnienie od mediów społecznościowych.

Problem prokrastynacji i bezmyślnego scrollowania mediów społecznościowych staje się coraz bardziej widoczny wśród młodych ludzi. Grupa siedmiu uczniów klasy II z Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu postanowiła nie tylko go zauważyć, ale też aktywnie z nim walczyć. W ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z Teorii”, kończą prace nad aplikacją mobilną Globivate, która już wkrótce będzie dostępna dla użytkowników.

Globivate to znacznie więcej niż klasyczny planer dnia. Twórcy określają ją jako zaawansowanego asystenta motywacji, który wykorzystuje sztuczną inteligencję do wspie-



FOT. NADESŁANE

Projekt realizowany przez uczniów ULO w ramach olimpiady „Zwolnieni z Teorii” wkrótce trafi do użytkowników Androida.

rania użytkownika w organizacji czasu i realizacji celów. Aplikacja ma pomagać w rozbijaniu dużych zadań na mniejsze kroki, oferować personalizowane wsparcie oraz ograniczać rozpraszacze poprzez system blokowania powiadomień.

— Widzimy, że prokrastynacja to nie lenistwo, a często lęk

przed trudnym zadaniem. Globivate ma być jak cyfrowy przyjaciel, który podpowie, jak zacząć i pomoże przejść przez cały proces krok po kroku — mówi Kacper Włodarski, koordynator i zarządca projektu.

Aplikacja oraz strona internetowa projektu dostępne są w kilku językach, co pozwala

dotrzeć do użytkowników także poza Polską. Twórcy zadbali także o aspekt społecznościowy — specjalna zakładka „Community” umożliwia użytkownikom dzielenie się swoimi postępami, doświadczeniami i wzajemne motywowanie się.

Projekt jest już na zaawansowanym etapie realizacji. Apli-

kacja przeszła proces certyfikacji kodu i znajduje się obecnie w fazie końcowych testów w sklepie Google Play. Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, w ciągu najbliższych dwóch tygodni będzie dostępna dla wszystkich użytkowników systemu Android. Zespół równolegle prowadzi działania mające na celu stworzenie wersji na system iOS.

— Zależy nam na realnej zmianie społecznej. Chcemy, aby Toruń kojarzył się z nowoczesnymi rozwiązaniami edukacyjnymi — podkreśla Norbert Fuminkowski, koordynator ds. mediów i reklamy oraz wicezarządca projektu. — Już niedługo w naszym mieście pojawią się billboardy i plakaty promujące higienę cyfrową, które przygotowaliśmy we współpracy z lokalną drukarnią.

Projekt Globivate zyskuje coraz większe uznanie lokalnej społeczności, a jego twórcy aktywnie promują ideę świadomego zarządzania czasem nie tylko w internecie, ale również w przestrzeni miejskiej. Poza aplikacją rozwijają także profe-

sjonalną stronę internetową, na której dzielą się wiedzą i wskazówkami dotyczącymi produktywności.

Zespół prowadzi również zbórkę środków na dalszy rozwój projektu — w tym na rozbudowę funkcji opartych na sztucznej inteligencji oraz wdrożenie aplikacji w sklepie Apple. - Naszym celem nie jest jedynie stworzenie narzędzia, ale realna zmiana podejścia młodych ludzi do technologii i własnego czasu- podkreślają twórcy Globivate.

W czasach, gdy uwaga stała się jedną z najcenniejszych walut, uczniowie ULO pokazują, że nawet niewielki zespół może stworzyć rozwiązanie o potencjale globalnym — i przy okazji zaważyć o coś, co dla wielu młodych osób jest dziś największym wyzwaniem: skupienie.

Członkowie zespołu: Kacper Włodarski, Norbert Fuminkowski, Dmytro Olefirenko, Aleksander Michalski, Maciej Cyganek, Jakub Grabowski i Bogdan Poleheshko.

©@

REKLAMA		0011499931	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów		420114801/A	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmeci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrnyą) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		408914801	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrnyą) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Twarde Pierniki wciąż nie myślą o wakacjach. Jeszcze są widoki na play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Skazywana na szybkie wakacje drużyna Twardych Pierników gra bez żadnej presji, ogrywa faworytów i jest coraz bliżej play in.

Torunianie są specjalistami od niespodzianek w ostatnich sezonach. Rok temu też nikt raczej nie widział toruńskiej drużyny w play off, a tym czasem Arriva Lotto w play in ograła Dzikie Warszawa i Śląsk Wrocław. Teraz na sześć kolejek przed końcem torunian nie tracą dwa punkty do dziesiątego miejsca. Sytuacja jest trudna, ale wcale nie beznadziejna. Szanse wydawały się pogrzebane na dobre, ale dwa ostatnie zwycięstwa we Włocławku i Zielonej Górze rozbudziły nadzieje kibiców na coś więcej w tym sezonie. Właśnie te dwie drużyny Arriva Lotto ściga w tabeli i co może być istotne w ostatecznym rachunku, ma lepszy bilans dwumeczów z Anilem i Zastalem.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ciężko się gra w Zielonej Górze, ale pokazaliśmy walkę i kontrolowaliśmy to spotkanie. Nasze tempo gry spadło w ostatniej kwartcie, rywal się nakręcił, ale udało się utrzymać przewagę, na którą pracowaliśmy od początku. Chcemy wyciągnąć wnioski z każdego meczu i jeszcze poprawiać swoją grę - mówi Mateusz Szlachetka.

Tobyl wreszcie mecz takiego Szlachetki, jakiego oczekiwali kibice od początku sezonu.

Pod względem dystansowych trafień (6/7) to był jego najlepszy występ w karierze. - Będę dalej pracował, aby takich występów było jak najwięcej - dodaje rozgrywający, który w całym sezonie ma średnią 6 pkt na mecz.

Twarde Pierniki są teraz zespołem, który świetnie opanował sztukę wykorzystywania szans, jakie stwarzają im sami rywale i który gra bez respektu dla wyżej notowanych drużyn. Z pewnością pomaga też brak presji, bo nikt od zespołu awansu do play off nie wymaga. Trener Srdjan Subotić najbardziej cieszył się jednak z postępów w defensywie.

- W Zielonej Górze wiedzieliśmy, jak mamy atakować, ale kluczowa była lepsza obrona od drugiej kwarty. Straciliśmy przewagę w ostatniej kwartcie, ale taka jest koszykówka, wystarczy czasami dwie minuty, żeby stracić lub odrobić kilkanaście punktów, jako zespół wyglądaliśmy jednak lepiej. Zawodnicy uczyniają mecze z wiarą, że są w stanie z każdym wygrać - podkreśla szkoleniowiec.

Torunianie z sześciu ostatnich meczów cztery rozegrają we własnej hali z Dzikami Warszawą, Górnikiem Wałbrzych, Śląskiem Wrocław i Arką Gdynia, dwa wyjazdy to Gliwice i Sopot. Nie jest to łatwy terminarz, ale też Twarde Pierniki stały się specjalistami od niespodzianek. Jakże teraz szkoda dwóch przegranych w ostatnich akcjach meczów w Słupsku i Ostrowie, bo już teraz Arriva Lotto byłaby na dziesiątym miejscu. ©P



Twarde Pierniki mają dziesięć zwycięstw na koncie i nie zamierzają się zatrzymywać w tym sezonie

SIATKÓWKA

Ostatnia środa. CUK Anioły Toruń będą liderem?

Dziś zostanie rozegrana ostatnia kolejka sezonu zasadniczego PLS 1. Ligi. Siatkarze CUK Aniołów zmierzają się na wyjeździe z MKS Będzin (18.00). Do najwyższego rozstawienia w play off potrzebują swoich trzech punktów i w meczu na szczycie zwycięstwa za trzy Stali Nysa z GKS Katowice. W najgorszym scenariuszu torunianie mogą jeszcze spaść na 3. miejsce. Pewny utrzymania BKS Bydgoszcz zagra w Jaworznie z MCKiS (18.30).



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

SIATKÓWKA

Sokół bliżej dziewiątki

W pierwszym meczu o 9. lokatę w rozgrywkach Tauron Ligi zespół z Mogilna pokonał 3:0 (21, 30, 19) na wyjeździe Radomkę Radom. Drugie spotkanie rozegrane zostanie 11 kwietnia w Mogilnie.

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA
Dziś pierwsze mecze w play off II ligi

Faza zasadnicza o mistrzostwo II ligi dobiegła końca. Interesujący przebieg w 30. kolejce miały derby regionu pomiędzy Pogonią Mogilno a AZS UMK Transbruk Toruń. Dopiero po koniecu meczu ekipa przyjezdnych, dzięki udanym rzutom Macieja Keniga, dominującego zresztą na boisku, w 36 minucie gry uzyskała prowadzenie 74:73, które utrzymała do końca, wygrywając 79:76. Najwięcej punktów uzyskali: Jakub Ulczyński 18, Damian Szczepaniak 17, Jakub Kondraciuk 10 - Kenig 25, Mateusz Żebrowski 14, Hubert Prokopowicz 12. Pozostałe rezultaty: GAK Port Gdynia-Tarnovia Tarnowo Podgórne 60:101, AMW Arka Gdynia-Sokół Międzybóże 90:79, Energa Elbląg-Kamte Basket 2010 Kruszwica 71:86 - najsukuteczniejsi w drużynie gości byli: Piotr Robak 25, Mateusz Stańczuk i Krystian Rosiński po 19, Akademia Gortata Gdańsk-MKK Gniezno 93:95, Spójnia Vario II Stargard-BNG Kutno 71:78, Żak Koszalin-TKM Włocławek 90:62 (Goran El-Ward 17, Bartłomiej Pietras 10), SMS Władysławowo-Trefl II Sopot 68:89. Pierwsza ósemka ukształtowała się następująco: Tarnovia, MKK Gniezno - po 54 punkty, AZS UMK - 53, Żak - 51, Trefl, Kamte - po 49, Pogoń - 48, Kutno - 47. W środę, 1 kwietnia, w pierwszej rundzie play-off zagrają: KS Kutno - Tarnovia, Pogoń Mogilno - MKK Gniezno (19.30), Kamte Basket Kruszwica - AZS UMK Transbruk Toruń (19.30), Trefl II Sopot - Żak Koszalin. Mecze rewanżowe zostaną rozegrane 8 kwietnia. SZ

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 30.03

Multi Multi, godz. 22.00

2, 6, 7, 12, 15, 16, 20, 21, 28, 34, 44, (46), 49, 55, 60, 66, 69, 74, 76, 77

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 10, 12, 14, 18, 19, 20, 21, 23

Mini Lotto

7, 19, 27, 35, 38

Ekstra Pensja

9, 13, 20, 27, 28 - 4

Ekstra Premia

4, 6, 23, 29, 31 - 3

WTÓREK, 31.03

Multi Multi, godz. 14.00

10, 13, 14, 16, 18, 25, 28, 35, (36), 45, 46, 51, 53, 60, 65, 71, 72, 78, 79, 80

Kaskada, godz. 14.00

4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 21, 22, 23, 24

Polonia lepsza od GKM.
Pres nie pojedzie z WilkamiMK, JP
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W towarzyskim meczu Abramczyk Polonia pokonała 57:33 Bayersystem GKM. Chwile niepokoju przeżyli kibice Pres Toruń, który odwołał towarzyski mecz.

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ -
BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 57:33

Abramczyk Polonia: Woźniak 6+2 (1,2,2,-,1), Przyjemski 7+1 (3,1,3,-), Brennan 9+1 (3,1,3,2), Huckenbeck 9+2 (3,2,2,2), Buczkowski 8+1 (2,1,-,3,2), Pawelczak 7+1 (3,2,2,2), Andrzejewski 3+1 (1,0,1,1), Łoktajew 8+1 (0,3,2,3).

Bayersystem GKM: Fricke 4+1 (2,2,-,-), Drabik 10 (0,3,1,3,3), Pedersen 1 (0,0,1,0,0), Tarasienko 7 (1,3,3,-), Jensen 5 (1,3,1,-), Małkiewicz 2 (2,d,d,d), Przanowski 0 (0,0,0,0), Bailey 4 (0,1,1,2).

Dla gospodarzy był to drugi sparing. W pierwszym poloniści pokonali 47:43 w Toruniu Pres. Z Aniołami zmierzali się również Grudziądzanie. Najpierw na torze rywała ulegli 36:54, zaś u siebie zwyciężyli 47:43.

Wczorajsze zawody rozpoczęły się od bardzo mocnego uderzenia Abramczyk Polonii, która najpierw dwa razy wygrała 4:2, a potem 5:1 i objęła prowadzenie 18:6! Po 8. wyścigu Bayersystem GKM zbliżył się na 6 pkt. (27:21), ale w kolejnych dwóch startach Bydgoszczanie ponownie dominowali na torze, wygrali podwójnie i praktycznie zapewnili sobie zwycięstwo w sparingu - było 37:23. W końcówce poloniści



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Abramczyk Polonia nie dała szans na swoim torze drużynie Bayersystem GKM. Dziś rewanż w Grudziądzu

dołożyli jeszcze 10 „oczek” i pewnie wygrali 57:33.

Dziś o godz. 16 rewanż w Grudziądzu. Bilet kosztuje 20 zł, a dzieci do lat 7 wchodzą za darmo. Miejsca na stadionie nie będą numerowane.

Już w niedzielę (godz. 19) Abramczyk Polonia w pierwszym meczu o mistrzostwo Metalkas 2. Ekstraligi gości będzie Wilki Krosno. Bayersystem GKM rozgrywkę w PGE Ekstralidze rozpocznie 12 kwietnia spotkaniem ze Stalą Gorzów na własnym torze.

Upadek Bloedorna,
Pres odwołuje sparing

Chwilę niepokoju przeżyli natomiast kibice Pres Toruń. W poniedziałkowy wieczór meczu w lidze angielskiej nie ukończył Norrick Bloedorn. Niemiec

po faulu Jacka Holdera wyłądował na torze i nie został dopuszczony do kolejnych startów. Jak przekazał nam Piotr Baron, trener mistrzów Polski zawodnikowi U24 nic poważnego jednak się nie stało.

Odwołany został zaplanowany na piątek w Toruniu mecz sparingowy z Wilkami Krosno. Na Motoarenie trwa wymiana instalacji elektrycznej, a druga sprawa, że „Anioły” jazdy mają aż nadto. W sobotę zaplanowano finał MPPK w Gdańsku, a w czwartek w Turnieju o Koronę Bolesława Chrobrego w Gnieźnie rywalizować będą Patryk Dudek i Mikkel Michelsen. Bez zmian pozostaje termin ostatniego sparingu „Aniołów” Krośnie z Wilkami (10 kwietnia). Dwa dni później pierwszy ligowy mecz w Lublinie z Motorem.

Zawisza i Thuchowia odrobią zaległości

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczu 19. kolejki Betclit 3. Ligi broniący się przed spadkiem beniaminek z Thuchowa podejmować będzie walczących o awans Bydgoszczan.

Mecz miał odbyć się 29 listopada 2025 roku. Atak zimy sprawił jednak, że boisko w Thuchowie nie nadawało się do gry. Przez ten czas w obu drużynach doszło do kadrowych zmian i dziś o godzinie 16

na boisko wybiegnie wielu piłkarzy, którzy jesienią nie bronili jeszcze barw Thuchowii i Zawiszy. Dotyczy to przede wszystkim beniaminka, który przeszedł personalną rewolucję.

Środowych rywali dzieli praktycznie cała tabela. Bydgoszczanie są liderem z dorobkiem 50 pkt., zaś gospodarze mając na koncie zaledwie 19 „oczek” są na przedostatnim miejscu. Oba zespoły przystąpią do meczu w dobrych nastrojach po ostatnich zwycięstwach. Niebiesko-czarni pokonali 1:0 u siebie Unię Swarzędz,

zaś beniaminek z Kujaw wygrał 3:1 na swoim boisku z Lipnem Stęszew. Było to dopiero piąte pierwsze od 22 listopada 2025 roku - zwycięstwo Thuchowian w sezonie. Zdecydowanym faworytem spotkania są goście, których interesuje tylko awans do Betclit 2. Ligi. W pierwszym meczu w Bydgoszczy Zawisza rozbił Thuchowie 4:0.

W środę rozegrane zostaną jeszcze dwa zaległe mecze z jesieni. Flota Świnoujście gościć będzie Polonię Środa Wielkopolska, a Cartusia Kartuzy zmierzy się z Victorią Września.

Ochroniarze sądu w Toruniu pracują na czarno? - To bezpodstawne pomówienia - twierdzą jego władze **str. 4**



FOT. POLSKAPRESS

Od dziś zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą **str. 11-12**

**STRONA
ZDROWIA**

Środa
1.04.2026

Wydanie A
Nr 76 (23.586)
Nakład 7.470 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Centrum Leczenia Dzieci przy Bizielu - jego budowa nabiera tempa. Od dziś nowy wjazd i wyjazd **str. 8**



Zmiany zasad w gruntówkach. Jest nowa kolejność ich utwardzania. Kto się ucieszy? **str. 9**

Dżuma w Teatrze Kameralnym to sceniczna adaptacja, w której ważną rolę odgrywa muzyka **str. 10**



FOT. DARIUSZ BLOCH



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

500 seniorów z regionu gościliśmy na XII Forum Seniora. Upłynęło ono pod znakiem arcyciekawych prelekcji. Gościem specjalnym była Bożena Siedlińska, uczestniczka 8. edycji „Sanatorium miłości”. Wystąpił chór kameralny „Belcanto”. *Relacja w jutrzejszej „Pomorskiej” i na pomorska.pl*

Renta wdowia to średnio 300 zł co miesiąc

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS. Obowiązują nowe limity. Po marcowej waloryzacji limit ten wzrósł o niemal 300 zł - z kwoty 5636,73 zł do 5935,47 zł brutto **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Za rok e-faktury będą dla nas tak oczywiste, jak dziś są e-recepty **str. 2**

Taniej lejemy do baku na stacjach w regionie

Karolina Rokitnicka, DZ
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Najtańszą benzynę Pb95 znaleźliśmy za 6,04 zł wczoraj na stacji w Bydgoszczy. Z kolei tańszy diesel - za 7,49 zł - był również w Bydgoszczy i Golubiu-Dobrzyniu.

W odpowiedzi na gwałtowne wzrosty cen, rząd wprowadził specjalny pakiet pod nazwą CPN („Ceny Paliwa Niżej”), który ma doprowadzić do wyraźnych obniżek na stacjach. Codziennie ustalane są stawki maksymalne za paliwa.

Według obwieszczenia z poniedziałku 30 marca - we wtorek 31 marca maksymalne ceny wynosiły: 7,60 zł za litr diesla, 6,16 zł za litr benzyny

Pb95 oraz 6,76 zł za Pb98. Sprawdziliśmy jak wczoraj kształtowały się ceny w Kujawsko-Pomorskiem. Wiele stacji rzeczywiście stosuje najwyższe możliwe ceny, nie przekraczając maksymalnych stawek ogłoszonych przez ministra. Zdarza się jednak, że są niższe ceny.

I tak, np. w Radziejowie diesel kosztował 7,54 zł, a PB95 - 6,16 zł. Na stacji Shella przy ul. Wojska Polskiego w Bydgoszczy życzono sobie identycznie: za PB 95 - 6,16 zł, za diesla - 7,54 zł. Z kolei we Włocławku na stacji przy ul. Polnej diesel kosztował 7,49 zł, a PB95 - 6,09 zł. Grudziądz, ul. Magazynowa: diesel 7,60 zł, a PB95 - 6,16 zł. W Ciechocinku PB95 kosztowała 6,12 zł, a diesel - 7,50 zł.

Na bydgoskich Wyżynach mieści się niesieciowa stacja Trans Oil. Tam zwykle paliwo jest tańsze (i jak twierdzą kierowcy, wcale nie gorsze) i tak było wczoraj. Za PB 95 trzeba było zapłacić 6,04 zł, a za diesla 7,49 zł. Dobre ceny zanotowaliśmy również w Aleksandrowie Kujawskim - PB95 kosztowała 6,06 zł. Tu już od tygodnia paliwo to było po 6,59 zł.

Ekspert podkreśla, że CPN to rozwiązanie tymczasowe. Jego skuteczność zależy od sytuacji na światowym rynku ropy i napięć geopolitycznych. Jeśli ceny ropy nadal będą wysokie, po zakończeniu programu paliwo może ponownie zdrożeć. Wprowadzenie pakietu to jedna z największych interwencji państwa na rynku paliw od lat. ©© Czytaj więcej na str. 3

DRUGA ŚMIERCI

Znów wypadek na DK10. Dwa auta zderzyły się w Przyłubiu



FOT. KMP W BYDGOSZCZY

Wczoraj około godz. 7:30 na trasie zderzyły się samochód osobowy i dostawczy. Łącznie dwoma autami podróżowało sześć osób, z czego trzy zgłaszały dolegliwości medyczne - przekazywał mł. bryg. Karol Smarz, oficer prasowy KM PSP w Bydgoszczy. Jak informuje policja, do szpitala trafili kierujący Skodą oraz jeden z pasażerów z busa. Droga w miejscu zdarzenia była zablokowana przez kilka godzin

Motoryzacja kojarzy się nam z maszynami i technologią, a w rzeczywistości to przede wszystkim jest świat ludzi

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji zaprasza nas do świata ludzi. Bo za każdą naprawą stoi człowiek, a za każdym sprawnym samochodem wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Za nami pierwszy tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji. - To kolejna odsłona największego ogólnopolskiego plebiscytu, w którym najlepsi w branży motoryzacyjnej wybierani są przez klientów. To właśnie ich opinie i głosy decydują, kto najbardziej zasługuje na miano mistrza - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska

Press Grupy. A wśród plebiscytowych kategorii są takie, jak Mechanik Roku i Warsztat Samochodowy, czyli tak naprawdę ludzie, którym powierzamy samochody. Do przeglądu albo naprawienia konkretnej usterki. Albo takiej, którą trzeba wyśledzić niczym detektyw w sensacyjnym filmie, bo kontrolka się świeci, stuka, puka, a nie wiadomo, co.

Badania pokazują, że Polacy wykazują emocjonalny stosunek do swoich samochodów. I gdy coś zaczyna stukać, zaczyna się coś więcej niż tylko problem z autem. Zaczyna się pytanie: „Do kogo pojechać?”. W czyje ręce oddać ukochane motoryzacyjne „dziecko”? To sprawia, że choć motoryzacja

kojarzy się z maszynami, śrubami i technologią, w rzeczywistości jest przede wszystkim światem ludzi. Mechaników, którzy potrafią usłyszeć więcej, wyśledzić, naprawić, porządnie dokręcić i zadbać o każdy detal. Warsztatów, które są czymś więcej niż miejscem napraw. Są przestrzenią zaufania do pracowników, ich doświadczenia i decyzji.

Dobry mechanik to dziś nie tylko ktoś, kto naprawi, ale też zdiagnozuje problem, zanim stanie się poważny. Kto podpowie, co trzeba zrobić „na już”, a co może jeszcze poczekać. Kto nie gubi się w nowoczesnych systemach, elektronice i coraz bardziej zaawansowanych rozwiązaniach. Z kolei do-

bry warsztat to nie tylko sprzęt i zaplecze techniczne, ale przede wszystkim ludzie, którzy tworzą zespół.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to także okazja, by poznać właśnie kulisy pracy mechaników i warsztatów samochodowych. Bo choć z zewnątrz wszystko może wyglądać podobnie, w środku kryją się bardzo różne historie. Pasje, które zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Przypadki, które przetrwały się w zawód na lata. Trudne naprawy, które kończyły się sukcesem, ale i takie, które uczyły pokory.

Poznajcie historie ludzi i miejsc, które każdego dnia mierzą się z wyzwaniami tej branży!

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

Zamiast grać w piłkę, On składał motorowery



Kacper Hapka,
Warsztat u Szwagra, Grudziądz

Pan Kacper jest prawdziwym pasjonatem motoryzacji. Już od młodych lat z chęcią zgłębiał tajniki tego, co kryje się pod maską pojazdów, chociaż na początku zaczynał od jednośladów.

Zaczął się niewinnie, od zwykłej ciekawości. A potem pojawiło się coraz więcej pytań: „jak to działa” i coraz większa chęć, aby poznać odpowiedź. - Moja przygoda z motoryzacją rozpoczęła się jeszcze w szkole podstawowej gdzie z kolegami po lekcjach, zamiast grać z innymi w piłkę, my składaliśmy motorowery. Później już samo poszło, szkoła o profilu mechanika, pierwsze praktyki w warsztacie samochodowym, po której ukończeniu otworzyłem swój pierwszy warsztat - opisuje Kacper Hapka. Tak więc

swoją pasję i hobby wzbogacił o wiedzę i doświadczenie zdobywane w warsztacie.

Warto podkreślić, że pan Kacper posiada wykształcenie na profilu mechanik samochodowy, które ukończył na terenie Wielkiej Brytanii. Po ukończeniu szkoły na poziomie mistrza otworzył warsztat, który prowadził 5 lat. Od ponad 3 lat mieszka w Polsce. I po 2 latach pracy w autoryzowanym serwisie, postanowił otworzyć kolejną firmę, tym razem na terenie kraju. To był strzał w dziesiątkę, bo kocha to, co robi i poświęca się pracy w 100 procentach.

Największą satysfakcję przynoszą Mu zawsze te naprawy, na których inne warsztaty poległy. - Zawsze taka naprawa cieszy podwójnie - wyznaje mechanik.

Klienci wracają, polecają warsztat dalej i to jest sukces



Auto Strefa,
Toruń, Turystyczna 58

Od początku istnienia tego warsztatu najważniejszymi wartościami są lojalność, rzetelność oraz profesjonalizm.

- Klient musi mieć pewność, że oddaje swoje auto w najlepsze ręce - tak brzmi ich motto. Usługa musi być wykonana rzetelnie i profesjonalnie z dbałością o najmniejsze detale. Bardzo ważne jest również obustronne zaufanie, które pracownicy Auto Strefy budują poprzez transparentną komunikację, dotrzymywanie terminów i branie odpowiedzialności za swoją pracę. Klienci sami zgłosili Ich do plebiscytu. - Zatem nie dość, że sami do nas wracają to jeszcze nas polecają - mówi Paweł Jagiełło. Wy różnia Ich przede wszystkim podejście do klienta i jakość usług. - U nas nie ma „niespodzianek

przy odbiorze auta” - podkreśla pan Paweł. Szybki czas realizacji i wiele usług to coś, co również klienci sobie cenią. Do tego dochodzi doświadczenie i ciągły rozwój. I najważniejsze: lojalność, na Nich po prostu można polegać.

- Największą satysfakcję w pracy z klientami daje nam ich zaufanie i zadowolenie po wykonanej usłudze. Nic nie cieszy bardziej niż moment, kiedy klient odbiera sprawne auto i widzimy, że jest spokojny, pewny i zadowolony z naszej pracy. Dużą wartością jest też to, że klienci do nas wracają i polecają nas dalej - to dla nas najlepsze potwierdzenie, że robimy dobrą robotę. Satysfakcjonuje nas także rozwiązanie problemów, z którymi inni sobie nie poradzili - zaznacza Paweł Jagiełło.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Robert Kozłakowski**, Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz
2. **Sławomir Szmigiel**, AST MOTORS, Pawłówek
3. **Dawid Piłula**, Auto-Dav, Dziewierzewo

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **Auto Strefa**, Toruń, Turystyczna 58
2. **Warsztat u Szwagra**, Grudziądz, Grobłowa 13A
3. **Elektromechanika Bauza**, Żnin, Fabryczna 5

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mariusz Tomasik**, Nauka Jazdy WORD, Grudziądz
2. **Arkadiusz Klarkowski**, Autojazda, Bydgoszcz
3. **Sylvia Zglińska**, Wyższa Szkoła Jazdy, Toruń

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Auto-Lider**, Toruń, Łódzka 23
2. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Bydgoszcz, Jagiellońska 58
3. **Szkoła Jazdy JaZdam**, Inowrocław, Orłowska 48

KIEROWCA ROKU

1. **Przemysław Nalaskowski**, Corimp, Bydgoszcz
2. **Przemysław Gawron**, Drog-bet, Żnin
3. **Natalia Kruk**, Relobus, Toruń

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Łukasz Piasecki**, Toyota Jaworski Auto, Bydgoszcz
2. **Mateusz Daron**, Chery Plichta, Bydgoszcz
3. **Wojciech Janicki**, Mercedes-Benz Auto Frelik, Bydgoszcz

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **E-BUS**, Lipno, Poziomkowa 7
2. **POL-BUS**, Młyniec Drugi, Dolina Drwęc 84
3. **RK TRANS Krystian Rygielski**, Kolonia Dobrzejewice, Edukacyjna 25

AUTO DETAILING ROKU

1. **MC Car Detailing**, Aleksandrów Kujawski, Parkowa 29B
2. **LP Auto Detailing**, Inowrocław, Orłowska 62
3. **Detail Heart by Kuubi_12 Autodetailing Jakub Jankowski**, Lipno, Włodawska 32c

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.pomorska.pl/moto

Bydgoszcz

Powstanie nowa droga rowerowa. Ten odcinek zapewni dojazd do S10

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Wystartował przetarg na budowę infrastruktury pieszorowerowej w ciągu ulicy Petersona w Bydgoszczy. Inwestycja pozwoli na połączenie z trasą, powstającą w ramach budowy S10.

Zainteresowani mogli składać oferty do 1 kwietnia. Zadanie obejmuje budowę drogi rowerowej o długości ok. 555 metrów, oświetlenia drogowego wraz z oświetleniem przeznaczonym dla przejść dla pieszych, kanału technologicznego na całym przebudowywanym odcinku, a także usunięcie elementów po likwidacji urządzeń zabezpieczenia przejazdu kolejowego, wycinka drzew i krzewów.

- Zadanie pozwoli na połączenie już istniejącej infrastruktury dla rowerów w parku przemysłowym z powstającą w ramach prac na S10. Inwestycja obejmuje wybudowanie szerokiej na 2,5 metra drogi dla pieszych i rowerów z nawierzchni bitumicznej, a także

kanału technologicznego oraz montaż oświetlenia. Wykonawca na realizację zadania będzie miał cztery miesiące od podpisania umowy - przekazał ZDMiKP Bydgoszczy.

W Bydgoszczy aktualnie trwa kilka inwestycji rowerowych. W tym m.in. budowa drogi na Sułkowskiego, na Fordońskiej na odcinku od Sochaczewskiej do Wiślanej, na ul. Toruńskiej (w ramach prac prowadzonych na torowisku), a także w ciągu ulic Sudeckiej, Wyzwolenia i Pelplińskiej.

- Ponadto zleciliśmy również zaprojektowanie dróg dla rowerów wzdłuż ulic Kolbego (odcinek Kormoranów - granica miasta), Wyzwolenia (odcinek Sudecka - granica miasta), Wojska Polskiego (odcinek Szarych Szeregów - Baczyńskiego) oraz Pod Skarpą (odcinek Zamczysko - granica miasta). Trwają też końcowe prace nad dokumentacją drogi rowerowej ze Śródmieścia na Bartodzieje (Z. Krasińskiego, R. Markwarta, L. Sieńki, S. Moniuszki, Skłodowskiej-Curie, Łęczyska) - informują drogowcy.

©©

Budowa nowego Centrum Leczenia Dzieci nabiera tempa

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Budowa Centrum Leczenia Dzieci przy szpitalu Jurasza ma zakończyć się 31 października 2027 roku.

Nowoczesny obiekt skonsoliduje w jednym miejscu wszystkie kliniki pediatryczne, poradnie specjalistyczne, blok operacyjny oraz pełną bazę diagnostyczną. Budynek będzie miał sześć kondygnacji naziemnych i jedną podziemną. Szpital przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 9 zaoferuje 128 łóżek. Będą tu mieścić się:

- Klinika Pediatrii, Hematologii, Onkologii, Immunologii i Transplantologii,
- Klinika Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii,
- Klinika Chirurgii Dzieci,
- Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii dla Dzieci,
- Pediatryczna Izba Przyjęć,
- Ambulatorium pediatryczne Kliniki Medycyny Ratunkowej,
- Pediatryczne poradnie specjalistyczne,
- Zakład Radiologii i Diagnostyki Obrazowej,
- Zakład Endoskopii i Badań Czynnościowych Przewodu Pokarmowego Wieków Rozwojowego.

Przypomnijmy, że podpisanie umowy z wykonawcą na rozpoczęcie budowy nastąpiło w marcu 2025 r., z kolei 4 grudnia 2025 r. szpital Jurasza



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Dziś uruchomiony zostanie nowy wjazd i wyjazd na teren szpitala Jurasza od strony Alei Wyszyńskiego, który stanie się głównym dojazdem na czas prowadzenia inwestycji

otrzymał pozwolenie na budowę Centrum Leczenia Dzieci.

Zapytaliśmy rzeczniczkę prasową szpitala imienia Jurasza, jak zmieni się przestrzeń, na której powstanie centrum i co poza nowoczesnym obiek-

Całkowity koszt budowy Centrum Leczenia Dzieci przy szpitalu im. dr. Antoniego Jurasza to 299 628 000 zł brutto.

tem szpitalnym obejmuje budowa.

- Istotnym elementem przedsięwzięcia będzie również budowa nowych miejsc parkingowych, które usprawnią organizację ruchu i poprawią dostępność placówki dla odwiedzających - mówi Marta Łaska. - Całość uzupełni starannie zaplanowane zagospodarowanie terenu wokół obiektu. Przestrzeń ta zostanie urządzona w sposób przyjazny dzieciom z uwzględnieniem zieleni, elementów małej architektury oraz rozwią-

zań sprzyjających odpoczynkowi i regeneracji, a jednocześnie funkcjonalny i wygodny dla rodzin oraz opiekunów, którzy na co dzień towarzyszą najmłodszym pacjentom w procesie leczenia.

Aktualnie prowadzone są prace przygotowawcze poprzedzające rozpoczęcie właściwej budowy. W kolejnych trzech miesiącach planowane jest rozpoczęcie robót ziemnych i wykonywanie fundamentów. Zakończenie prac planowane jest 31 października 2027 r. ©©

Dom Niebieskich TuliPanów szuka partnerów i patronów

Jarosław Reszka
jaroslaw.reszka@polskapress.pl

W czwartek, 2 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Tego dnia od południa na bydgoskim Starym Rynku przechodnie spotkają aktywistów Fundacji Dom Niebieskich TuliPanów, rozdających, a także, niebieskie tulipany.

Kolor niebieski symbolizuje autyzm, zaś kwiecień to Niebieski Miesiąc - w tej samej intencji. Intencja Fundacji Dom Niebieskich TuliPanów to z kolei nie tylko ogólne zwrócenie uwagi na problemy osób w spektrum autyzmu, ale i uzyskanie pomocy w realizacji najważniejszego celu dla tej fundacji - budowy centrum dla osób z autyzmem, które udzielałoby pomocy i chorem, i ich opiekunom.

Gmach wymaga gruntownego remontu

Ten dom w pewnym stopniu już mają. Od półtora roku fundacja dysponuje starym, w części pamiętającym XIX wiek budynkiem w Fordonie, przy ul. Tatrzańskiej 21, w którym do niedawna mieściła się

Szkoła Podstawowa nr 9. Użycony przez władze miasta gmach wymaga jednak gruntownego remontu, który może pochłonąć około 10 mln zł.

W poszukiwaniach tej kwoty fundacja odnotowała niedawno ogromny postęp. Po długich staraniach znalazła

się wśród zwycięzców konkursu na dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Stosowna umowa została podpisana 26 marca, a dofinansowanie wyniesie 7 261 800 zł. Sukces wszakże będzie można ogłosić dopiero wtedy, gdy

fundacja zdobędzie brakujące 25 proc. kwoty zapisanej w kosztorysie przekształcenia zrujnowanej szkoły w nowoczesne centrum, w którym znajdą się sale terapeutyczne i mieszkania wytchnieniowe.

Czasu na realizację tego projektu jest niewiele - powinien zostać zakończony do sierpnia 2028 roku. Tymczasem na koncie fundacji jest obecnie tylko 200 000 zł. Dlatego fundatorzy - rodzice dorastających dzieci w spektrum autyzmu - nie zasypiają gruszek w popiele.

Najważniejsza obecnie ich akcja rozwijana jest pod hasłem 100 Firm dla TuliPanów. W jej ramach trwają poszukiwania patronów społecznych budowy centrum, gotowych przekazać na ten cel 10 000 zł, a także, czy raczej przede wszystkim: patronów sal w przyszłym Domu Niebieskich TuliPanów (sal jest 10, zaś

patronat wyceniono na 100 000 zł).

Pierwszy patron jest. Kto następny?

Na razie fundacji udało się znaleźć jednego patrona społecznego - jest nim firma MKV z Osieleska, produkująca armaturę przemysłową. Pomoc w poszukiwaniu kolejnych darczyńców obiecał m.in. pełnomocnik prezydenta Bydgoszczy ds. osób z niepełnosprawnościami.

Fundacja liczy też na milion złotych dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a także na mniejsze wsparcie od prywatnych osób w internetowym serwisie zrzutka.pl. Na ten adres (konkretnie: <https://zrzutka.pl/4dahgy>) można m.in. wpłacać 10-złotowe „cegiełki” w ramach świątecznej akcji Zajączek Dobroci dla TuliPanów. ©©



FOT. AUTOR

Część fundatorów i podopiecznych Fundacji Dom Niebieskich TuliPanów podczas ubiegłorocznego spaceru po Bydgoszczy

W dawnej SP nr 9 powstanie Centrum Terapeutyczne

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Od ponad 1,5 roku dawny budynek Szkoły Podstawowej nr 9 w Fordonie ma nowego gospodarza. Mieszkańcy zwracają uwagę, że niewiele się tam dzieje i obiekt wciąż niszczeje. Fundacja, która planuje tam otwarcie Centrum Terapeutycznego, uspokaja, że nie porzuciła planu modernizacji i niedawno pozyskała na ten cel ponad 7 mln zł.

O budynku po SP9 napisał niedawno profil „Fordon na co dzień”, przytaczając wypowiedź jednego z mieszkańców okolicy. - Budynek nie jest kontrolowany przez tę fundację i zaglądamy tam tylko inne osoby, które nie powinny się tam znajdować. Wchodzą do budynku przez wybitą szybę - zaalarmował.

Obiekt zbudowano jeszcze pod koniec XIX wieku. Do 2017 roku działała tu SP nr 9. Potem miasto czterokrotnie próbowało sprzedać budynek, ale wszystkie przetargi kończyły się fiaskiem. Przełom nastąpił niespełna dwa lata temu.

Jesienią 2024 roku miasto przekazało Fundacji Dom Niebieskich TuliPanów w drodze

użyczenia nieruchomości przy ul. Tatrzańskiej 21. Organizacja została założona przez grupę rodziców dzieci z autyzmem, z myślą o wsparciu nastolatków i dorosłych z tym zaburzeniem oraz innymi niepełnosprawnościami. Działa od dwóch lat. Ich głównym celem jest stworzenie miejsca, które będzie sprzyjać rozwojowi, integracji oraz wsparciu dorosłych osób z autyzmem i innymi niepełnosprawnościami.

Fundacja odniosła się we wpisie w mediach społecznościowych do wątpliwości mieszkańców.

- Chcemy zapewnić, że projekt jego modernizacji jest w trakcie realizacji od strony formalnej i organizacyjnej. W ostatnim czasie uzyskaliśmy pozwolenie na budowę (proces administracyjny trwał kilkanaście miesięcy), mamy gotowy projekt budowlany modernizacji obiektu, a także w ostatnich dniach otrzymaliśmy pozytywną decyzję o wybraniu projektu do dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 w wysokości 7 261 800 zł - przekazała Fundacja Dom Niebieskich TuliPanów.

Dodano, że całkowity koszt modernizacji to ok. 10 mln zł, więc prowadzone są równolegle



Fundacja chce zmodernizować budynek w ciągu 3 lat

działania, aby uzyskać dodatkowe środki. Same przygotowania do inwestycji wiązały się z pierwszymi nakładami finansowymi - na dokumentację, projekty i procedury formalne fundacja przeznaczyła blisko 200 tys. zł.

- Przy inwestycjach tej skali proces przygotowawczy trwa wiele miesięcy i wymaga dokładnego planowania. Część konkursów i źródeł finansowania pojawia się w różnym czasie, dlatego realizujemy długoterminową strategię, aby zabezpieczyć

wszystkie elementy projektu, zanim rozpoczną się prace budowlane - zapewnia Fundacja Dom Niebieskich TuliPanów.

Dwa razy w roku na terenie wykonywane są prace porządkowe, ale miejsce nie nadaje się do organizowania spotkań czy wydarzeń. Stan techniczny obiektu i otoczenia nie pozwala na bezpieczne korzystanie z przestrzeni.

- Jesteśmy w stałym kontakcie ze strażą miejską w sytuacjach, gdy pojawiają się sygnały o naruszeniu prywatno-

ści i wtargnięciu na teren obiektu. Reagujemy na bieżąco na zgłaszane sytuacje - przekazano. Jak dowiadujemy się w bydgoskiej straży, pod koniec stycznia otrzymali jedno zgłoszenie o wybitej szybie i podejrzaniu przebywania osób bezdomnych w obiekcie. Sprawdzano to na miejscu od strony frontowej - informacja się nie potwierdziła. Strażnicy skontaktowali się jednak z fundacją i poinformowali o zgłoszeniu.

- Wiemy, że otrzymamy środki, ale jesteśmy jeszcze

przed podpisaniem umowy z Urzędem Marszałkowskim w sprawie dofinansowania. Tak jak we wniosku unijnym, projekt modernizacji mamy rozpisany na 3 lata. To czas, w którym chcemy zebrać również pozostałe środki. Po podpisaniu umowy, mamy 6 miesięcy, aby ruszyć z pracami budowlanymi, ale chcemy to zrobić szybko. Modernizacja rozpocznie się jeszcze w tym roku - przekazuje „Expressowi Bydgoskiemu” Justyna Szczepanek, prezes fundacji.

- W środku będą sale terapeutyczne do pracy indywidualnej i grupowej, sala integracji sensorycznej, sala konferencyjno-multimedialna, mieszkanie treningowe do nauki życia oraz 5 mieszkań wytchnieniowych - wymienia elementy projektu.

- Staramy się, aby zabezpieczenie budynku nie było gorsze od dotychczasowego. Reagujemy na konkretne problemy, gdy mamy takie sygnały choćby od strażników miejskich. Właściwie wszystko w obiekcie jest do wymiany, więc na dobre ze zmianami ruszymy, gdy zaczniemy prace budowlane na miejscu - tłumaczy Justyna Szczepanek. ©

Zmiana zasad przy kolejności utwardzania gruntówek. Kto się ucieszy?

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Rada Miasta Bydgoszczy przyjęła aktualizację „Wieloletniego programu utwardzania ulic gruntowych”. Na podstawie wprowadzonych zmian powstanie nowa lista rankingowa, ustalająca na nowo kolejność prowadzonych inwestycji.

Trzecia edycja realizowana jest w latach 2023-2026. Program przewiduje cykliczną analizę jego funkcjonowania co 4 lata. Zadania, które już się rozpoczęły lub były skierowane do realizacji w poprzednich latach, będą kontynuowane. Podstawowym standardem budowy pozostaną nawierzchnie przepuszczalne, jeśli pozwolą na to warunki gruntowo-wodne.

- W ciągu ostatnich 10 lat twardą nawierzchnię zyskały 63,53 km dróg gruntowych. To ponad jedna trzecia wszystkich gruntówek znajdujących się na terenie miasta. W porównaniu do roku 2015 liczba mieszkańców zameldowanych przy drogach gruntowych spadła o prawie 60%, obecnie przy drogach nieutwardzonych zameldowanych jest 4% bydgoszczan. Te wyniki pomogły osiągnąć m.in. trzy edycje wieloletniego programu

utwardzania ulic. Za każdym razem głównym założeniem są obiektywne kryteria, które pozwalają wybierać do realizacji inwestycje, z których skorzysta najwięcej bydgoszczan - przekazał Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

W ramach programu utwardzono 150 odcinków ulic - 25% wszystkich. Pozostało ich 445. Osiedlem o największej długości publicznych dróg lokalnych z nawierzchnią gruntową w odniesieniu do całej Bydgoszczy pozostaje Miedzyń-Prądy (ok. 18%), a kolejne są Smukała-Oplawiec-Janowo, Piaski, Czyżkówko i Osiedle Leśne.

O jedno kryterium mniej

Aktualnie trwają przygotowania do IV edycji. Aby mogła zostać zrealizowana, konieczna jest aktualizacja uchwały w sprawie programu.

- Chcielibyśmy zmienić kryteria wyboru ulic. Proponujemy przyjęcie trzech kryteriów i rezygnację z tzw. kryterium zaniedbania. W przypadku tego kryterium realizacja kolejnych edycji nie daje istotnych różnic - mówił Maciej Gust, zastępca dyrektora ds. przygotowania inwestycji drogowych w ZDMiKP.

Chodzi o porównanie łącznej długości dróg gruntowych na osiedlu do sumy długości takich

dróg w całym mieście. Nadal aktualne pozostają inne kryteria: gęstość zaludnienia (zwiększenie wagi do 60%), ważność ulicy w układzie transportowym miasta (waga 30%) oraz stosunek sumy długości dróg gruntowych na osiedlu do wszystkich dróg lokalnych na nim (10%).

- Na niektórych osiedlach, z różnych programów, powstają tzw. wyspy dróg twardych. Powoduje to, że mieszkańcy wyjeżdżając z nieruchomości jadą drogą twardą, później przez drogę gruntową muszą dojechać do układu podstawowego. Proponujemy zmianę tego kryterium, które dotychczasowo preferowało ulice ważne w układzie lokalnym powiązane z ważnym układem transportowym wyższego rzędu. Proponujemy zastąpienie to takim mechanizmem, aby preferować drogi gruntowe, które są połączone co najmniej z jedną drogą twardą (1 pkt), a następnie przyznawać punkty za każde połączenie z każdą drogą (0,5 pkt) - tłumaczył Maciej Gust.

Lista po uchwale

Radny Szymon Róg zwracał uwagę, że odejście od czwartego kryterium może budzić wątpliwości mieszkańców osiedli z najwyższym odsetkiem ulic gruntowych. Jego wcześniejszy po-

mysł, aby liczbę mieszkańców przy ulicy gruntowej obliczać na podstawie deklaracji opłat za śmieci, a nie bazy PESEL, po analizach drogowców nie zyskał akceptacji.

- Nie wiemy, w jakim kierunku to pójdzie. Pan dyrektor deklaruje, że lista będzie opublikowana po 14 dniach. Poniekąd rozumiem, bo nie głosujemy teraz nad konkretnymi ulicami, ale samym programem. Z drugiej strony nie wierzę, że pan nie zna tych ulic i jest nierówne traktowanie - stwierdził Paweł Bokiej, przewodniczący klubu radnych Bydgoskiej Prawicy. Jak mówił, radni podejmują decyzję w ciemno, a lista dałaby pełniejszy obraz. Dopitywał również, czy prezydent planuje zwiększyć środki na utwardzanie gruntówek.

Rafał Bruski odpowiedział, że radni zawsze mogą złożyć taki wniosek w dyskusji nad budżetem miasta. Powinien wskazać jednak wtedy, z jakich inwestycji zabrać pieniądze. Prezydent przekazał także, że miasto starło się o pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego na utwardzenie gruntówek, z wnioskami na ponad 100 mln zł, ale wniosek odrzucono.

- Chcę, żeby decyzje o wyborze ulicy były obiektywne i uczciwe. Gdy ktoś przyjdzie i za-

pyta, odeślę go do kryteriów. Jeśli ktoś wypadnie z listy, to kto inny wpadnie. Suma sukcesu i porażki równa się zero - tłumaczył Rafał Bruski. Wszyscy radni głosowali za przyjęciem aktualizacji.

Drogowcy jeszcze przed sesją zapowiedzieli, że jeśli Rada Miasta zgodzi się na aktualizację programu, w kwietniu opublikują nową listę rankingową ulic do utwardzania. W tym roku zleca badania geotechniczne dla około 50-75 ulic, które uzyskają największą liczbę punktów. Ma to potrwać ok. 4-5 miesięcy. Następnie określone będą zadania do realizacji na lata 2027-2030 (uwzględniające kosztorysy i środki zabezpieczone w wieloletniej prognozie finansowej). Finalna lista będzie ogłoszona w październiku.

W tym roku miasto na utwardzenie ulic zabezpieczyło prawie 40 mln zł. Program uzupełniany jest zadaniami wybranymi w BBO, inicjatywami 25/75, budową dróg osiedlowych w ramach dużych zadań inwestycyjnych czy ich powstawaniu przy partycypacji inwestorów zewnętrznych.

Jak działają kryteria?

Gęstość zaludnienia danej ulicy obliczana jest przez podzielenie liczby mieszkańców za-

mieszkań przy danej ulicy gruntowej przez długość tej drogi. Następnie uzyskany wynik porównywany jest z drogą, która uzyskała najwyższą wartość ze wszystkich analizowanych dróg gruntowych (gmax) i pomnożona przez 100.

Dostępność danej ulicy obliczana jest przez zsumowanie liczby możliwych połączeń (relacji) na skrzyżowaniach z innymi drogami publicznymi twardymi (1 punkt za każdą relację) i drogami gruntowymi (0,5 punktu za każdą relację). Przy czym, aby dana ulica gruntowa otrzymała punkty w tym kryterium musi łączyć się przynajmniej z jedną ulicą twardą. Następnie uzyskaną sumę punktów dla danej ulicy porównuje się z drogą, która uzyskała największą sumę punktów ze wszystkich analizowanych ulic gruntowych i mnoży się przez 100.

Ostatnie kryterium to zsumowanie długości analizowanych lokalnych dróg gruntowych na konkretnym osiedlu i porównanie go z sumą wszystkich dróg lokalnych położonych na tym osiedlu. Uzyskany iloraz dzielony jest przez najwyższą uzyskaną wartość spośród wszystkich osiedli w mieście i pomnożony przez 100 uzyskując wartość w procentach dla każdego osiedla. ©

Anioł „Dżumy” w niemym tańcu śmierci

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@Polskapres.spl

Choroba, trauma, czyhająca w pobliżu wojna, trudności w rodzinnych relacjach... Swoją „dżumę” przeżywa każdy z nas. Czy mierząc się z własnymi demonami, można jednocześnie zachować człowieczeństwo?

„Dżuma” to powieść znana chyba każdemu z widzów. Któż z nas nie pamięta z lat szkolnych opowieści o losach mieszkańców Oranu? O bezsilności w obliczu śmiertelnego zagrożenia epidemią, o niezłomności lekarza-idealisty, który buntuje się przeciw bezsensownej zagładzie...? Tworząc swoją powieść, Camus poprzez metaforę epidemii dżumy ukazał pełen przekrój kształtujących się w obliczu śmiertelnego zagrożenia postaw ludzi doświadczonych wojną. Tak też Wojciech Kościelniak, reżyser scenicznej odsłony „Dżumy”, opowiada o losach człowieka dotkniętego opresją. Tytułowa zaraza to bowiem metafora zła, z którym każdy, prędzej czy później, będzie musiał się zmierzyć – bez względu na wiek, status społeczny czy posiadaną władzę.

Fabula spektaklu nie będzie dla odbiorcy zaskoczeniem – reżyser wiernie podąża za literackim pierwowzorem. Jednak forma przedstawienia jest wyjątkowa. To pierwsza w Polsce sceniczna adaptacja „Dżumy”, w której tak ważną rolę odgrywa muzyka.

Prostota scenografii (labirynt kamiennych schodów to jedyny – nie licząc wciśniętego w kąć łóżka – element obecny na scenie od początku do końca) w połączeniu z grą światła wprowadza klimat oddający pustkę miasta, w którym rodzi się tragedia. Podczas spektaklu pojawi się kilka projekcji w tle, przenoszących akcję w różne lokalizacje. Oprócz tego stroje z epoki; walizki, puste szklane butelki, pętla, wahadło zegara, prześcieradła. Ot, kilka rekwizytów. Ale to ich symbolika daje poszczególnym scenom wybrzmieć bez słów.

W spektaklu Wojciecha Kościelniaka znajdziemy dwie role szczególne. To aniołowie dżumy, będący metaforą śmierci. Reżyser postawił tu na nieoczywistość. I zabieg ten przeprowadził bezbłędnie. Nie zobaczymy na scenie zniekształconych sylwetek naznaczonych krwawymi wybroczynami. Kościelniak subtelnie operuje obrazem, wciągając

widza w romans z ruchem. Mateusz Pietrzak (odpowiedzialny także za choreografię do spektaklu) jako jeden z aniołów dżumy odegrał wyjątkowy spektakl. Nie wymawiając jednego nawet słowa, poprzez taniec ukazał pełen dramatyzm sytuacji w Oranie – od konwulsji wykrwawiających się od wewnątrz szczurów, przez brutalną, wręcz agresywną walkę o odebranie życia, po konfrontację z nieustraszoną wolą ocalenia – siebie lub innych. Jako kontrast tego niezwykłego pokazu dzikości występuje drugi anioł dżumy (w tej roli Maria Salwińska). Ten wyłania się z tła. Podkrađa się podstępnie, przywierając do swoich ofiar, by jak wampir wssać z nich energię. I tak, jak w codziennej rzeczywistości, kontrast ten pokazuje, że skutek opresji może być tak gwałtowny, jak subtelny – a jednak nie mniej przez to niebezpieczny.

W główną postać wcieliła się Sara Lech. To jedna z subtelnych zmian reżysera, gdyż dr Bernard zmienia się w dr Bernardę Rieux – a do sanatorium trafia jej ukołchana (oryginalnie żona młodego lekarza). Zmiana ta nie ma jednak wpływu na fabułę, choć może mieć wymiar symboliczny, ściśle nawiązujący do współcze-



FOT. DARIUSZ BLOCH

W miniony weekend w Teatrze Kameralnym w Bydgoszczy miała miejsce premiera „Dżumy” w reżyserii Wojciecha Kościelniaka

ności. Walka – nie tylko z zarazą, ale też ta wewnętrzna (ukazująca samotność, tęsknotę, bezsilność, bunt) – wyraźnie odzwierciedla się w ekspresji aktorki. Nie gra spektakularnymi gestami, ale to właśnie uderza najmocniej, bo dzięki temu jest prawdziwa.

Z pewnością każdy z nas pamięta taki film, w którym muzyka tak ściśle spaja się z obrazem, że staje się wręcz niedostrzegalna. A jednak to właśnie

ona nadaje całości wyjątkowy sens, pozostawiając po sobie niezapomniane wrażenie. To nierozwalne połączenie wyraźnie odczuwam podczas premiery bydgoskiego Teatru Kameralnego. Autorem kompozycji stworzonych specjalnie na potrzeby spektaklu jest Mariusz Obijalski. Ta otulająca muzyka towarzyszy poszczególnym scenom, nie dominując ich. Bezbłędnie oddaje ich charakter,

podsycając towarzyszące im emocje i spajając grę aktorską i dialogi w jedną całość.

Kiedy jeszcze w październiku ubiegłego roku pojawiły się pierwsze zapowiedzi „Dżumy” jako spektaklu muzycznego, zastanawiałam się, jakie rozwiązanie przyniesie premiera. Już sam spektakl wydaje się trudny do udźwignięcia – z uwagi na wyjątkowo trudną tematykę. Jak jednak oddać szacunek tej powadze, nie sprowadzając tematu do widowiskowego acz płytkiego show na scenie? Podczas rozmowy, którą miałam okazję odbyć z Wojciechem Kościelniakiem jeszcze przed rozpoczęciem prób, reżyser podkreślił, że chciałby, „by muzyka, którą usłyszymy podczas spektaklu, koła te trudne tematy. (...) pozwoliła przeprowadzić widza swoim ciepłem, czułością, serdecznością przez temat zamknięcia mieszkańców Oranu podczas epidemii dżumy”. Wyzwanie było trudne. Jednak reżyser (zarazem autor tekstu) obronił swój pomysł spektakularnie.

Jestem przekonana, że sceny wyśpiewane przez solistów i chór będą wybrzmiewać swoim naturalizmem jeszcze długo po ich zakończeniu. ©®

REKLAMA

INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	420114801/A
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieciami	wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028

Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801		
Tel. całodobowe	52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Chojnice			
Waldemar	Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	408914801	

Inowrocław			
Credo	Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	000528	
Inowrocław			
Najtańszy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		
Inowrocław			
Waldemar	Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	139014805	

Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528		
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wyplacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983		
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045		
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502		

Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345		
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162		
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281		
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417		

0011499931			
Całodobowo-Usługi	Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416		
Włocławek			
TARTAR	spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074		
Kowal			
Całodobowo	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289		
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045		
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk	Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A		

SPORT

www.sportowy24.pl

Twarde Pierniki wciąż nie myślą o wakacjach. Jeszcze są widoki na play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Skazywana na szybkie wakacje drużyna Twardych Pierników gra bez żadnej presji, ogrywa faworytów i jest coraz bliżej play in.

Torunianie są specjalistami od niespodzianek w ostatnich sezonach. Rok temu też nikt raczej nie widział toruńskiej drużyny w play off, a tym czasem Arriva Lotto w play in ograła Dzikie Warszawa i Śląsk Wrocław. Teraz na sześć kolejek przed końcem torunianie tracą dwa punkty do dziesiątego miejsca. Sytuacja jest trudna, ale wcale nie beznadziejna. Szanse wydawały się pogrzebane na dobre, ale dwa ostatnie zwycięstwa we Włocławku i Zielonej Górze rozbudziły nadzieje kibiców na coś więcej w tym sezonie. Właśnie te dwie drużyny Arriva Lotto ściga w tabeli i co może być istotne w ostatecznym rachunku, ma lepszy bilans dwumeczów z Anilem i Zastalem.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ciężko się gra w Zielonej Górze, ale pokazaliśmy walkę i kontrolowaliśmy to spotkanie. Nasze tempo gry spadło w ostatniej kwartcie, rywal się nakręcił, ale udało się utrzymać przewagę, na którą pracowaliśmy od początku. Chcemy wyciągnąć wnioski z każdego meczu i jeszcze poprawiać swoją grę - mówi Mateusz Szlachetka.

Tobyl wreszcie mecz takiego Szlachetki, jakiego oczekiwali kibice od początku sezonu.

Pod względem dystansowych trafień (6/7) to był jego najlepszy występ w karierze. - Będę dalej pracował, aby takich występów było jak najwięcej - dodaje rozgrywający, który w całym sezonie ma średnią 6 pkt na mecz.

Twarde Pierniki są teraz zespołem, który świetnie opanował sztukę wykorzystywania szans, jakie stwarzają im sami rywale i który gra bez respektu dla wyżej notowanych drużyn. Z pewnością pomaga też brak presji, bo nikt od zespołu awansu do play off nie wymaga. Trener Srdjan Subotić najbardziej cieszył się jednak z postępów w defensywie.

- W Zielonej Górze wiedzieliśmy, jak mamy atakować, ale kluczowa była lepsza obrona od drugiej kwarty. Straciliśmy przewagę w ostatniej kwartcie, ale taka jest koszykówka, wystarczy czasami dwie minuty, żeby stracić lub odrobić kilkanaście punktów, jako zespół wyglądaliśmy jednak lepiej. Zawodnicy uczyniają mecze z wiarą, że są w stanie z każdym wygrać - podkreśla szkoleniowiec.

Torunianie z sześciu ostatnich meczów cztery rozegrają we własnej hali z Dzikami Warszawą, Górnikiem Wałbrzych, Śląskiem Wrocław i Arką Gdynia, dwa wyjazdy to Gliwice i Sopot. Nie jest to łatwy terminarz, ale też Twarde Pierniki stały się specjalistami od niespodzianek. Jakże teraz szkoda dwóch przegranych w ostatnich akcjach meczów w Słupsku i Ostrowie, bo już teraz Arriva Lotto byłaby na dziesiątym miejscu. ©P



Twarde Pierniki mają dziesięć zwycięstw na koncie i nie zamierzają się zatrzymywać w tym sezonie

SIATKÓWKA

Ostatnia środa. CUK Anioły Toruń będą liderem?

Dziś zostanie rozegrana ostatnia kolejka sezonu zasadniczego PLS 1. Ligi. Siatkarze CUK Aniołów zmierzają się na wyjeździe z MKS Będzin (18.00). Do najwyższego rozstawienia w play off potrzebują swoich trzech punktów i w meczu na szczycie zwycięstwa za trzy Stali Nysa z GKS Katowice. W najgorszym scenariuszu torunianie mogą jeszcze spaść na 3. miejsce. Pewny utrzymania BKS Bydgoszcz zagra w Jaworznie z MCKiS (18.30).



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

SIATKÓWKA

Sokół bliżej dziewiątki

W pierwszym meczu o 9. lokatę w rozgrywkach Tauron Ligi zespół z Mogilna pokonał 3:0 (21, 30, 19) na wyjeździe Radomkę Radom. Drugie spotkanie rozegrane zostanie 11 kwietnia w Mogilnie.

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA
Dziś pierwsze mecze w play off II ligi

Faza zasadnicza o mistrzostwo II ligi dobiegła końca. Interesujący przebieg w 30. kolejce miały derby regionu pomiędzy Pogonią Mogilno a AZS UMK Transbruk Toruń. Dopiero po koniecu meczu ekipa przyjezdnych, dzięki udanym rzutom Macieja Keniga, dominującego zresztą na boisku, w 36 minucie gry uzyskała prowadzenie 74:73, które utrzymała do końca, wygrywając 79:76. Najwięcej punktów uzyskali: Jakub Ulczyński 18, Damian Szczepaniak 17, Jakub Kondraciuk 10 - Kenig 25, Mateusz Żebrowski 14, Hubert Prokopowicz 12. Pozostałe rezultaty: GAK Port Gdynia-Tarnovia Tarnowo Podgórne 60:101, AMW Arka Gdynia-Sokół Międzychód 90:79, Energa Elbląg-Kamte Basket 2010 Kruszwica 71:86 - najsukuteczniejsi w drużynie gości byli: Piotr Robak 25, Mateusz Stańczuk i Krystian Rosiński po 19, Akademia Gortata Gdańsk-MKK Gniezno 93:95, Spójnia Vario II Stargard-BNG Kutno 71:78, Żak Koszalin-TKM Włocławek 90:62 (Goran El-Ward 17, Bartłomiej Pietras 10), SMS Władysławowo-Trefl II Sopot 68:89. Pierwsza ósemka ukształtowała się następująco: Tarnovia, MKK Gniezno - po 54 punkty, AZS UMK - 53, Żak - 51, Trefl, Kamte - po 49, Pogoń - 48, Kutno - 47. W środę, 1 kwietnia, w pierwszej rundzie play-off zagrają: KS Kutno - Tarnovia, Pogoń Mogilno - MKK Gniezno (19.30), Kamte Basket Kruszwica - AZS UMK Transbruk Toruń (19.30), Trefl II Sopot - Żak Koszalin. Mecze rewanżowe zostaną rozegrane 8 kwietnia. SZ

LOTTO
PONIEDZIAŁEK, 30.03

Multi Multi, godz. 22.00

2, 6, 7, 12, 15, 16, 20, 21, 28, 34, 44, (46), 49, 55, 60, 66, 69, 74, 76, 77

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 9, 10, 12, 14, 18, 19, 20, 21, 23

Mini Lotto

7, 19, 27, 35, 38

Ekstra Pensja

9, 13, 20, 27, 28 - 4

Ekstra Premia

4, 6, 23, 29, 31 - 3

WTOREK, 31.03

Multi Multi, godz. 14.00

10, 13, 14, 16, 18, 25, 28, 35, (36), 45, 46, 51, 53, 60, 65, 71, 72, 78, 79, 80

Kaskada, godz. 14.00

4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 21, 22, 23, 24

Polonia lepsza od GKM.
Pres nie pojedzie z WilkamiMK, JP
sport@polskapress.pl

ŻUŻEL. W towarzyskim meczu Abramczyk Polonia pokonała 57:33 Bayersystem GKM. Chwile niepokoju przeżyli kibice Pres Toruń, który odwołał towarzyski mecz.

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ -
BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 57:33

Abramczyk Polonia: Woźniak 6+2 (1,2,2;-1), Przyjemski 7+1 (3,1,3;-), Brennan 9+1 (3,1,3,2), Huckenbeck 9+2 (3,2,2,2), Buczkowski 8+1 (2,1,3,2), Pawelczak 7+1 (3,2,2,2), Andrzejewski 3+1 (1,0,1,1), Łoktajew 8+1 (0,3,2,3).

Bayersystem GKM: Fricke 4+1 (2,2;-), Drabik 10 (0,3,1,3,3), Pedersen 1 (0,0,1,0,0), Tarasienko 7 (1,3,3;-), Jensen 5 (1,3,1;-), Małkiewicz 2 (2,d,d,d), Przanowski 0 (0,0,0,0), Bailey 4 (0,1,1,2).

Dla gospodarzy był to drugi sparing. W pierwszym poloniści pokonali 47:43 w Toruniu Pres. Z Aniołami zmierzali się również Grudziądzanie. Najpierw na torze rywała ulegli 36:54, zaś u siebie zwyciężyli 47:43.

Wczorajsze zawody rozpoczęły się od bardzo mocnego uderzenia Abramczyk Polonii, która najpierw dwa razy wygrała 4:2, a potem 5:1 i objęła prowadzenie 18:6! Po 8. wyścigu Bayersystem GKM zbliżył się na 6 pkt. (27:21), ale w kolejnych dwóch startach Bydgoszczanie ponownie dominowali na torze, wygrali podwójnie i praktycznie zapewnili sobie zwycięstwo w sparingu - było 37:23. W końcówce poloniści



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Abramczyk Polonia nie dała szans na swoim torze drużynie Bayersystem GKM. Dziś rewanż w Grudziądzu

dołożyli jeszcze 10 „oczek” i pewnie wygrali 57:33.

Dziś o godz. 16 rewanż w Grudziądzu. Bilet kosztuje 20 zł, a dzieci do lat 7 wchodzą za darmo. Miejsca na stadionie nie będą numerowane.

Już w niedzielę (godz. 19) Abramczyk Polonia w pierwszym meczu o mistrzostwo Metalkas 2. Ekstraligi gości będzie Wilki Krosno. Bayersystem GKM rozgrywkę w PGE Ekstralidze rozpocznie 12 kwietnia spotkaniem ze Stalą Gorzów na własnym torze.

Upadek Bloedorna,
Pres odwołuje sparing

Chwilę niepokoju przeżyli natomiast kibice Pres Toruń. W poniedziałkowy wieczór meczu w lidze angielskiej nie ukończył Norrick Bloedorn. Niemiec

po faulu Jacka Holdera wyłądował na torze i nie został dopuszczony do kolejnych startów. Jak przekazał nam Piotr Baron, trener mistrzów Polski zawodnikowi U24 nic poważnego jednak się nie stało.

Odwołany został zaplanowany na piątek w Toruniu mecz sparingowy z Wilkami Krosno. Na Motoarenie trwa wymiana instalacji elektrycznej, a druga sprawa, że „Anioły” jazdy mają aż nadto. W sobotę zaplanowano finał MPPK w Gdańsku, a w czwartek w Turnieju o Koronę Bolesława Chrobrego w Gnieźnie rywalizować będą Patryk Dudek i Mikkel Michelsen. Bez zmian pozostaje termin ostatniego sparingu „Aniołów” Krośnie z Wilkami (10 kwietnia). Dwa dni później pierwszy ligowy mecz w Lublinie z Motorem.

Zawisza i Thuchowia odrobią zaległości

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczu 19. kolejki Betclit 3. Ligi broniący się przed spadkiem beniaminek z Thuchowa podejmować będzie walczących o awans Bydgoszczan.

Mecz miał odbyć się 29 listopada 2025 roku. Atak zimy sprawił jednak, że boisko w Thuchowie nie nadawało się do gry. Przez ten czas w obu drużynach doszło do kadrowych zmian i dziś o godzinie 16

na boisko wybiegnie wielu piłkarzy, którzy jesienią nie bronili jeszcze barw Thuchowii i Zawiszy. Dotyczy to przede wszystkim beniaminka, który przeszedł personalną rewolucję.

Środowych rywali dzieli praktycznie cała tabela. Bydgoszczanie są liderem z dorobkiem 50 pkt., zaś gospodarze mając na koncie zaledwie 19 „oczek” są na przedostatnim miejscu. Oba zespoły przystąpią do meczu w dobrych nastrojach po ostatnich zwycięstwach. Niebiesko-czarni pokonali 1:0 u siebie Unię Swarzędz,

zaś beniaminek z Kujaw wygrał 3:1 na swoim boisku z Lipnem Stęszew. Było to dopiero piąte pierwsze od 22 listopada 2025 roku - zwycięstwo Thuchowian w sezonie. Zdecydowanym faworytem spotkania są goście, których interesuje tylko awans do Betclit 2. Ligi. W pierwszym meczu w Bydgoszczy Zawisza rozbił Thuchowie 4:0.

W środę rozegrane zostaną jeszcze dwa zaległe mecze z jesieni. Flota Świnoujście gościć będzie Polonię Środa Wielkopolska, a Cartusia Kartuzy zmierzy się z Victorią Września.